

LWIEŚCI LUBONSKIE

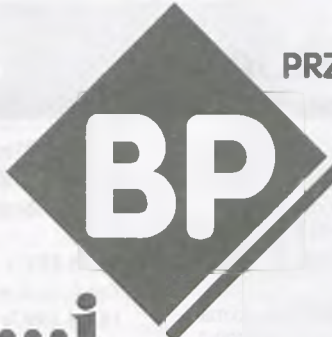
Niezależny
miesięcznik
mieszkańców

ISSN 1232-356 X

**BANK
PRZEMYSŁOWY S.A.
w ŁODZI**

**ODDZIAŁ
w LUBONIU**

**UL. SIKORSKIEGO 44
TEL. 131 411**



...i

SPONSOR PIERWSZEJ STRONY

Nr 4 (75) • Kwiecień 1997 • Cena 1 PLN

Sprawa „szambelana”

Kilkrotnie już pisaliśmy o zlewni ścieków przy ul. Żabikowskiej; zarówno o skutkach, jakie pociągało za sobą sąsiedztwo starego wylewiska z osiedlem domów, jak i o nowej inwestycji.

Przypomnijmy kilka faktów.

Do 1 stycznia fekalia wywożone były do zlewni mieszczącej się przy ul. Żabikowskiej po stronie Osiedla „Lubonianka” w tzw. dołku, w połowie odcinka „Lubonianka” - Świerczewo.

Zarówno typ wylewiska jak i jego położenie wpływały na uciążliwość sąsiedowania z nim (smród, opary, zanieczyszczenie najbliższego środowiska).

Od początku roku wszystkie samochody asenizacyjne zaczęły korzystać ze zlewni położonej o ok. 150m dalej po prawej stronie ul. Żabikowskiej, tuż przy granicy Luboń - Świerczewo. Miasto zakupiło nowoczesne, nagrodzone na MTP urządzenie odbierające ścieki w sposób, który niweluje przykre zapachy i oczyszcza je ze środków trwałych. Kosztowało 100tys zł.

Mieszkańcy „dołka” odetchnęli. Narzekać zaczęli natomiast przewoźnicy, którzy teraz dłużej muszą czekać na wypróżnienie beczkowsów. Na starym wylewisku było 6 otworów „w ziemi”, do których wystarczyło włożyć wąż i wylać zawartość kufy. Nowa zlewnia dysponowała na początku roku jednym otworem. Niedawno zainstalowano drugie urządzenie, za które zapłaciło Puszczykowo. (Dzięki temu z wylewiska korzystać mogą również przewoźnicy z sąsiedniej gminy.) Podłączenie i opróżnienie beczkowsów trwa teraz 10-15min. w zależności od wiel-

kości kufy. W Wielkim Tygodniu samochody stały wzdłuż ul. Żabikowskiej!

Już na początku eksploatacji okazało się, że otwór spustowy urządzenia położony jest za wysoko. Nawiasem mówiąc, kto popełnił błąd - konstruktor urządzenia czy beczkowsow? W lutym zdemontowano je więc w celu dokonania przeróbki, która w niewielkim stopniu skróciła czas wyczekiwania samochodów. Przeróbka zbiegła się z koniecznością naprawy urządzenia. Przez 30mm „oka” kosza, dwukrotnie w ciągu dnia opróżnianego przez pracownika zlewni, przedostała się śruba, która uszkodziła urzą-

dując złe nastroje. Burzą się, ale „mają strach” - jak mówią - narzekać na wszystko, w obawie przed restrykcjami.

A boli ich wiele. Muszą czekać w kolejce, a czas to pieniądź. Pieniądzy też coraz mniej. Podatek drogowy w Luboniu jest najwyższy w okolicy i w stosunku do ubiegłego roku wzrósł o ponad 200% ze 180zł 580zł. (Dla porównania: Mosina - 180zł w 1996r. i 203zł w 1997r., Puszczykowo i Komorniki - 180zł w 1996r. i 216zł w 1997r., Stęszew - 156zł w 1996r. i 183zł w 1997r. z 10% ulgą jeśli podatek wpłacono do 15 II każdego roku.)

Utrzymanie samochodu też kosztuje (benzyna, coraz droższe części do wozów asenizacyjnych). Tymczasem klientów coraz mniej. Ze względu na wysoką cenę usługi „wykruszają” się powoli, „ekologicznie”(?) wypompowując ścieki w ogródek. „Po grube przyjeździe na jesień...” - słyszą coraz częściej.

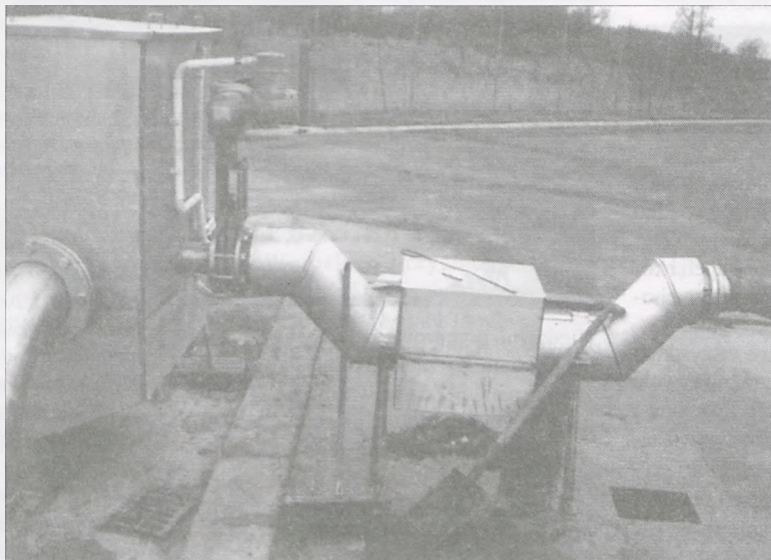
Nowych klientów nie oplać się szukać. Regulamin zlewni jest surowy. Przywozić do niej można tylko fekalia z terenu Lubonia i Puszczykowa. Piractwo jest karane zakazem wstępu na wylewisko. Przed świętami za-

stosowano go wobec kierowców, którzy przywieźli ścieki z Mosiny. W ramach ostrzeżenia nie mogli korzystać ze zlewni przez dwa tygodnie.

Za pozbycie się zawartości beczkowsów firma płaci dwukrotnie: miastu - za korzystanie ze zlewni i poznańskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji za dalsze „przejęcie” ścieków. Od 1 kwietnia cena za 1 m³ fekalii w zlewni wzrosła z 13 do 30 groszy. Wodociągi również podniosły cenę swoich usług i od 1 kwietnia obciążają właścicieli wozów asenizacyjnych kwotą 1,13zł za 1m³ (przedtem 70gr).

Żadna z ościennych gmin (w tym Poznań) nie posiada urządzenia takiego jak Luboń i pozbywa się ścieków starym sposobem „do dziury”. Po co więc zainstalowano je w Luboniu?

Smrodu, na który skarżyli się sąsiedzi starego wylewiska, co prawda nie ma, to fakt, ale i o ekologii nie można tu mówić. Urządzenie nie oczyszcza ścieków, a jedynie zatrzymuje przedmioty trwałe, które przecież i tak nie powinny dostawać się do sieci kanalizacyjnej Poznania. Jeśli jednak jesteśmy jedyną gminą w okolicy, która na



Fot. Sebastian Linkiewicz

Główny „bohater” sprawy - urządzenie zlewne (z obniżonym otworem spustowym)

zdanie. Wpadła wraz ze ściekami. Przewoźnicy twierdzą, że tego, co jest w szambach, „świat nie widział”. Ich zdaniem, dzieje się tak głównie ze względu na stan rozkładających się pod wpływem działania fekalii szamb (cegły, elementy konstrukcji).

Obsługujący zlewnię pracownik mówi o obowiązku instalowania koszy na końcach rur pompujących fekalia. Przewoźnicy uważają, że wystarczy odbojnik i we własnym interesie dbają, by był. Podczas opróżniania szamba ciśnienie jest bowiem ogromne. Zdarzył się wypadek, że wąż bez odbojnika przyssał się do dna szamba i kufę odwróciło „podszewką do góry”. Podczas wizji lokalnej udało się nam ustalić, że tylko jeden samochód (przewoźnik pracuje od połowy marca) posiadał takie sito, którego na dodatek nie mogliśmy obejrzeć, ponieważ zostało przy szambie, dokąd wóz miał wrócić po dalszą partię ścieków.

Do nowej zlewni przyjeżdżają samochody 18 firm. Są wśród nich beczkowsow AUTOZIEM-u, KOM-LUB-u, EKO-RONDA (Puszczykowo). Reszta to firmy prywatne. Wśród przewoźników, zwłaszcza tych pracujących na własny rachunek pa-

W NUMERZE:

**AUTOSTRADA -
KOSZMAR
CZY SZANSA ?**

**WICHURA
W LUBONIU**

TO BYŁ FESTYN !

**ZE ST. BUTKĄ
O CHLEBIE
I SPORCIE**

**30 KWIETNIA MIJA TERMIN
SKŁADANIA
ZEZNAŃ PODATKOWYCH**

to nie pozwala, to czy z tej racji nie powinniśmy być inaczej traktowani przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji? Czy obie strony, Urząd Miejski w Luboniu i PWiK, nie mogłyby się „dogadać” z korzyścią dla tej trzeciej - przewoźników i pośrednio mieszkańców? Miasto z pieniędzy tych ostatnich właśnie zakupiło przecież drogie urządzenie, za którego eksploatację płacimy wszyscy.

Hanna Siatka

Gabinet stomatologiczny dent - im

leczenie i usuwanie zębów
protetyka (korony, mosty,
protezy częściowe i całkowite)
profilaktyka (lakier p/próchnicy)

Zapraszamy

pon. - piątek godz. 16.00 - 20.00
soboty od 8.00 do 13.00
Luboń, ul. Cieszkowskiego 2
naprzeciw dworca PKP

tel. 131-844

Wilda, ul. Wierzbicice 13, tel. 33 - 68 - 60

BIBLIOTEKA MIEJSKA w LUBONIU, ŻABIKOWSKA 42

Nie bój się mamy

**wieczór z
Grażyną Korin
aktorką Teatru Nowego**

Aranżacja muzyczna Jacek Skowroński

24 kwietnia (czwartek)
godzina 19.00

**POLICJA****TEL. 130 997**

5/6.03.1997r. - dokonano włamania do kiosku spożywczego przy ul. Armii Poznań. Straty 710 zł. Sprawca zatrzymany.

06.03.1997r. - krewki pasażer TAXI uszkodził inny samochód. Sprawca znany. Straty 700zł.

07.03.1997r. - dokonano włamania do masarni przy ul. Powstańców Wlkp. Straty 3500zł.

08.03.1997r. - z domku gospodarczego przy ul. Fabrycznej skradziono rower. Sprawca nieznany. Straty 770zł.

10.03.1997r. - przy ul. Sobieskiego włamano się do sklepu spożywczego. Sprawcę zatrzymano na gorącym uczynku.

09.03.1997r. - późnym wieczorem dokonano rozboju - pobicie i odebranie poszkodowanemu kwoty 8zł.

10.03.1997r. - przy ul. Armii Poznań skradziono kołpaki od samochodu marki Honda. Straty 1300zł.

13.03.1997r. - przy ul. Żabikowskiej skradziono samochód marki Robur. Straty 6000zł.

13.03.1997r. - na terenie stacji PKP w Luboniu dokonano kradzieży rolek papieru toaletowego. Straty 137zł, 65gr.

14.03.1997r. - włamano się do będącego w trakcie budowy sklepu przy ul. Kościuszki. Straty 800zł.

14.03.1997r. - w pociągu PKP na trasie Poznań - Leszno dokonano kradzieży portfela i 300zł.

14.03.1997r. - dokonano kradzieży 4 opon wagonowych na szkodę PKP. Straty 2000zł.

15.03.1997r. - dokonano włamania do sklepu przy ul. Żabikowskiej. Straty wyniosły 1100zł. Sprawcę złapano na gorącym uczynku.

18.03.1997r. - uszkodzenie reklamy na ul. Żabikowskiej. Straty 700zł.

18.03.1997r. - skradziono samochód marki Fiat 126p. Straty wynoszą 7700zł.

21.03.1997r. - włamano się do magazynu złomu kolorowego posterunku energetycznego przy ul. Fabrycznej. Wartość skradzionego towaru wyniosła 292zł. Sprawca zatrzymany przez policję.

23.03.1997r. - z garażu przy ul. Niezłomnych skradziono narzędzia. Wartość skradzionego towaru - 690zł.

23.03.1997r. - z domu w stanie budowy skradziono wyposażenie. Straty 3600zł.

25.03.1997r. - ze sklepu drogerijnego skradziono towar o wartości 1100zł. Sprawca ustalony.

26.03.1997r. - z piwnicy osiedlowej skradziono narzędzia. Strat nie oszacowano.

26.03.1997r. - na ul. Powstańców Wlkp. skradziono rower górski. Straty 650zł.

W marcu lubońscy policjanci ukarali mandatami 51 osób na kwotę 1265zł i przeprowadzili 132 interwencje. Do izby wytrzeźwień przewieziono 21 osób, skontrolowano 105 pojazdów, wylegitymowano 431 osób, skierowano 3 wnioski do kolegium.

**STRAŻ MIEJSKA****TEL. 131 986
130 011 w. 224**

Wiosna jest bodaj najpiękniejszą porą roku. Gdy słońce zaczyna mocniej przygrzewać, przyroda budzi się do życia. W tym czasie czynimy porządki w naszych przydomowych ogródkach, na działkach, łąkach i polach.

Niestety, jednym ze sposobów zaprowadzania ładów jest corocznie powtarzające się wypalanie traw.

Nie jestem osobą kompetentną do podjęcia polemiki ze zwolennikami tej metody użyźniania gleby. Pragnę jednak wyraźnie stwierdzić, iż tego typu praktyki są jednoznacznie traktowane jako wykroczenie, stanowiąc olbrzymie zagrożenie pożarowe. Funkcjonariusze Straży Miejskiej w Luboniu w miesiącu marcu, trzy razy musieli wzywać Straż Pożarną do ugaszenia palących się łąk. Kodeks Wykroczeń w art. 82 mówi: „kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem lub wykracza przeciwko przepisom dotyczącym zapobiegania i zwalczania pożarów (...) roznieca lub pozostawia ognisko, albo porzuca nie ugaszone zapalaki lub niedopałki papierosów, albo dokonuje bez zezwolenia innej czynności mogącej wywoływać niebezpieczeństwo pożaru (...)” podlega karze aresztu, grzywny, albo karze nagany.”

Zarówno Straż Miejska jak i Straż Pożarna, Policja, czy Straż Leśna, za tego typu wykroczenia mogą nakładać mandaty karne lub kierować wniosek do kole-

gium ds. wykroczeń.

Wypalanie łąk, wałów, pól staje się często przyczyną groźnych w skutkach pożarów. Płoną lasy, stogi, zabudowania, zaczadzeniu ulegają ludzie. Straty każdego roku są ogromne. Jeżeli do tego bilansu doliczymy ogromne koszty akcji gaśniczych, rachunek musi być jednoznaczny.

Gdy zatem zauważymy palącą się trawę, szczególnie w pobliżu zabudowań lub lasu, spróbujmy ją ugasić, a gdy to się nie powiedzie, zaalarmujmy Straż.

Komendant Straży Miejskiej w Luboniu Paweł Dybczyński

Od redakcji: Wg danych lubońskiej straży pożarnej w marcu ub. roku aż 60 interwencji (z ogólnej liczby 82) dotyczyło wyjazdów do palących się traw i poszycia leśnego. W kwietniu ub. roku było ich 114.

W 1996r. w tego typu pożarach zginęło 5 osób a wielu uległo poparzeniu.



26 III Urząd Miejski w Luboniu zakupił dla Straży Miejskiej nowy samochód. Polonez zastąpił stary radiowóz, który zostanie sprzedany w drodze przetargu.

**STRAŻ POŻARNA****TEL. 998**

Przedświątca wicher

Niektórym mieszkańcom Lubonia przedświątca wicher porządku pokrzyżowała szalejąca w godzinach przedpołudniowych wichura. Na szczęście Straż Pożarna nie odnotowała wypadków, w których bezpośrednio ucierpieli ludzie, co w takich warunkach jest bardzo prawdopodobne (spadające dachówki, łamiące się gałęzie i drzewa, przenoszone siłą wia-

tru przedmioty). Przy lekkich konstrukcjach bardzo niebezpieczne są w tym wypadku wszelkie nieszczelności oraz przeciagi.

Należy wówczas przestrzegać apele i komunikatów ostrzegających przed wychodzeniem na zewnątrz pomieszczenia.

Strażacy interweniowali we wszystkich przypadkach, gdzie było zagrożone życie lub mienie. Ogółem na terenie Poznania i okolic zanotowaliśmy 82 wyjazdy związane z wicherą, z tego 13 wyjazdów na terenie Lubonia i okolicznych gmin. W samym Luboniu działała miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna. Usuwała powalone drzewa, które zagrażały budynkom przy ul. 11-ego Listopada, Pułaskiego, Okrzei, Matejki i likwidowała skutki awarii dachów (m.in. budynek na ul. Niepodległości 20 i pl. Wolności 5).

**Dowódca JRG Luboń
Wacław Zajaczkowski**



Gdyby nie przewody elektryczne, gałąź spadłaby może komuś na głowę

Od redakcji: Lubońskie pogotowie energetyczne interweniowało ok. 100 razy. W piątek usunęto szkody do godz. 24.00 a w sobotę do 22.00 (polamane słupy, zerwane przewody itp.). W Wielki Piątek prądu pozbawionych było kilka ulic w mieście a także kościoły p.w. Jana Bosko i Św. Barbary. Wichura zniszczyła ponadto m.in. opierzenie wieży kościoła w Żabikowie oraz dach sali katechetycznej Szkoły Podstawowej nr 1.



Wyrwane drzewa na narożniku ulic Pułaskiego i Żabikowskiej

Taa...ka ryba!

Niedawno przeprowadziłem wywiad z wiceprezesem Zarządu Okręgu PZW w Poznaniu panem Zdzisławem Sajną. Tematy, jakie poruszaliśmy w przerwie zebrania sprawozdawczo - wyborczego koła „Luboniana”, są tak ważne dla braci wędkarskiej, że umówiliśmy się na kolejny termin w celu kontynuowania naszej rozmowy. Dlatego dzisiaj tylko kilka uwag na temat oceny pracy największego koła w mieście. W następnym numerze będziemy chcieli naświetlić czytelnikom sprawy wędkarstwa wynikające z nowej ustawy o rybactwie śródlądowym, która została uchwalona przez parlament.

Oto jak ocenił pracę naszego koła prezes Zdzisław Sajna:

Bez zbędnej kurtuazji mogę powiedzieć, że należycie do najlepszych w okręgu. Bardzo wysoko oceniamy waszą pracę z młodzieżą, która w naszym kole jest wzorowa. Świadczy o tym wyniki sportowe (mistrz okręgu juniorów - przyp. autor.).

Praca zarządu, a zwłaszcza prezesa Skińskiego, przynosi wymierne wyniki. Imprezy rekreacyjno - sportowe są w waszym kole świetnie przeprowadzane i gromadzą zawsze dziesiątki uczestników. Impreza organizowana z okazji Dnia Dziecka dawno już wykroczyła swoją sławą poza wasze miasto.

Macie dużą grupę sędziów wędkarskich, którzy wywodzą się ze znanych wcześniej zawodników.

Słyszałem też, że wasi strażnicy wędkarscy mają sukcesy w chwytaniu kłusowników. Jak się to wszystko zsumuje, ocena nie może być inna od przedstawionej.

Wodnik

**Centrum Handlowe
w Luboniu
zaprasza
„Haleczka” nr D-4**

**tu zakupisz bieliznę dam. męsk.,
piżamy dam. męsk.,
rajstopy, skarpety**

**Niskie ceny,
miła i fachowa obsługa!
Przekonaj się sam!**

(083)

NOWO OTWARTY SKLEP Z ODZIEŻĄ JEANSOWĄ POLECA:

● **SPODNIE MĘSKIE I DAMSKIE firmy**



● **SPODNIE DZIECIĘCE I MŁODZIEŻOWE
KURTKI I KAMIZELKI**

● **SPODNIE DLA ROLKARZY firmy**



● **POLECAMY RÓWNIEŻ - PASKI SKÓRZANE, KOSZULE, SPÓDNICE
CENY KONKURENCYJNE --- PRZYJDŹ --- SPRAWDŹ**

(113)

CENTRUM HANDLOWE „GESA” Luboń, ul. Paderewskiego 18, paw. D-5

Lepiej gazem, niż węglem



Stare ...

... i nowe.

Nowa kotłownia opalana gazem w Zakładach Chemicznych „LUBON” już funkcjonuje. Zbudowano ją dzięki kredytowi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Nowoczesny kocioł gazowy został nazwany „Józef”: od imienia dyrektora technicznego lubońskich zakładów, Józefa Kończala, który „pilotował inwestycję”. Uroczyste przecięcie wstęgi dokonał 13 marca 1997r. Burmistrz Lubonia W. Kaczmarek. Był to ułkon „LUBONIA” w stronę Rady Miejskiej, która poręczyła kredyt.

Nowy kocioł, produkujący 10 ton pary na godzinę, zastąpi dwa stare piece węglowe z 1905 i 1929 roku, które jeszcze do końca 1996 roku zaopatrywały w parę procesy produkcyjne. Dzięki wyeliminowaniu spalania węgla zakład nie będzie już emitował tlenków siarki (w 1996 roku - 80 ton) i pyłów (w 1996 roku - 133 tony). Zakłada się, że zostanie również zmniejszona emisja tlenków azotu i tlenków węgla o około 50%. **Tomasz Linkiewicz**

Wieści z Izby Rolniczej

W czerwcu ub. roku informowaliśmy Państwa o ukonstytuowaniu się Poznańskiej Izby Rolniczej. Poniżej przedstawiamy skrót prac Komisji Modernizacji, Restrukturyzacji Rolnictwa i Integracji z Unią Europejską (KM, RRIzUE), której członkiem jest lubonianin pan Janusz Stachowiak.

Pracę w tej Komisji rozpoczęło 31 osób (aktualnie jest w niej 35 członków). Na pierwszym posiedzeniu w dniu 4.09.96r. odbył się wybór przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego oraz sekretarza Komisji. Omówiono również regulamin pracy i przyjęto główne zadania Komisji. Zaproponowano przewodniczącemu, aby reprezentował Izbę w odpowiednim organie przy Wojewodzie Poznańskim, zajmującym się kredytami rolniczymi oraz spółdzielczością wiejską.

W następnym spotkaniu udział wzięli zaproszeni goście: Dyrektor Oddziału w Poznaniu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (AWRSP) oraz przedstawiciel Wydziału Geodezji Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Omówiono problemy związane z zagospodarowaniem ziemi po byłych PGR oraz przebieg prac nad projektem budowy autostrady przez teren województwa poznańskiego. Po wspólnej dyskusji zostały wysunięte następujące wnioski:

- odzyskanie części gruntów z AWRSP dla bezpośredniej sprzedaży ziemi wśród rolników indywidualnych (w drodze przetargu ograniczonego),

- przestrzeganie przez AWRSP ustawy o Izbach odnośnie zaciągania opinii Izb, szczególnie przy sprzedaży ziemi i nowych dzierżawcach.

Wnioski przegłosowano.

W kolejnym spotkaniu, które było poświęcone tematyce kredytowej udział wzięli wiceprezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) poseł Stanisław Stec, dyrektor Banku Gospodarki Żywnościowej (BGŻ) - Franciszek Meller oraz prezes Gospodarczego Banku Wielkopolskiego (GBW) - Juliusz Barszczewski.

Omówiono sytuację kredytowania rolnictwa i branży przetwórczej. Uchwalono, co następuje:

- Wnioski o przyznanie kredytów ARiMR winny być opiniowane przez wyspecjalizowane zespoły Izby.

- Zabezpieczeniem zakupu środka trwałego (przy dopłatach ARiMR) winien być środek trwały (tak jak np. przy zakupie samochodów).

- Na rok 1997 i 98 Komisja wnioskuję o uproszczenie procedur uzyskiwania kredytów preferencyjnych do sumy 50.000 zł.

- Izba winna dążyć do przygotowania kadr w terenie celem prowadzenia szeroko pojętej księgowości.

- Izba winna dążyć do powołania wspólnego z BGŻ i GBW zespołu roboczego celem wymiany doświadczeń jak i usprawnienia kredytowania rolnictwa.

Kolejne spotkanie Komisji (luty 97r. - przyp. red.), którego tematyką była dzia-

łalność Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (AWRSP) i Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad (ABiEA) odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim przy udziale Wicewojewody Poznańskiego pana W. Jankowiaka i przedstawicieli w/w instytucji w osobach panów T. Plewy oraz J. Łuczaka. Po długotrwałej dyskusji członkowie Komisji wnioskowali:

- w gminach, przez które będzie przebiegać autostrada wstrzymać sprzedaż ziemi zasobów AWRSP w celu uzyskania przez rolników gruntów zamiennych,

- każdy grunt przeznaczony pod budowę autostrady powinien być traktowany przy wykupie przez ABiEA jako budowlany a nie rolniczy,

- AWRSP winna przeznaczyć minimum 20% z gruntów dzierżawionych do sprzedaży na uzupełnienie gospodarstw rodzinnych,

- sprzedaż ziemi z zasobów AWRSP powinna odbywać się przy rzeczowej konsultacji z samorządem rolniczym i samorządem terytorialnym.

Powyższe wnioski ustalono jednogłośnie.

Wszystkie dotychczasowe wnioski z KR, MRiIzUE zostały przekazane do realizacji przez Zarząd Poznańskiej Izby Rolniczej oraz Komisję Ustawodawczą.

Komisja desygnowała do pracy przy Wojewodzie Poznańskim w organie zajmującym się problemem budowy autostrady pana Mariana Grykę.

Janusz Stachowiak

Przedruk z Biuletynu Informacyjnego Izby Rolniczej „Siewca” - luty 1997r.

KRÓTKO

* Do Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych lawinowo napływają wnioski o przymusowe leczenie osób uzależnionych. Tymczasem wpłaty, które mają zasilać fundusz komisji nadchodzą tylko z nowo powstałych sklepów monopolowych. Na początku kwietnia stanowią one kwotę zaledwie 3.900 zł. Jak już pisaliśmy, w budżecie miasta w roku 1997 na działalność komisji przeznaczono 15.000 zł. Jej program, przyjęty na sesji RM 3 kwietnia (patrz Szpalty Rady Miejskiej i Zarządu Miasta str. 4), przewiduje utworzenie punktu informacyjnego dla osób zainteresowanych problemem. W obecnej sytuacji finansowej, starczy środków na funkcjonowanie tej placówki. Statystyka lubońska: osoby uzależnione - 400, osoby nadużywające alkohol - 2000, kobiety bite - 1500, pijąca młodzież szkół podstawowych - 420, chęć leczenia wykazuje 50 osób (na podst. rejestru Izby Wyrzuci i interwencji Policji). Od 10 kwietnia RM zezwoliła na sprzedaż piwa w sklepach o pow. 15m2 (dotychczas wymagano 40m2).

* W trakcie prac związanych z wiosennym porządkowaniem zieleni miejskiej wycięto 18 drzew.

* Burmistrz podpisał porozumienie z Komendantem Okręgowym Straży Pożarnej dotyczące uczestniczenia OSP w krajowym systemie ratownictwa. W związku z tym wyjazdy interwencyjne OSP poza teren Lubonia opłacać będzie PSP.

* Na sesji RM 3 kwietnia br. zgłoszono wniosek o odwołanie jednego z członków Zarządu Miasta pod zarzutem braku zainteresowania obywatelami. Wniosek nie został uzasadniony merytorycznie i jest sprzeczny z Ustawą Samorządową. Podpisał go siedmiu radnych z Klubu „Nasz Luboń”.

* Na tej samej sesji ten sam klub złożył wniosek o ustosunkowanie się do słów radnego m. Poznania St. Maćkowiaka, który wypowiedział się przeciwko stawianiu pomnika papieżowi za życia i obraził osobę Ojca Św. Proponowano przyjęcie i opublikowanie oświadczenia potępiającego. Rada postanowiła wystąpić o stenogram wystąpienia poznańskiego radnego.

* Zgodnie z zapewnieniem członka Zarządu Miasta p. Tadeusza Waliczaka do końca kwietnia będą wyrównane wszystkie drogi gruntowe w Luboniu. Na początku miesiąca spychacz i walec pracowały na drogach w Lasku.

* Komisja Sfery Społecznej RM Lubonia poparła wniosek o partycypowanie w kosztach zakupu objazdowego mammografu, który pracować ma na terenie woj. poznańskiego. W ub. roku 26 gmin z Wielkopolski zobowiązało się wspomóc profilaktyczne badania raka piersi finansowane przez Fundację Onkologiczną „Ludzie dla ludzi” przeznaczając po 3.000 zł na wspomniane urządzenie. Luboń przekaże pieniądze na rzecz Fundacji po uzgodnieniu jej wiarygodności, o co wystąpił Zarząd Miasta.

* 9 kwietnia br. w obecności Sekretarza Miasta Janusza Piaseckiego odbyło się w Urzędzie Miejskim spotkanie przedstawicieli Społecznego Komitetu Telefonizacji „Centrum” z wykonawcą. Wyjaśniono przyczyny opóźnienia prac. Następne zebranie dotyczące kwestii telefonów w tym rejonie Lubonia odbędzie się prawdopodobnie 21 kwietnia.

(oprac. H.S.)

Możesz pomóc

Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność przy Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego S.A. informuje, że posiada jeszcze cegielki (w cenie 5zł) - Pomoc dla Stoczni Gdańskiej. Można je nabywać w siedzibie związku przy ul. Armii Poznań 49 (WPPZ S.A.) od poniedziałku do piątku (do godz. 15.00 u p. Romana Haremzy) oraz w redakcji „Wieści Lubońskich” ul. Żabikowska 42 w piątek (godz. 18.00-19.00)

Bądź solidarny z tymi którzy stracili pracę a być może i Ty będziesz jej potrzebował. (R.11.)

ZAPROSILI NAS

→ Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna na uroczyste otwarcie nowej siedziby (patrz str.6)

→ Ośrodek Kultury w Luboniu na IV Wojewódzki Festiwal Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Luboń'97 (str.11)

→ Zarząd Miejski Szkolnego Związku Sportowego w Luboniu na imprezę „Sport i zabawa”

→ Zakłady Chemiczne „LUBON” na otwarcie ekologicznej kotłowni (str.3)



fot. Sebastian Linkiewicz

Wiosenne porządki. Śmieciarka KOM-LUB-u na ul. Sobieskiego

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

Nowelizacja ustawy

...o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi została opublikowana w Dzienniku Ustaw Nr 127 poz. 543 z 29.X.1996r. Jej postanowienia weszły w życie z dniem 29 grudnia 1996r. Nałożyła na samorządy terytorialne (gminy) na równi z organami władzy i administracji państwowej obowiązek kształtowania polityki w zakresie rozwiązania problemów alkoholowych.

Działania gmin związane z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych obejmują w szczególności:

- zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej dla osób uzależnionych od alkoholu,

- udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe pomocy psychospołecznej i prawnej, w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie,

- wspomaganie działalności stowarzyszeń, instytucji i osób fizycznych służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych,

- prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w szczególności dla dzieci i młodzieży,

- ustalanie szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży oraz kontrolę przestrzegania zasad obrotu tymi napojami.

Realizacja powyższych zadań następuje w postaci gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, który jest corocznie uchwalany przez radę gminy. Podstawową zasadą polityki wobec zjawiska alkoholizmu pozostaje jednak ograniczanie dostępności do alkoholu. Cel ten można osiągnąć poprzez:

- podjęcie przez Rady Gmin uchwał w sprawie realizacji gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, uchwał dotyczących zasad wydawania i cofania zezwoleń oraz rozmie-

szczania i ilości punktów sprzedaży alkoholu jak też ustalenia warunków, w jakich sprzedaż ta byłaby dopuszczalna.

W gminnym programie profilaktyki alkoholowej mogą zostać określone również sposoby ograniczania dostępności alkoholu na terenie gminy.

Powinny one dotyczyć głównie:

- liczby punktów sprzedaży alkoholu,
- zasad ich użytkowania,

- warunków sprzedaży napojów alkoholowych.

Gmina może też zgodnie z nową ustawą kontrolować przestrzeganie zakazu reklamy alkoholu. Złamanie tego zakazu może być podstawą nawet do odebrania zezwolenia na sprzedaż alkoholu.

Ustawa w art.41 ust.3 obowiązuje gminy do powołania komisji do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych. Komisja ta jest samoistnym bytem prawnym, nie będąc stałą lub doraźną komisją rady gminy. W skład takiej komisji powinny wchodzić osoby przygotowane do nowoczesnego działania w różnorodnej sferze problemów alkoholowych, mający w swojej pracy zawodowej kontakt z osobami uzależnionymi i ich rodzinami (np. psycholog, policjant, pracownik socjalny, kurator, urzędnik wydziału handlu urzędu gminy), a także przedstawiciele Rady Gminy.

Ustawa nakłada na członków Komisji obowiązek przeszkolenia się. Członkowie Komisji nie posiadający odpowiedniego przeszkolenia powinni w możliwie szybkim czasie przeszkolić się według istniejących lub przygotowanych standardów szkoleń.

Rada Miejska Lubonia na sesji 23 stycznia br. powołała Uchwałą Nr XXXVI/171/97 9-osobową gminną komisję rozwiązywania problemów alkoholowych. Natomiast 3 kwietnia br. Uchwałą Nr XXXVI/176/97 przyjęła gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Marek Bartosz

GINNY PROGRAM PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH - 1997r.

1. Opracowanie diagnoz oraz próba ustalenia stanu faktycznego dotyczącego rozmiarów i struktury spożycia oraz problemów alkoholowych w Luboniu.

- ustalenie przybliżonej liczby rodzin, w których jest osoba uzależniona,
- ustalenie liczby interwencji policji i straży miejskiej w wyniku awantury w rodzinie,
- ustalenie liczby wykroczeń i przestępstw dokonanych przez pijących,

- ustalenie ilości osób odwiezionych do izby wytrzeźwień,

- ustalenie ilości interwencji policji i straży miejskiej w sytuacjach zakłócania porządku publicznego i czynów nieobyczajnych przez pijących,

- ustalenie liczby pijanych kierowców.

Opracowanie w % skali do ogółu wymienionych wyżej przestępstw.

2. Analiza sytuacji sprzedaży alkoholu w mieście.

- mapa rozmieszczenia punktów i ilości sprzedaży alkoholu w poszczególnych rejonach miasta,

- próba ustalenia zależności ilości punktów w danym rejonie miasta z ilością dokonanych tam przestępstw i rozbójów,

- ustalenie ilu mieszkańców przypada na 1 punkt sprzedaży.

3. Ustalenie warunków i możliwości kontroli przestrzegania przepisów dotyczących sprzedaży alkoholu.

4. Szeroko rozumiana praca z alkoholikiem i jego rodziną.

- zwiększanie dostępności i skuteczności terapii dla osób uzależnionych oraz dla członków ich rodzin,

- rodzinom spełniającym kryteria do pomocy z MOPS zapewnienie wsparcia finansowego lub innego,

- w miarę możliwości zapewnienie dzieciom z rodzin alkoholików wypoczynku letniego poza miejscem zamieszkania.

5. Uruchomienie punktu konsultacyjno - informacyjnego przy MOPS-ie

- dyżury prawnika, psychologa, członka wspólnoty AA.

6. Próbné uruchomienie telefonu pomocy alkoholowej - wtorek, godz. 15.00 -17.00; nr tel.130-173

7. Profilaktyka oddziaływania na postawy i umiejętności ważne dla zdrowia i trzeźwości, w szczególności wobec młodzieży i grup podwyższonego ryzyka:

- promowanie postaw społecznych ważnych dla profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych,

- edukacja publiczna pomagająca w zapobieganiu i rozwiązywaniu problemów alkoholowych,

- w miarę możliwości wprowadzanie programów psycho - edukacyjnych w szkołach,

- organizowanie akcji profilaktycznej typu: konkurs, festyn,

- prowadzenie profilaktycznej akcji informacyjnej w zapobieganiu i rozwijaniu profilaktyki alkoholowej (m.in. przez kościół).

8. Wspieranie i inspirowanie działalności środowisk wzajemnej pomocy osób z problemami alkoholowymi:

- grupy samopomocowe AA i AL ANON.

9. Szkolenie przedstawicieli wybranych zawodów w zakresie nowoczesnych strategii i metod rozwiązywania problemów alkoholowych.

10. Podjęcie działań zmierzających do powstania w Luboniu świetlicy socjoterapeutycznej.

11. Bieżące działania związane z kierowaniem uzależnionych na leczenie przymusowe.

12. Zadaniowe zarządzanie miejskimi środkami finansowymi na realizację programu w oparciu o kryteria określające najważniejsze kierunki działań.

Uchwała nr XXXVI/171/97 Rady Miejskiej Lubonia z dnia 23 stycznia 1997r.

w sprawie: powołania gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Na podstawie art.4 ust.3 ustawy z 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 1982r. Nr35, poz.230 z późn.zm) Rada Miejska Lubonia uchwala, co następuje:

par.1

Powołuje gminną Komisję rozwiązywania problemów alkoholowych w następującym składzie:

Jolanta Pieprzycka
Danuta Bułka
Ewa Szymańska
Maria Szafran
Barbara Melinger
Marian Szymański
Paweł Dybczyński
Jan Kochański
Jan Panek.

par.2

Na Przewodniczącą Komisji powołuje się Mariana Szymańskiego.

par.3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

par.4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

II edycja Konkursu „Posesja Roku”

Zachęcony ubiegłorocznym zainteresowaniem mieszkańców Konkursem „Na najładniejszą posesję roku”, Zarząd Miasta Lubonia postanowił w roku bieżącym ogłosić II EDYCJĘ KONKURSU NA „POSESJĘ ROKU”.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku główną nagrodę w wysokości 500,00 zł otrzymała pani Felicja Panieńska z ulicy Poniatowskiego 21.

Konkurs miał zachęcić mieszkańców i to zarówno tych z Osiedla „Lubonianka”, jak i właścicieli posesji, do zrobienia porządku na swoich działkach, balkonach i ogródkach przydomowych.

Ponieważ Konkurs spełnił oczekiwania Rady i Zarządu Miasta Lubonia, ogłasza się go również w roku bieżącym.

Zasady i ramy KONKURSU pozostają bez zmian tzn.

KATEGORIE KONKURSOWE:

1. najbardziej czysta i zadbane posesja w mieście (nieruchomość) i otoczenie (ogródek przydomowy),

2. balkony, loggie, tarasy i okna.

KRYTERIA OCENY:

1. czystość i porządek,

2. kolorystyka,

3. kompozycja zieleni.

ZGŁOSZENIA:

Zgłoszenia obiektów konkursowych należy dokonać w nieprzekraczalnym terminie do 31 maja br na kartach zgłoszeń (dostępnych w recepcji Urzędu Miejskiego) przesłanych na adres Urzędu Miejskiego w Luboniu, pl.Wolności 2, z dopiskiem „KONKURS - POSESJA”. Zgłoszenia również można dokonać na załączonym kuponie, publikowanym poniżej. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone we wrześniu podczas „DNI LUBONIA”, a jego zwycięzcy zostaną uhonorowani dyplomem i nagrodą pieniężną.

OCENA:

Komisja konkursowa - obejrzy i dokona oceny zgłoszonych posesji i balkonów.

KONKURS POSESJA ROKU - KARTA ZGŁOSZENIOWA

Zgłaszam swoją posesję (ogród przydomowy, balkon) - niepotrzebne skreślić - do Konkursu „POSESJA ROKU”.

Imię i nazwisko właściciela:

Ulica Nr domu Nr tel.

Nazwisko osoby zgłaszającej: Tel.

Data Podpis

Prace komunalne marzec 1997r.

1. Skrzyżowanie ul.Żabikowska - ul.11-go Listopada:

- wykonawca kontynuuje układanie kolektora sanitarnego w obrębie skrzyżowania.

2. Osiedle Sienkiewicza - Szkolna:

- aktualnie w opracowaniu koncepcja modernizacji ul.Skolnej na odcinku od ul.Sienkiewicza do ul.11-go Listopada.

3. Gazociąg:

- zlecono wykonanie podkładów geodezyjnych na ulicy Kurowskiego,

- zlecono wykonanie P.T. budowy gazociągu w ul.Topolowej,

- zlecono wykonanie P.T. budowy odcinka gazociągu w ul.Staszica.

4. Kanalizacja sanitarne:

- zlecono wykonanie dokumentacji pro-

jektowo - kosztorysowej budowy kan. Sanitarnej w ul.Skolnej odcinek od Rowu Żabinka do ul.11-go Listopada.

5. Szkoła Podstawowa nr5:

- kontynuowana jest budowa obiektu „A” w stanie surowym.

6. Prowadzone aktualnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego:

- ogłoszony przetarg na wykonanie modernizacji ul.Sienkiewicza i Szkolnej (odc. od ul.Kościuszki do ul.Poniatowskiego)

- ogłoszony przetarg na wykonanie adaptacji budynku przy ul.Pułaskiego na Przychodnię Lekarza Rodzinnego

- ogłoszony przetarg na wykonanie sygnalizacji świetlnej w obrębie skrzyżowania ulic Żabikowskiej, 11-go Listopada i Pułaskiego.

Nowe pomieszczenia dla Lekarza Rodzinnego i Podstacji Pogotowia Ratunkowego

W naszym mieście od 1 grudnia 1996r. funkcjonuje Przychodnia Lekarza Rodzinnego, mieszcząca się w dwóch oddalonych od siebie budynkach, na ul. C. Ratajskiego, gdzie znajduje się Poradnia Dziecięca oraz na ul. Okrzei, gdzie jest Poradnia dla osób dorosłych. W pierwszym przypadku jest to budynek jeszcze przedwojenny z początku XX wieku, swoistego rodzaju zabytek, w drugim to budynek pochodzący z roku 1925. W obu przypadkach są to budynki mieszkalne adoptowane na doraźne potrzeby służby zdrowia.

Kontrakty dla lekarzy rodzinnych w województwie poznańskim są zawierane od 1996r. i lubońscy lekarze rodzinni są jednymi z pierwszych, ponieważ oprócz nich taką praktykę podjęli tylko lekarze w: Śreńm, Kaźmierzu i Orzechowie. Luboń otrzymał 90.000 złotych od lekarza wojewódzkiego na przygotowanie projektu technicznego na potrzeby nowych pomieszczeń dla lekarza rodzinnego oraz wykonanie stosownej modernizacji i remontu. W ten sposób, po zaangażowaniu jeszcze dodatkowych środków finansowych z budżetu miasta powstała szansa zwiększenia i zmodernizowania dotychczasowej bazy dla potrzeb służby zdrowia w naszym mieście.

Zarząd Miasta postanowił wykorzystać otrzymane środki na przeprowadzkę Podstacji Pogotowia Ratunkowego do budynku MOPS-u przy ul. Okrzei, a opuszczony

budynek Podstacji przy ul. Pułaskiego poddać generalnemu remontowi i rozbudowie.

Wskutek dobudowy budynku parterowego ze stromym dachem nawiązującym do już istniejącego (od strony północnej) oraz parterowej części wejściowej ze schodami zewnętrznymi, (od strony wschodniej), powierzchnia budynku powiększy się o 104 m². Dobudowany będzie także

SZANOWNI PACJENCI

W ZWIĄZKU Z BUDOWĄ NOWEJ PRZYCHODNI LEKARZA RODZINNEGO W LUBONIU, KTÓRA MIEŚCIĆ SIĘ BĘDZIE PRZY UL. PUŁASKIEGO 15 I ZWIĄZANĄ Z TYM KONIECZNOŚCIĄ CZASOWEGO PRZENIESIENIA JEJ CZĘŚCI Z UL. OKRZEI 65 NA UL. CYRYLA RATAJSKIEGO I SERDECZNIE PRZEPRASZAMY NASZYCH PACJENTÓW ZA SPOWODOWANE TYM NIE-DOGODNOŚCI. JESTEŚMY PRZEKONANI, ŻE NOWA PRZYCHODNIA BĘDZIE MODELOWĄ JEDNOSTKĄ LUBOŃSKIEJ SŁUŻBY ZDROWIA.

ZESPÓŁ LEKARZA RODZINNEGO

podjazd dla wózków dziecięcych, przewiduje się również windę dla wózków inwalidzkich.

Adaptacja budynku istniejącego będzie polegać na wyburzeniu części ścianek działowych i wykonaniu nowych, całkowitej wymianie stolarki okiennej i drzwiowej, wymianie posadzek oraz rozebraniu istniejącej dobudówki wejściowej i budynku gospodarczego. Ponieważ obecny stan pokrycia dachowego z dachówki cementowej jest w bardzo złym stanie, przewiduje się całkowitą zmianę tego pokrycia z wyko-

rzystaniem blachy profilowanej. Na parterze budynku funkcjonować ma recepcja i poczekalnia oraz gabinety lekarskie dla dzieci chorych i osobno dla zdrowych. Pozostałą powierzchnię zajmą: gabinet zabiegowy, izolatka, gabinet szczepień, gabinet EKG. Na poddaszu przewidziano pomieszczenie dla pielęgniarek oraz pokój dla lekarzy.

Takie zagospodarowanie zmodernizowanego budynku umożliwi przeniesienie wszystkich zabiegów i usług medycznych, z których mógł skorzystać pacjent w dotychczasowych dwóch ośrodkach zdrowia przy ul. C. Ratajskiego i ul. Okrzei do nowego, jednego miejsca.

W związku z podjęciem prac na przełomie kwietnia i maja, nastąpią zmiany organizacyjne w funkcjonowaniu Przychodni Lekarza Rodzinnego przy ul. Okrzei 65, która zostanie na czas wykonywania adaptacji i rozbudowy przeniesiona do budynku przy ul. C. Ratajskiego. Natomiast Podstacja Pogotowia Ratunkowego po dokonaniu niezbędnej adaptacji pomieszczeń opuszczonych przez Przychodnię przy ul. Okrzei, przeniesiona zostanie do pomieszczeń parteru tego budynku.

Marek Bartosz

KLUB RADNYCH MIASTA LUBONIA „NASZ LUBOŃ”

w osobach:

Brzeski Stanisław,
Pohl Mieczysław
Kujawa Zdzisław,
Sobiło Andrzej
Mania Zofia,
Szymański Marian
Neubauer Józef,
Skrok Grzegorz
Nowak Tadeusz

mają zaszczyt zaprosić mieszkańców miasta na spotkanie w dniu 28.04.1997r. o godz. 18.00. w Szkole Podstawowej nr3 przy ul. Armii Poznań 27.

Temat spotkania: Życie w mieście (infrastruktura, ekologia, Rada a mieszkańcy).

Zdzisław Kujawa

SPOTKANIE Z WYBORCAMI

28.04.1997r. o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej Nr4 przy ul. 1-ego Maja odbędzie się spotkanie z radnymi z okręgu nr17 i 18 - Zofią Łukomską i Izabellą Szczepaniak.

Zapraszamy.

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Poznańskiego oraz Centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu organizują konkurs fotograficzny.

Regulamin Konkursu Fotograficznego Organizatorzy:

- Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Poznańskiego

- Centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu

Cel Konkursu:

- utrwalenie w fotografii piękna parków krajobrazowych oraz ich zagrożeń,
- zaprezentowanie dążeń i osiągnięć twórczych w tematyce określonej hasłem programowym,

- popularyzacja fotografii w społeczeństwie,
- gromadzenie najciekawszych fotografii z zakresu ochrony i popularyzacji przyrody.

Temat:

Piękno i zagrożenia w parkach krajobrazowych województwa poznańskiego.

Warunki uczestnictwa:

- w konkursie może brać udział młodzież oraz osoby dorosłe,

- przewidywane są trzy kategorie wiekowe:
I - młodzież do lat 15

II - młodzież do lat 20

III - powyżej 20 lat (ogólnie dostępna)

- każdy autor może nadesłać do 10 prac (czarno - białych lub barwnych)

- technika wykonania zdjęć jest dowolna, format minimum 15x21, zestawy wielozdjęciowe będą traktowane jako jedna praca pod warunkiem, że stanowią jedną jednolitą kompozycję oraz zostanie to wyraźnie zaznaczone w karcie zgłoszeniowej,

- każde zdjęcie należy opisać na odwrocie, podając imię i nazwisko autora, dokładny adres, wiek, tytuł pracy i z jakiego parku zdjęcie pochodzi.

Prace należy przesłać w sztywnych opakowaniach na adres:

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Poznańskiego 61-713 Poznań al. Niepodległości 16/18, z dopiskiem „Konkurs Fotograficzny”.

Prawa i obowiązki organizatorów:

- zdjęcia nagrodzone, wyróżnione i zakwalifikowane do wystawienia przechodzą na własność Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Poznańskiego z zachowaniem praw autorskich i będą eksponowane w cyklach wystawienniczych propagujących ochronę przyrody,

- organizatorzy zastrzegają sobie prawo do bezpłatnej reprodukcji prac w celach reklamowych w prasie, TV, publikacjach związanych z konkursem oraz w katalogu wystawy pokonkursowej.

Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za uszkodzenia lub zaginięcie prac z winy poczty lub nadawcy.

NADEŚLANIE PRAC NA KONKURS JEST RÓWNOZNACZNE Z UZNANIEM REGULAMINU.

Ocena prac:

- oceny prac oraz podziału nagród dokona komisja powołana przez organizatorów

Nagrody:

- w każdej grupie wiekowej: trzy pierwsze, trzy drugie, trzy trzecie miejsca.

- Organizatorzy przewidują również wyróżnienia prac.

Kalendarz konkursu:

- nadesłanie prac do - 19.08.1997r.

- obrady komisji - 23.08.1997r.

- powiadomienie o wynikach konkursu - 30.08.1997r.

- otwarcie wystawy i wręczenie nagród - połowa września 1997r.

Lekarz rodzinny - informacja

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi funkcjonowania Przychodni Lekarza Rodzinnego wszystkich zainteresowanych odsyłamy do „WL” nr2/97r. Jednocześnie informujemy, że pacjenci, którzy zdecydowali się na opiekę lekarza rodzinnego w dalszym ciągu mają prawo korzystania z gabinetów specjalistycznych w przychodni przy ul. Opolskiej. Dotyczy to jednak tylko następujących poradni:

- por. chirurgii ogólnej,
- por. protetycznej,
- por. okulistycznej,
- por. błon śluzowych,
- por. zdrowia psychicznego dla dorosłych i dzieci.

Warunkiem przyjęcia przez specjalistów w wymienionych poradniach jest jednak skierowanie od lekarza rodzinnego. Poza tym wszystkie badania laboratoryjne oraz rengen wykonujemy nieodpłatnie w przychodni przy ul. Opolskiej. Pozostali specjaliści przyjmują na terenie miasta Lubonia w wyznaczonych gabinetach prywatnych. Leczenie jest nadal bezpłatne. Warunkiem przyjęcia jest jednak przekaz od lekarza rodzinnego.

R.G.

Z ostatniej chwili

Do końca czerwca pacjenci zarejestrowani w Poradni Lekarza Rodzinnego nr1 przy ul. Okrzei powinni uzupełnić numery swoich książeczek ubezpieczeniowych. Dotyczy to również książeczek rodzinnych. Przygotowywana jest pieczęć lekarza rodzinnego, która będzie obowiązywała szpitala do przyjmowania pacjentów PLR. Poradnia nr 1 obsługuje obecnie 10.000 mieszkańców Lubonia.



Trwają prace na skrzyżowaniu ulic Żabikowska - Kościuszki (widok z wieży budynku straży pożarnej)

W ubiegłym miesiącu przedstawiliśmy Państwu budżet Lubonia na rok 1997 w sposób graficzny. Dziś zamieszczamy komentarz, o który poprosiliśmy Burmistrza Miasta Włodzimierza Kaczmarek.

Budżet Lubonia na 1997r.

Budżet miasta jest planem przewidywanych dochodów miasta oraz kierunków ich wydatkowania, uchwalonym przez Radę Miejską dla realizowania przez Zarząd Miasta. Budżet Lubonia na 1997r. Rada Miejska uchwaliła 27 lutego 1997r. Przewiduje on dochody miasta w wysokości 16037 tys. zł i ustala wydatki na poziomie 18909 tys. zł. Tak więc przewiduje się w r. 1997 wydatki wyższe od dochodów (niedobór budżetowy) o blisko 2872 tys. zł. Dla pokrycia tej różnicy przewiduje się m.in. zaciągnięcie pożyczek z Funduszu Ochrony Środ-

osób prawnych. Ważnym źródłem dochodów są podatki i opłaty na rzecz miasta. Warto jednak zwrócić uwagę, że wpłata z tego tytułu od przedsiębiorstw jest znacznie wyższa aniżeli od osób fizycznych. Warto także porównać wpływy z podatku od nieruchomości z wybranymi wydatkami. Dochody z majątku miasta to wpływy z użytkowania wieczystego i dzierżaw gruntów miejskich, sprzedaży majątku miasta itp.

Miasto otrzymuje subwencje i dotacje. Główną część subwencji stanowi kwota przeznaczona na prowadzenie szkół podstawowych, jednakże jej wysokość jest niewystarczająca dla utrzymania szkół, które muszą otrzymać dodatkowe środki z dochodów miasta w wysokości 750 tys. zł. W pozycji dotacje znajdują się środki na zadania, które miasto wykonuje w imieniu administracji rządowej (np. część zadań z opieki społecznej) oraz przewidywane dotacje na dofinansowanie innych zadań. W r. 1997 Luboń wystąpił o dotację na budowę szkoły podstawowej (475 tys. zł), budowę infrastruktury komunalnej (256 tys. zł) i rozbudowę przychodni lekarskiej (90 tys. zł).

Wydatki miasta dzielą się na dwie części: wydatki bieżące i wydatki inwestycyjne. Wydatki bieżące pokrywają koszty funkcjonowania miasta, takie jak dofinansowanie komunikacji, utrzymanie i remonty dróg, utrzymanie szkół i przedszkoli, świadczenia opieki społecznej, utrzymanie jednostek kulturalnych, dofinansowanie sportu, utrzymanie administracji.

Wydatki inwestycyjne służą powstawaniu nowych obiektów: dróg, sieci wodociągowej, kanalizacji, budynków szkolnych itd. Im większy będzie ich udział w wydatkach całego budżetu, w tym większym stopniu zmieniać się będzie miasto. Z drugiej strony miasto musi w pierwszej kolejności finansować zadania bieżące. Im więc wyższe będą dochody miasta, tym większą ich część będzie można przeznaczyć na inwestycje. W planowanych wydatkach miasta na 1997r. wydatki bieżące stanowią 57%, wydatki inwestycyjne 43%. Zaplanowany udział inwestycji uznać należy za bardzo wysoki. Taki poziom inwestycji możliwy jest do osiągnięcia jedynie przy zaciągnięciu pożyczek i otrzymaniu dotacji na te zadania. Na inwestycje w mieście planuje się wydać 8148 tys. zł, a 37% tych wydatków finansowane ma być z pożyczek i dotacji. Rok 1997 ma być więc rokiem intensyfikacji działań inwestycyjnych. Dla porównania można podać, iż w 1996r. wydatkowano na inwestycje niespełna 4 mln zł, co stanowiło około 26% wydatków budżetu. Wielkość i strukturę wydatków przedstawia tabela 2.

Głównym kierunkiem wydatków budżetu miasta jest **gospodarka komunalna**, która pochłania blisko 40% całości. Tak wysoki udział tego działu w wydatkach miasta wynika z faktu, iż dział ten skupia 77,5% wszystkich inwestycji. Najważniejszą częścią tej grupy są wydatki na budowę ulic i uzbrojenia komunalnego. Najwięcej z nich, bo ponad 3 mln zł, przypada na koszty budowy kanalizacji sanitarnej. W r. 1997 przewiduje się budowę kanalizacji sanitarnej w ulicach Kilińskiego i 11 Listopada. Wybór tego rejonu wynika z możliwości włączenia budowanej kanalizacji w Kolektor Żabikowski przy wykorzystaniu istniejącego już układu. Realizacja tego zadania w planowanym zakresie uzależniona jest jednak od uzyskania pożyczki na ten cel.

15 marca 1997 r. dokonano uroczystego otwarcia nowej siedziby poradni psychologiczno-pedagogicznej w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 40

Dalsze ważniejsze wydatki inwestycyjne z tej grupy to budowa dróg (800 tys. zł) i chodników (250 tys. zł), zakończenie przebudowy skrzyżowania Żabikowska/ 11 Listopada z instalacją sygnalizacji świetlnej (407 tys. zł), zakończenie uzbrajania osiedla Szkolna/ Sienkiewicza (512 tys. zł), budowa kanalizacji deszczowej (500 tys. zł). Ponadto przewiduje się zakup taboru i sprzętu na kwotę 400 tys. zł na potrzeby oczyszczania miasta.

Drugim co do ważności kierunkiem wydatków budżetu jest **oświata i wychowanie**. koncentruje on blisko 36% wydatków całego budżetu na łączną kwotę 6725 tys. zł, w tym 17,5% wydatków inwestycyjnych. Główne kierunki wydatków w tym zakresie to:

- utrzymanie bieżące szkół podstawowych 4123 tys. zł
- remonty w swżkołach podstawowych 350 tys. zł
- budowa szkoły 1425 tys. zł
- utrzymanie przedszkoli 658 tys. zł
- klasy zerowe w szkołach 110 tys. zł

Na prowadzenie szkół podstawowych miasto otrzymuje subwencję oświatową w wysokości 3823 tys. zł. Jej wysokość jest zdecydowanie niewystarczająca i miasto z własnych środków dodatkowo musi dofinansowywać szkoły podstawowe, wydatkując z własnych środków na bieżące funkcjonowanie szkół 300 tys. zł i pokryć koszty całych remontów na kwotę 350 tys. zł. W roku 1996 rozpoczęto budowę nowej szkoły podstawowej u zbiegu ulic Wojska Polskiego i Kołłątaja. Szkoła

Tab.1. Dochody Lubonia w 1997r. według głównych źródeł (w tys. zł)

Źródła dochodów	Wartość	Struktura w %%
Podatki i opłaty na rzecz miasta w tym:	4198,00	26,20
podatek od nieruchomości - sektor publiczny	1594,00	9,90
podatek od nieruchomości - sektor prywatny	672,00	4,20
podatek od środków transportowych	700,00	4,40
Dochody z majątku miasta	1840,20	27,40
Udziały w podatku dochodowym	4397,90	11,50
Subwencje w tym:	3979,80	24,80
na szkoły podstawowe	3822,70	23,80
Dotacje	1606,30	10,00
Pozostałe dochody	15,00	0,10
RAZEM	16037,2	100,0

wiska i Gospodarki Wodnej na łączną wysokość 2203,5 tys. zł. Pożyczki te, jakkolwiek niełatwe do uzyskania, są bardzo korzystne, gdyż istnieje szansa ich umorzenia nawet w 70%, jeżeli zadanie z zakresu ochrony środowiska zostanie zrealizowane w terminie z zakładanymi efektami ekologicznymi. Zaciągana pożyczka przeznaczona byłaby na budowę kanalizacji sanitarnej. Tak więc zrealizowanie wydatków określonych w budżecie będzie możliwe pod warunkiem uzyskania planowanych dochodów i uzyskania pożyczek. W porównaniu ze zrealizowanymi w r. 1996, planowane w 1997r. dochody miasta są wyższe o 30,5%, a wydatki o 61%.

Główne źródła dochodów miasta przedstawia tabela 1.

Planowane dochody w największej części pochodzą będą z wpłat do budżetu państwa podatku dochodowego. Do miasta wracają z budżetu państwa udziały w tym podatku w wysokości 16% podatku dochodowego od osób fizycznych i 5% od

Tab.2. Wielkość i struktura wydatków budżetu Lubonia w 1997r. (w tys. zł)

Dział wydatków	Wartość wydatków ogółem	Wartość wydatków w tym inwestycje	Struktura ogółem	Struktura inwestycji
TRANSPORT	1112	250	5,90	3,10
GOSPODARKA KOMUNALNA	7332	6317	38,80	77,50
w tym: ulice i infrastruktura sieciowa	6167	5867	32,60	72,00
GOSPODARKA MIESZKANIOWA I INNE USŁUGI KOMUNALNE	578	-	3,00	-
OŚWIATA I WYCIOWANIE	6726	1425	25,60	17,50
KULTURA	366	-	1,90	-
OCHRONA ZDROWIA	180	156	1,00	1,90
OPIEKA SPOŁECZNA	1010	-	5,30	-
KULTURA FIZYCZNA, TURYSTYKA	238	-	1,20	-
POZOSTALE WYDATKI	1367	-	7,30	-
RAZEM	18909	8148	100,0	100,00

ta ma odciażyć przepełnioną Szkołę Podstawową nr1, co w przyszłości powinno umożliwić jej remont. Ponadto przewiduje się po II etapie budowy nowej szkoły przeniesienie do niej klas specjalnych ze starego budynku przy ul. Sobieskiego. W 1997r. na kontynuowanie budowy nowej szkoły przewiduje się wydatkować 1425 tys. zł, w tym z własnych środków miasta 950 tys. zł. Środki te powinny umożliwić wzniesienie w stanie surowym głównego budynku.

Znaczące wydatki - 1010 tys. zł przewiduje się w szeroko rozumianej **opiece społecznej**. W jej ramach planuje się wydatkować m.in. na usługi opiekuńcze, zasiłki i pomoc w naturze oraz zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne 716 tys. zł, a na dodatki mieszkaniowe 75 tys. zł.

Warto także zwrócić uwagę na wydatki związane z funkcjonowaniem **komunikacji miejskiej** w wysokości 1112 tys. zł, z czego na dofinansowanie bieżącego funkcjonowania komunikacji przeznacza się 862 tys. zł, a na zakup nowego autobusu komunikacji miejskiej 250 tys. zł.

Z innych planowanych zadań inwestycyjnych warto wskazać rozbudowę budynku przy ul. Pułaskiego (obecnie pogotowie ratunkowe) z adaptacją na potrzeby przychodni lekarza rodzinnego za kwotę 156 tys. zł.

Omówione wydatki stanowią najważniejsze kierunki wszystkich wydatków przedstawionych syntetycznie w tabeli 2. Istnieje pełna świadomość, iż są to wydatki na miarę możliwości wynikających z osiąganych dochodów, nie są to jednak wydatki umożliwiające rozwiązanie wszystkich pilnych potrzeb. należy jednak mieć nadzieję, iż tak znaczący wysiłek inwestycyjny w mieście stanowić będzie dalszy krok w stopniowym rozwiązywaniu jego problemów.

Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek



Przecięcie wstęgi

Być może największą zasługą, jaką można położyć dla kraju i dla ludzkości, jest wychować dzieci.
George Bernard Shaw

Na zdjęciu: pracownicy poradni i goście: Włodzimierz Kaczmarek, Zdzisław Szafranski oraz kurator Barbara Zatorska-Gorzelańska i Zygmunt Sobczyński



foto Sebastian Linkiewicz

Jesień 1939r. w okupacyjnym Luboniu zapisała się w mojej pamięci kilkoma pamiętnymi wydarzeniami. W październiku powracali ostatni polscy uciekinierzy, którzy w pierwszych dniach września kierowali się ku Warszawie. Wśród nich była znana nam rodzina, która uciekając dotarła aż do Krakowa, a teraz wracała wozem ciągnionym przez lichą zagłodzoną szkapinę. Inni przybywali pieszo z pustymi rękami. Widziałem też naszych żołnierzy bez broni i pasów, chylkiem bocznymi drogami zdążających do rodzinnych miejscowości w zachodniej Wielkopolsce. Na początku października, Niemcy obok licznych plakatów ogłaszających stan wojenny i zapowiadających karę śmierci nawet za najmniejsze naruszenie dóbr osób narodowości niemieckiej, rozwiesili wezwanie, by wszyscy Polacy natychmiast powrócili na swe poprzednie miejsce pracy.

Jednak przez prawie dwa tygodnie część kolejarzy pozostawała w domu, by przed zimą zgromadzić jakieś zapasy smalcu, mąki czy ziemniaków. Było to wówczas trudne zadanie, gdyż miejscowi znani kupcy tacy jak: Robiński, Cieślak, Kłodziński, Dopierała czy Tamborski, nie mieli od początku wojny żadnych nowych dostaw z hurtowni. Poza tym, towar wykupywali masowo żołnierze i kolejarze niemieccy, którzy obsadzili dworzec kolejowy. Sam widziałem ich uśmiechnięte od ucha do ucha twarze, gdy wynosili od Robińskiego kartony z mydłem i proszkiem do prania, by je następnie wysłać do rodzin w Rzeszy, gdzie te artykuły były od dawna reglamentowane. Miejscowi rzeźnicy, jak np. Chwirot, Sobański, Krauze i Mszyński, także nie mieli świeżego towaru, gdyż nie pozwolono im na skup żywca, nawet w najbliższej położonych wsiach. Jeśli dobrze pamiętam, tylko miejscowi piekarze jak Mańczak, Jandy, Dekiert, Przybyła i Górniaczyk dysponowali skromnym zapasem mąki i wypiekali chleb, choć w ograniczonej ilości.

W tej trudnej sytuacji żywnościowej sporo rodzin lubońskich udawało się na wieś, by stamtąd przywieźć trochę mięsa lub, jeżeli dopisało szczęście, całą zabita świnię.

Wkrótce i te możliwości zostały zamknięte rozporządzeniem niemieckim. Jednak zanim to nastąpiło, ojciec mój poszedł do drogerii mieszczącej się w domu przy ul. Dworcowej na wprost przejazdu kolejowego i tam z posiadanych części złożył mu cały rower, za który zapłacił 120 zł. Tym rowerem udał się następnie do swej matki mieszkającej pod Lesznem, skąd wrócił zmęczony i smutny. Dowiedział się o śmierci brata Wincentego, który jako żoł-

Moje najdłuższe wakacje (4)

nier 7 Pułku Artylerii Ciężkiej poległ w dniu 10 września w bitwie o Łęczycę k. Kutna. Oprócz tej smutnej wiadomości ojciec nic nie przywiózł, bo mu po drodze Niemcy wszystko odebrali, dwukrotnie nawet chcieli mu skonfiskować rower.

Nie było też opalu na zimę. Kaczmarek, który ze swej składnicy przy ul. Dworcowej (na wprost ul. Konarzewskiego) zaopatrywał połowę Lubonia w opał, teraz chodził bezradny po pustym placu.

Do ważniejszych, nie zapomnianych i tragicznych wydarzeń tego okresu zaliczam: po pierwsze - przemianowanie Wielkopolski z okręgiem łódzkim na „Reichsgau - Wartheland” i włączenie tego tworu do III Rzeszy, po drugie - przemianowanie Żabikowa na „Poggenburg” (nie jestem pewien, ale zdaje się, że początkowo krótko używano nazwy „Friedheim”) i po trzecie - wymianę polskich pieniędzy na niemieckie. Te sprawy wiązały się z bolesną likwidacją naszego państwa, dokonaną przez czterech sąsiadów: Niemcy i Słowację, Związek Radziecki i Litwę. Wydawało się zaborcom, że Państwo Polskie już nigdy więcej nie powstanie.

Pamiętam do dziś tę chwilę, gdy w ostatnich dniach listopada 1939r. po raz pierwszy wziąłem hitlerowski pieniądz do ręki. Była to mosiężna moneta o nominale 10 fenigów. Graficznie okropna, ze swastyką i gotyckim literactwem. Wiało od niej obcością i grozą.

W grudniu 1939r. wprowadzono zakaz podróżowania bez urzędowej przepustki. Zdobyć „Passierscheinu” było bardzo trudne o czym świadczy fakt, że przez całą wojnę uzyskałem tylko 3 takie wysoko opodatkowane zezwolenia na wyjazd z Lubo-

nia i to tylko z okazji pogrzebów w najbliższej rodzinie. Ponieważ jednocześnie obowiązywała godzina policyjna zabraniająca poruszania się po ulicach Lubonia od godz. 20 do 6 rano (za wyjątkiem osób zatrudnionych w nocy, mających policyjne zezwolenie na przebycie „najkrótszej” drogi do domu), społeczność Lubonia jak zresztą całego „Warthegau” była bardzo izolowana od świata. Bo proszę sobie wyobrazić życie bez codziennej gazety, radia, telefonu i możliwości podróżowania.

Z początkiem grudnia na wybieżoną ludność polską spadły dalsze ciosy tym razem z powodu srożej zimy panującej na przełomie lat 1939 - 1940. Duże opady śnieżne i ostre długotrwałe mrozy sięgające okresowo do - 35°C, trzymały wszystko aż do

połowy marca w silnych lodowych okowach. Staw Cybulskiego pokryty grubym, bo prawie jednowymiarowym lodem strzelał głośno. Ludzie chroniąc uszy i nosy przed odmrożeniem, nakładali na głowy jakieś worki z wyciętymi otworami na oczy. Pamiętam, że wzdłuż niektórych ulic, jak np. przy ul. Kościuszki i Żabikowskiej, leżały wały odgarniętego śniegu na wysokość dwóch metrów. Wymarło wtedy 80% drzew owocowych. W naszym ogrodzie z 70 drzewek tylko 5 wypuściło pod koniec maja nieliczne pąki, z których później powstała nowa korona.

Pierwsze miesiące 1940r. były dla mnie okresem największego w życiu głodu. Siedząc w zimnej kuchni, ja, poprzednio notoryczny „niedojadek”, patrzyłem na matkę, by mi coś dała, ale w szafie były kompletne pustki. W piwnicy mieliśmy ziemnia-

ki, kiszoną kapustę, zaprawy owocowe i z tego przyrządzaliśmy główny posiłek. Rozgrzewałem się bulionem z kostek Maggi i sztucznym miodem, którego jedną kostkę udało się matce kupić.

Jednak najgorsze czyhało po zapadnięciu zmroku. O tej porze ożywały się oddziały niemieckiej policji, które jeżdżąc samochodami ciężarowymi po ulicach Lubonia, wywoziły Polaków do obozu przejściowego na Główniej w Poznaniu. Myśmy siedzieli zamknięci w zaciemnionych domach i nasłuchiwali ciężkiego jęku pracujących silników. Strach narastał do maksimum, gdy wydawało się, że jadą w naszym kierunku. Czasem ciężarówka tylko przejeżdżała tuż przed domem, by zatrzymać się nieco dalej. Wtedy słyszano głośne rozkazy, krzyki, które milkiły po kilkunastu minutach i ponownie następowała cisza. Dopiero rano Polacy wymieniali krótkie uwagi, używając charakterystycznych zwrotów: „ale znów Niemcy hauczowali” (co oznaczało - „łazili po domach”). U nas w domu podobnie jak i u innych Polaków, stał przygotowany dla każdego worek z najniezbędniejszym wyposażeniem wygnańca. Ale ile własnego dobytku można wynieść w jednym worku na plecach?

Jakie zadania stawiali sobie sami Niemcy wobec okupowanej Wielkopolski? Odpowiedź czytamy w dzienniku „Ostdeutscher Beobachter” z 25 października 1940r. w „Odezwie do niemieckiej ludności Reichsgau Wartheland” (zdjęcie obok). Już w pierwszym akapicie stwierdzono jasno: „Na podstawie rozporządzenia Wodza (tj. Hitlera - przyp. S.M.) z 8.10.1939r., został Kraj Warty w dniu 26 października 1939r. na zawsze przyłączony do Wielkiej Rzeszy Niemieckiej, jako najmłodszy z jej okręgów. Tym samym, po 20-letnim obcym polskim panowaniu, ziemia ta wywalczona krwią niemieckiego żołnierza i umocniona pługiem niemieckiego rolnika, będzie odtąd na zawsze wolna. Na wieczną pamiątkę tego historycznego czynu naszego Wodza obchodzimy odtąd „Dzień Wolności”. Jest to święto narodzin naszego Reichsgau, nad którym po latach polskiego jarzma i terroru, zabłyśło jasne słońce wolności”.

Następnie kilkanaście wierszy dalej: „Według tego samego prawa, według którego młodzież niemiecka z dawien dawna jak to wykazuje historia narodu niemieckiego oddawała swe życie, by zdobyć ten Kraj na wschodzie Niemiec, my dziś temu samemu prawu podlegli, powołani zostaliśmy po to, by Kraj ten wypełnić po wsze czasy niemieckim życiem”.

Co się miało stać z naszym polskim życiem, tego Artur Greiser publicznie już nie powiedział.

Stanisław Malepszak



„Odezwa do niemieckiej ludności Reichsgau Wartheland” - 25.10.1940 r.

W dniu 24 marca 1997r. o godz. 18.00 do Domu Kultury Rolnika przy ul. Sobieskiego 97 Klub Radnych Miasta Lubonia „Nasz Luboń” zaprosił mieszkańców Lasku. W spotkaniu udział wzięli radni: Stanisław Brzeski, Mieczysław Pohl, Zdzisław Kujawa, Andrzej Sobółko, Zofia Mania, Marian Szymański, Józef Neubauer, Grzegorz Skrok oraz 20 mieszkańców Lasku.

Przewodniczący Klubu p. Zdzisław Kujawa powitał zebranych i zaproponował tematykę spotkania: „Życie w mieście, infrastruktura, ekologia i Rada a mieszkańcy”.

Są to ważne sprawy dla Lasku na wczoraj i dziś, tym bardziej, że jego mieszkańcy doskonale wiedzą, iż doinwestowanie tej części miasta jest nieproporcjonalne w stosunku do pozostałych dzielnic. Lasek od dawna jest zaniedbywany a nawet zapomniany, o czym świadczy stan chodników i nawierzchni dróg, braki w oświetleniu ulicznym, kanalizacji burzowej, brak punktów usługowych (w tym sklepów spożywczych), nie mówiąc o gastronomii i

innych usługach związanych z zaspokojeniem potrzeb mieszkańców.

Przedstawiciele Klubu Radnych „Nasz Luboń” mieli okazję wysłuchać skarg mieszkańców dotyczących braku odpowiedzi na kierowane do Urzędu pisma w sprawach

Lasek - nasz Luboń?

wymagających pilnego załatwienia (zdarzają się nawet przypadki odmowy przyjazdu pogotowia ratunkowego do chorego ze względu na podmokłą drogę, z której trudno wyjechać).

Było to pierwsze spotkanie z mieszkańcami. Szkoda, że pierwsze i szkoda, że tak mało osób było zainteresowa-

nymi sprawami swojej dzielnicy. Mieszkańcy oczekują spotkań zainicjowanych przez radnych, którym zaufali. Oczekują na rzetelne informacje na temat problemów omawianych na sesjach Rady i o tym jak, przyjmowane są wnioski mieszkańców. Tymczasem ani takich inicjatyw, ani informacji nie ma.

Radni z Klubu „Nasz Luboń”, odpowiadając na pytania mieszkańców, powoływali się na brak środków finansowych miasta oraz brak siły przebicia w głosowaniu nad ich zdaniem słusznymi propozycjami. Narzekali też na to, że nie posiadają uprawnień do podejmowania decyzji w takich sprawach jak: naprawa chodników, dróg, zmiany oświetlenia ulicznego, uregulowanie spraw gruntowych i wiele innych, o których decydują wyłącznie specjaliści. Zachodzi więc pytanie. Jaki cel mają spotkania radnych z mieszkańcami? Czy organizowane są po to, by przedstawić trudności w ich rozwiązywaniu?

A.P.

W 1995r. pisaliśmy o dwóch rodzinach lubońskich, które swoją bezinteresowną pracą i ofiarnością w decydujący sposób przyczyniły się do powstania parafii pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe w Luboniu - Lasku. Były to rodziny Jurgów i Kasztelanów („W.L.” nr10, 11 i 12 z 1995r.). Tym razem chcemy przypomnieć zasługi powszechnie znanej w Luboniu rodziny Mizerków, która pomagała w utworzeniu parafii p.w. św. Barbary w Luboniu - Żabikowie.

Aby zrozumieć na czym owa pomoc polegała, musimy cofnąć się do początków jej powstania.

Od połowy XIII w. do końca pierwszej ćwiartki XX w., a więc przez niemal 700 lat istniała bardzo rozległa parafia p.w. św. Floriana w Wirach. Należeli do niej mieszkańcy Wir Wielkich i Małych, Puszczykowa, Łęczycy, Lasku, Dębca oraz Lubonia i Żabikowa. Układ ten wystarczał przez długie stulecia, ponieważ liczba ludności w tych wsiach utrzymywała się też na prawie niezmiennym poziomie, a niewielka nadwyżka ludności stopniowo odpływała do pobliskich miast, głównie Poznania.



Od lewej: Ludwik, Stanisława, Czesław, przed nim Marian, Andrzej i Kazimierz Mizerkowie. Z tyłu Michał Płotkowiak i Stanisław Płotkowiak (ok. 1934 r.). Z tego grona z rąk niemieckich zginęły trzy osoby.

Pewne zmiany ludnościowe nastąpiły już pod koniec XIX w. Jednak znaczny przyrost mieszkańców, jaki nastąpił na obszarach wspomnianych wsi, szczególnie widoczny po I wojnie światowej sprawił, że decyzją władz duchownych wydzielono z parafii wirowskiej trzy nowe: w Puszczykowie, Żabikowie i Dębcu, działające od 1 lipca 1928r.

Nowo powstała parafia żabikowska też była rozległa - oprócz samego Żabikowa należały do niej jeszcze wsie: Luboń, Świerczewo, Fabianowo i Kotowo. Jej ośrodkiem stała się kaplica Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP przy placu Wolności zbudowana w 1922r. Wkrótce przed młodą parafią stanął problem utworzenia własnego cmentarza. Skomplikowane stosunki narodowościowe, ogromna bieda, jaka wówczas panowała w społeczeństwie polskim, będąca preiudium do nadchodzącego

Mizerkowie - rodzina o wielkim sercu

„wielkiego kryzysu”, nie sprzyjały temu zamierzeniu. Po prostu brakowało pieniędzy.

W tym, tak trudnym położeniu, zgłosiła się jednak rodzina żabikowska pragnąca podarować 1,5 ha swej ziemi pod przyszły cmentarz. Byli to Mizerkowie. Jej głową był rolnik Andrzej Mizerka, który wraz z żoną Stanisławą wychował siedmiu synów. Podstawą ich bytu była praca w wielkim gospodarstwie rolnym, którego resztki zachowały się jeszcze przy ul.Żabikowskiej naprzeciw Szkoły Podstawowej nr2. Warto tu zaznaczyć, że decyzja o darowiznie zbiegła się w czasie z urodzeniem w 1928r. ich ostatniego syna Mariana.

Rodowód rodziny Mizerków:

1. Stanisława z domu Hossa (jej ojciec Michał Hossa był długoletnim sołtysiem Żabikowa i działaczem polskim w okresie zaborów).

I mąż - Józef Płotkowiak, rolnik, powołany do wojska niemieckiego zginął podczas I wojny światowej. Pozostali po nim dzieci: Michał Płotkowiak, Walenty Płotkowiak oraz Stanisław Płotkowiak (zabity przez Niemców 25.01.1945r. na własnym podwórzu w wieku 33 lat).

II mąż - Andrzej Mizerka, rolnik, założyciel i długoletni prezes Kółka Rolniczego w Żabikowie, wieloletni członek Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, prezes Stronnictwa Narodowego w Żabikowie, członek Komisji Banku Rolnego w Poznaniu, aktywny członek Rady Parafialnej w Żabikowie i Luboniu. Był wzorem dobrego Polaka i chrześcijanina. Te cechy sprawiły, że był niekwestionowanym przywódcą społeczeństwa żabikowskiego. Aresztowany 17.05.1940r., zabity przez Niemców 16.05.1941r. w obozie Mauthausen - Gussen. Pozostali po nim dzieci: Kazimierz Mizerka, Ludwik Mizerka (postrzelony przez Niemców 25.01.1945r. na własnym podwórzu zmarł 03.02.1945r. w wieku 22 lat), Czesław Mizerka oraz Marian Mizerka urodzony w 1928r.

2. Marian Mizerka ur. w 1928r. syn Andrzeja, z wykształcenia inż. mikrobiologii spożywczej UAM, żona Elżbieta z domu Galantowicz, ich dzieci: Robert Mizerka i Elżbieta Mizerka - Szmyt.

Popatrzymy teraz na załączoną mapkę. Stanisława i Andrzej Mizerkowie darowali w 1928r. grunt oznaczony cyfrą 1. Dla lepszego dostępu do cmentarza utworzono wtedy specjalną dróżkę (mapka - nr4). Pierwszym zmarłym pochowanym w lutym tego roku było dziecko z Fabianowa o nazwisku Marian Ludek. Jego matka zmarła przed kilku laty w wieku ponad 90 lat (inf. p. Hałasik z Lubonia).

Po drugiej wojnie liczba mieszkańców Lubonia stale wzrastała. Rosła też liczba zmarłych. Już około 1960r. cmentarz był całkowicie zapełniony. Władze kościelne starały się zatem o włączenie przyległego cmentarza ewangelickiego, na którym w początkach 1945r. pochowano ok. 150 żołnierzy niemieckich i radzieckich poległych w Luboniu (liczba nie potwierdzona źródłowo). Później żołnierzy tych ekshumowano. Jednak władze nie chciały zgodzić się na takie powiększenie i długo zwlekały. Dopiero gdy sytuacja stała się krytyczna, dały swoją zgodę. Gruntu starczyło na dalsze 25 lat, ale już ok. 1985r. ponownie wystąpiły kłopoty z pochówkiem.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, 60 lat po pierwszej darowiznie historia rodziny Mizerków powtórzyła się. Tym razem potomkowie Stanisławy i Andrzeja tj. syn Marian, wnuk Robert i wnuczka Elżbieta darowali na powiększenie cmentarza dalszy kawał gruntu (mapka - obszar nr3). Umożliwia darowizny spisana aktem ustawialnym z 15.01.1990r. podaje, że darowana działka o powierzchni 5385 m² jest w użytkowaniu parafii św. Barbary reprezentowanej przez ks. Zygmunta Sowińskiego od 1 września 1988r.

Łącznie Mizerkowie przekazali parafii św. Barbary ponad 20000 m² gruntów w formie darowizny.

Dziś, idąc w stronę kaplicy cmentarnej, możemy dostrzec z prawej strony groby pierwszych darczyńców. Stańmy przy nich na chwilę, przeczytajmy napisy i pomódlmy się za ich dusze.

Osobiście czuję się zaszczycony tym, że mogę o nich napisać. Wszystkich bowiem znałem już w czasach przedwojennych, gdyż niemal codziennie idąc do szkoły, dla skrócenia drogi przechodziłem przez podwórze gospodarskie, nigdy nie słysząc przy tym żadnej krytycznej uwa-



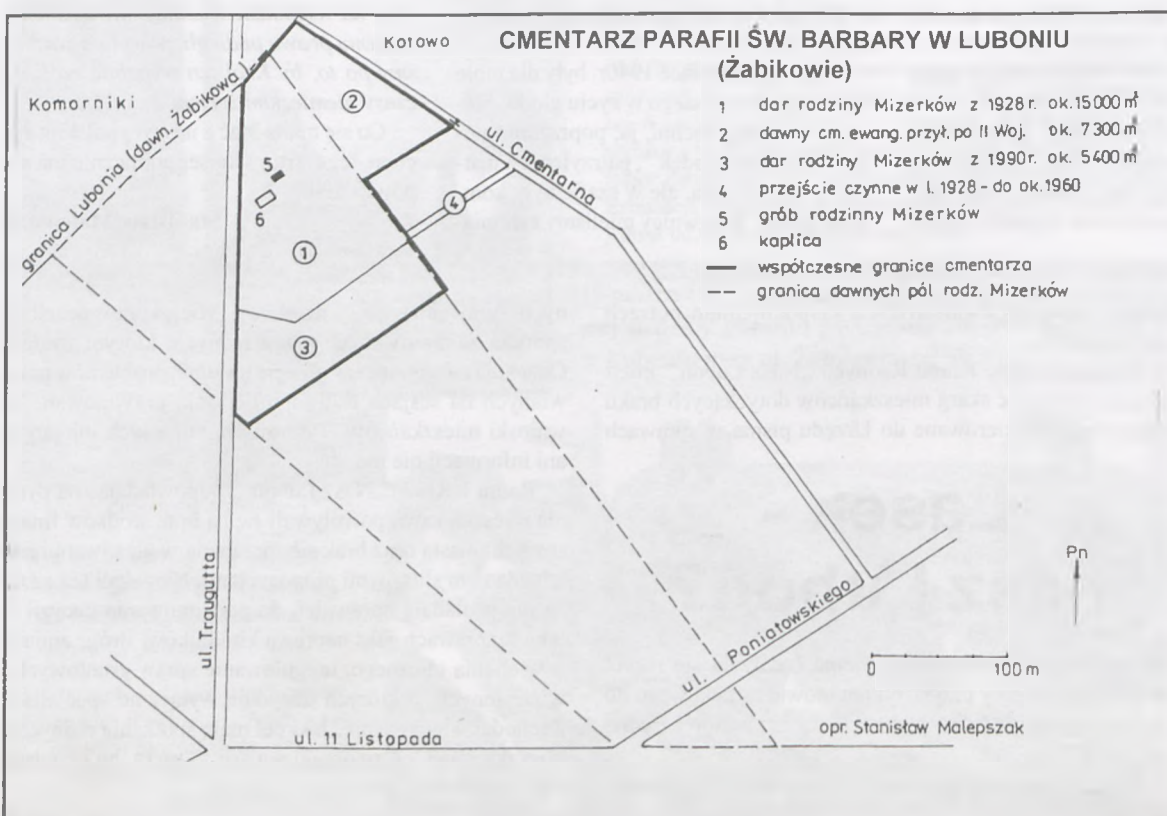
Od lewej: Marian Mizerka, Elżbieta Mizerka-Szmyt, Elżbieta Mizerka i Robert Mizerka (1997 r.)

gi. Psy były uwiązane, a sam gospodarz czasem pogodny, czasem zatroskany, zajęty był wraz z synami swoją pracą. Często też bywałem na „Boisku Sokół” położonym naprzeciw dzisiejszej Strażnicy SP. Ten grunt oddali Mizerkowie nieodpłatnie na pewien okres na potrzeby Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Żabikowie. Znacznie później (pisząc o powstaniu parafii lubońskiej) dotarłem do dokumentów, z których niezbić wynika, że deklarowali wtedy bezpłatne oddanie ziemi (1,25 ha) pod planowany kościół św. Jana Bosko w rejonie ul.Okrzei i Konarzewskiego.

Stanisława, matka rodu pomagała w czasie wojny wielu ludziom z okolicy, w tym i mojej rodzinie, umożliwiając zakup niektórych produktów żywnościowych, przede wszystkim mleka. Była osobą cichą i bardzo pracowitą, oddaną rodzinie. Dlatego dla wszystkich, którzy ją znali pozostaje bolesna myśl, że tuż po wojnie, gdy wszyscy ludzie cieszyli się z jej zakończenia, ona była pogrążona w najgłębszej rozpacz po utracie męża i dwóch synów zamordowanych przez Niemców.

Czas biegnie szybko i najnowsze plany zagospodarowania przestrzennego miasta Lubonia przewidują całkowite przejście gospodarstwa Mizerków pod przyszłe Centrum Lubonia. Powinniśmy w tym miejscu godnie utrwalić ich imię.

Stanisław Małepszak



Wyrwano mnie z głębokiego snu. Myślałem, że to ksiądz budzi mnie na poranną mszę. Myliłem się. Szarpnięty za włosy i wyrzucony brutalnie z łóżka, zacząłem pospiesznie się ubierać. Ponaglany kopniakami zorientowałem się błyskawicznie z kim mam do czynienia. Osłownie „ubowcy” szperali już wszędzie, zaglądali w każdy kąt i zakamarek. Przez głowę przemknęła myśl, dlaczego nikt mnie nie obudził i nie ostrzegł. Stało się to tak gwałtownie, a paraliżujący strach wcale nie pomagał myśleć rozsądnie. Popychany do wyjścia z płaszczem w jednej ręce i z teczką podręczników i zeszytów w drugiej, zostałem wyrzucony jednym wściekłym uderzeniem w plecy na schody przed plebanią. Kątem oka zauważyłem starowinę - proboszcza, który znakiem krzyża żegnał mnie odchodzącego w nieznane.

Było jeszcze ciemno, chyba po piątej, gdy przywieziono mnie w dniu 4 listopada 1947 roku do budynku, który swą okazałością wyraźnie rysował się na tle wysokiego muru i dużej żelaznej bramy wszedłem jakimś bocznym wejściem, potem schodami w dół i krętym podziemnym korytarzem, gdzie zostałem wepchnięty do celi. Tak zaczął się pierwszy dzień pobytu w tej cuchnącej i wilgotnej norze z pryczą w kącie.

Mijały dni podobne do pierwszego. Ciągłe przesłuchania, bicie, pranie mózgu, znęcanie się nad mą duszą i żywym jeszcze ciałem. Najgorsze były te pisane pod strachem życiorysy (kilkanaście razy dziennie) i nocne, kilkakrotne zrywania ze snu. Ciągłe walcowanie tej samej sprawy doprowadziło mnie do paranoi. Kulminacyjnym zaś momentem okazał się dzień piąty, w którym to już jawnie posądzono mnie o przynależność do AK. Miałem być jakoby zakonspi-

rowanym łącznikiem na woj. bydgoskie, gdzie dostarczałem tajne dokumenty. Częstym celem moich podróży był Włocławek. Owszem, z tym się zgadzałem, ponieważ jeździłem tam po wino mszalne. Reszta to były bzdury, wydumane przez oprawców.

Życie jednak toczyło się dalej. Nie raził mnie już wcale odór wychodzący z kubła ani zimno. Przytykałem twarz do lodowatych ścian celi, chłodząc w ten sposób ciało. Obite i ogarnięte gorączką znajdowało ukojenie. Momentami wracała przytomność umysłu.

mnie w nocy, gdy jego nie było, natomiast wyciągano z celi w dzień - omdlałego, ledwie żywego, stosując różne tortury. Zaczynało się od usuwania stołka gdy siadałem, podstawiania nóg, gdy podchodziłem do majora rosyjskiego, aż do trzaśnięcia na odlew w twarz przy głośnym rechotaniu zbirów. Krzyczeli też i denerwowali się, oprawcy. Nie mogli mnie złamać. Wydałbym wtedy sam na siebie wyrok.

Siemiszyn, bo takie nazwisko miał ów major, podczas któregoś z przesłuchań

kim ziścił się następnego dnia. Przede mną była jeszcze okrutna noc. Wyprowadzili mnie do innej celi o betonowej podłodze. Przy jej ścianach, mocno oświetlonych, sterczały jakieś haki z powrozami, na dole zaś dookoła były kanały łączące guliki umiejscowione w czterech kątach celi. Znalazłem się w prymitywnej sali tortur. Nie pozwoliłem się uwiązać. Walczyłem na ile starczało mi sił. Chwytałem ręce oprawców a leżąc, nawet ich buty. Podczas, gdy jeden starał się mnie przytrzymać, drugi bił jakimś żelaznym narzędziem, owiniętym białą szmatą. W czasie szamotań kręciliśmy się w kółko i przez to od czasu do czasu dostawało się egzekutorom. Obwinięta pała, specjalnie by nie było krwi, uderzała gdzie popadło. Trzeszczały żebra, puchło ciało, a głuche dudnienie zadawanych ciosów stawało się coraz mniej słyszalne dla mnie. Chyba straciłem przytomność, no i oprawcy zmęczeni się.

Głośny zgrzyt zasuwy nieco mnie ocucił. Ujmując za ręce i nogi, wnieśli mnie do pierwotnej celi, wrzucając bezlitośnie na marylę. Przeżywałem straszne chwile. Mózg pracował intensywnie. Zamroczenie „produkowało” dziwne obrazy. Widziałem moją rodzinę. Wszyscy wyciągali do mnie ręce, chcieli, lecz nie mogli mnie dotknąć. Było mi dobrze. Poddany jakimś rozdzieleniu jaźni, byłem i nie byłem sobą. Przeszłość mieszała się z teraźniejszością, dobroć ze złem.

Tymczasem los szykował mi jeszcze inne niewyobrażalne przeżycia... Boże! - wyrwało mi się z ust - ...czy ja to wytrzymał...

Romuald Przybylak

Tropem bolesnego szlaku - cd. wspomnień Sybiraka

Pierwszy, piąty, siódmy i trzynasty dzień gehenny

Zaprzysiężenie się z szarą myszką. Ona jedyna czuła do mnie zaufanie i zjadała wprost z ręki okruchy chleba. Pewna była, że jej nie skrzywdzę i razem przetrwamy najgorsze.

W siódmym dniu doszło do konfrontacji. Podstawiony przez „ubeków” jakiś typ, wyraźnie upośledzony, jękał się, potwierdzając moją obecność we Włocławku, zgodną z terminem wyjazdów po wino. Nie znałem go, być może był to jeden z podobnych wielebnego kanonika. Wielu tam kręciło się, szukając materialnego wsparcia u proboszcza kościoła pod wezwaniem Św. Anny. Przemocą zmuszano mnie do podpisywania sfalszowanych zeznań.

Następne dni toczyły się podobnym trybem, ale już przy asyście oficera radzieckiego. Od siódmego dnia mego pobytu bito

zaprotestował. Leżąc na podłodze, kopany byłem wtedy przez rudowłosego sadystę. Wyciągnął nawet pistolet, obrócił ręką w moją stronę i uderzył mocno między oczy. Nazywając mnie bandytą, chciał podkutym butem „poprawić” cios. Zaczęłem wtedy krzyczeć po rosyjsku, utożsamiając bandziora z faszystą. Zdumiony Siemiszyn zaciekawiony skąd tak dobrze znam język, odwrócił katorgę jaka się rozegrała w dwunastym dniu dochodzeń.

Wszystko miało miejsce wczesnym rankiem. Siemiszyn kazał obmyć mnie i doprowadzić do porządku. Dalszy ciąg przesłuchania rozpoczął się w późnych godzinach wieczornych, sam na sam z rosyjskim oficerem. Wniosek o natychmiastowe przekazanie mnie władzom radziec-

Tym razem „List od redakcji!”

Odpowiedź... sprzecznym z antagonizowaniem” - nie ulegamy megalomanii.

W związku z pojawiającymi się ostatnio publicznymi wypowiedziami, listami czy artykułami w czasopiśmie „Życia miasta i regionu”, pragnę krótko odpowiedzieć:

Sprostowanie, o które Państwo prosicie w liście, dotyczyć może domniemywania nieprawidłowości, które zostały opublikowane we wskazanym artykule. Tak więc (pomimo Waszej niechęci) proszę o konkretne przedstawienie błędnie wydrukowanej nazwy, danych, czy cytowanej wypowiedzi. Natomiast odmienny punkt widzenia, który Państwo reprezentujecie, jak rozumiem z listu, nie może być i zgodnie z Prawem Prasowym nigdy nie był traktowany jako sprostowanie. Czytnik jednak częściowo zadość prośbom, przesłane pismo publikuję w oryginale ze względu na jego społeczny aspekt, dotyczący przecież jakiejś grupy mieszkańców Lubonia. Piszę jakiejś, gdyż brak nazw klubów, kół czy pracowni „NASZEGO OŚRODKA” a także czytelnego podpisu nie pozwala na jednoznaczne zaadresowanie odpowiedzi.

Lubon, dn. 22.02.97

STOWARZYSZENIE KULTURALNE
im. Praksedy Lemańskiej

Zgodnie z prawem prasowym prosimy o zamieszczenie niniejszej informacji jako sprostowanie i demaski do artykułów w „Więściach Lubońskich” nr 2/73 z lutego 1997r.

Wyrażamy ubolewanie i żal z tonu wypowiedzi w Waszej gazecie. Uważamy, że są one krzywdzące i uderzają w nas wszystkich, którzy Ośrodek traktujemy jak drugi dom. Niniejsze sprostowanie małego dotyczy konkretnych faktów, które miały miejsce w rzeczywistości, a które zostały przedstawione na Waszych łamach. W związku z tym, że lista naszej pracy sprzeczna jest z antagonizowaniem, nie będziemy się uosunkowywać i taką decyzję podjęły kluby Ośrodka. Wierzymy, że naszą pracę ciągle udowodnimy serdecznie i teoretycznie kulturowego = myśli zasady „praca mierzniem serdeczności człowieka”. Ufamy, że kiedyś zrozumiecie Państwo, że wspólnie moglibyśmy wiele zrobić. Jest to stanowisko kół, klubów i pracowników naszego Ośrodka.

Pozdrawiamy

Uczestnicy kół Klubu 7 personal

P.S. Prosimy o zamieszczenie powyższej informacji na pierwszej stronie, tak, jak miało prawo prasowe o umieszczeniu demaski w tym samym miejscu, co materiał, którego ono dotyczy.

Stowarzyszenie im. Praksedy Lemańskiej, które pieczętuje ów list, związane jest wszak z Ośrodkiem Kultury, ale i poprzez organizowane hospicjum z Ośrodkiem Zdrowia, o którym też ostatnio sporo pisałyśmy. Zastanawiam się ponadto, dlaczego w imieniu grup z Ośrodka Kultury w Luboniu nie podpisał się tamtejszy Dyrektor, a w imieniu pracowni służby zdrowia - Kierownik Ośrodka Zdrowia. Mogą to być jeszcze organizmy związane ze samym Stowarzyszeniem, które ze względu na statutowo tajny charakter organizacji nie mogą się przedstawić. Dodatkowo, jak wynika z tekstu obok - Stowarzyszenie im. Praksedy Lemańskiej nie posiada Prezesa, do którego mógłbym odpowiedź skierować.

PS Odnośnie ostatniego akapitu „Ufamy, że kiedyś zrozumiecie Państwo (chodzi o redakcję „WL” - od red.), że wspólnie moglibyśmy wiele zrobić. Jest to stanowisko.....”. Nie mogę pozostawić tego stwierdzenia bez odpowiedzi. Odnoszę wrażenie, że autorem listu jest osoba, która nigdy nie miała albo nie chciała mieć kontaktu z „WL” lub intencją jej było.....? Trudno dyskutować z takimi chciwościami stwierdzeniami, lecz w związku z wytwarzaniem specyficznej atmosfery wokół „WL”, pytam kogoś i na czym zależy? Autorów listu zachęcam do lektury „WL” 6/7 z 1995r., w którym opublikowaliśmy dokładne Statut „WL”. Przytoczę z niego par. IV, pkt. 3: „Zespół Kolegium Redakcyjnego jest nieograniczony i w jego skład mogą wchodzić przedstawiciele wszystkich środowisk lokalnych.” Pragnę publicznie zapewnić, że jest on prawdziwy i przypomnieć jedno z założeń programowych, o udostępnianiu tam Niezależnego Czasopisma Mieszkańców „Więści Lubońskie” do przedstawiania wszelkich poglądów.... O chęci współpracy z naszej strony, i wielu namowach, mogą powiedzieć z pewnością wszelkie instytucje o oddziaływaniu społecznym w naszym mieście, włącznie z Dyrektorem Ośrodka Kultury, do których co miesiąc zwracamy się o materiały do „WL”. Deklaruję także publicznie chęć spotkania się z autorem listu i autorami artykułu. Czekam na wyznaczenie miejsca i terminu. A przedstawiciele środowisk nieobecnych jeszcze w „Więściach Lubońskich” zapraszam na spotkanie redakcyjne i rozmowę w piątek od 17.00 do 19.00 podczas pełnienia dyżuru w redakcji „WL”.

Odpowiadam na pytanie: na czym zależy „Więściom Lubońskim”? Na redagowaniu prawdy i pełnej informacji, na jawności życia publicznego społeczności lubońskiej, do czego chcemy być zobowiązani. Także na czytelnikach.

Tym, którzy nam źle życzą, dedykuję pełne pokory - zmuszające do refleksji i odwagi cywilnej słowa, które szczególnie katolikom nie powinny brzmieć obco: Jeżeli źle powiedziałem, wskaż, gdzie tkwi błąd. a jeżeli dobrze, to dlaczego mnie bijesz?

Piotr Paweł Ruskowski

Grubymi nićmi szyte!

W sprawie „Człowieka Roku '96” Czytając sprawozdanie zamieszczone w „Więściach Lubońskich” nr 2 (77) luty 97 z imprezy pt. „CZŁOWIEK ROKU 96”, która odbyła się 17.01.97r. w Lubońskim Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań 51a informuję:

- Bez mojej wiedzy podano moje nazwisko w składzie Kapituły, do uczestnictwa, w której nikt mnie nie zapraszał.

- Nieprawdą jest, że jestem członkiem Stowarzyszenia im. Praksedy Lemańskiej, gdyż rezygnację złożyłem 15.03.96r. (rok temu - przyp.red.) i od tego czasu w pracach jego nie uczestniczę. (kopia rezygnacji w załączeniu)

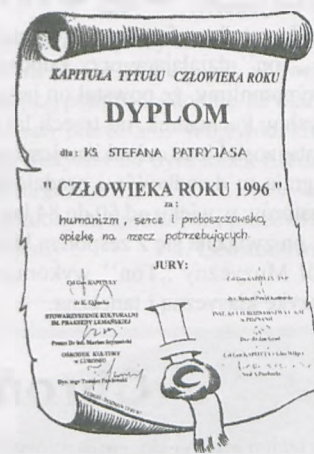
Bardzo proszę by w przyszłości takie rzeczy nie miały miejsca. Z należnymi wyrazami szacunku dla „Więści Lubońskich” Radny Rady Miejskiej Lubonia dr inż. Marian Szymański

Od redakcji:

Za nieścisłości zamieszczone w „WL” i ich konsekwencje, przepraszamy. Wszak informacje zamieszczone w naszym artykule pochodziły ze źródła. Na Dyplomie (patrz zdjęcie) przynajmniej tytuł CZŁOWIEKA ROKU 1996 w składzie jury na drugim miejscu, zaraz za posłanką K. Łybacką podpisany w imieniu Stowarzyszenia im. Praksedy Lemańskiej jest - prezes - dr inż. M. Szymański.

Podpis ten został sfalszowany!

Jak wobec takiego fałszerstwa czują się laureaci tej nagrody w której, jak na ironię, dostrzega się wartości moralne: dobro, humanizm, serce itd.? Czy zaskopio sobie również z pozostałych członków jury? Jaką rangę wobec tych faktów posiada luboński tytuł CZŁOWIEKA ROKU? Kto za to odpowiada i jakie będą tego konsekwencje? Czy nie wystawiono na pośmiewisko także naszego miasta - wszak laureatami jak i członkami jury są osoby spoza Lubonia? Pytań jest wiele.



Niezbyt dopisała pogoda organizatorom i uczestnikom Wielkiego Festynu Wielkanocnego w Luboniu przeprowadzonego na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” przed sklepem „Anika”. Choć odbył się w pierwszą wiosenną niedzielę - 23 marca, to towarzyszyło mu zimno. Ale chłód na szczęście nie odstraszył mieszkańców miasta, którzy nie musieli chyba żałować, że przyszli na imprezę.

Została ona zorganizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia przy wsparciu lubońskich (i nie tylko) rzemieślników oraz różnych instytucji i firm. Poprzedni taki festyn odbył się przed świętami Bożego Narodzenia.

Na początku pojawił się pierwszy w Polsce świąteczny zając, którego widokiem szczególnie uradowały się dzieci. Kiedy rozpoczęła grać Reprezentacyjna Orkiestra Związku Harcerstwa Polskiego z Mosiny wszystkim zebranym zrobiło się jakby cieplej... Potem rozgrzewali się zwłaszcza najmłodsi, gdyż z myślą o nich rozpoczęło się polowanie na zająca. Żeby otrzymać świąteczną paczkę ufundowaną przez firmę „Anika”, trzeba było „upolować” (klepnąć) jednego z 15 zający, czyli młodych osób mających przypiętą odpowiednią plaketkę.



fot. Sebastian Linkiewicz

Starczyło dla wszystkich... (na blasze - sernik p. Mazurka)

Przybyli na festyn nie mogli narzekać, że są głodni, bo częstowano ich pysznymi ciastkami, pączkami, sernikiem. Później była rozdawana gorąca kiełbasa z bigosem, dorośli popijali gorące wino, dzieci chętnie piły oranżadę, jadły też jogurty.

Uczestnikom festynu zaprezentował się Zespół Muzyczny „Ton” działający przy Lubońskim Ośrodku Kultury. Przypomnijmy, że powstał on jeszcze w 1926 roku! Mieczysław Pachciarek, od trzech lat pełniący funkcję dyrygenta, został jego członkiem jeszcze przed wojną. Zartuje, iż grają tu dziadkowie i pradiadkowie - 10 seniorów - amatorów w wieku od 60 do 84 lat. Część z nich podobnie jak on zawiązała się z zespołem kilkadziesiąt lat temu. Zespół Muzyczny „Ton” wykonuje utwory operetkowe, muzykę klasyczną i taneczną.

To był Festyn!

Do zupełnie innego pokolenia należą 20 - 30-letni członkowie powstałego trzy lata temu poznańskiego zespołu rozrywkowego „Secret Band”, który wystąpił w Luboniu. Na co dzień koncertuje w trzysobowym składzie. Na festynie wystąpili: Jan Walkowiak i Robert Pucek (trzecim członkiem zespołu jest Leszek Bednarski).

Dużo emocji wzbudził bieg uliczny o nagrodę ufundowaną przez Stowarzyszenie „Forum Lubońskie” - wydawcę „Więści Lubońskich”. Wzięło w nim udział 68 uczestników, a trasą była ul. Osiedlowa. I miejsce zajął 13-letni uczeń SP nr2 - Maciej Maćkowiak z Lubonia, który z rąk prezesa Stowarzyszenia „Forum Lubońskie” - Krzysztofa Molińskiego i redaktora naczelnego „Więści Lubońskich” - Piotra Pawła Ruszkowskiego otrzymał nagrodę - dwukasetowy magnetofon. Maciej nie krył radości z tego podarunku. Jest członkiem Lubońskiego Klubu Sportowego, gdzie trenuje piłkę nożną.

Zdobywcom pozostałych miejsc nagrody wręczali sponsorzy. Na drugiej pozycji uplasował się 11-letni Dawid Gawełek, również z SP nr2, który otrzymał radiomagnetofon ufundowany przez firmę „Anika”. Dawid na co dzień uprawia piłkę nożną oraz biegi na dystansie 1 km. Zdobywcą III nagrody 14-letni Tomek Latanowicz z Poznania dostał tort od firmy „Krzyżan”. Najmłodszemu uczestnikowi 9-letniemu chłopcu „Anika” ufundowała zającą z czekolady. Pierwszą kobietą, która minęła linię mety była Daniela Szturowska z Lubonia. Otrzymała tort od firmy państwa Mazurków.

Na zakończenie festynu wystąpił znany w Luboniu Zespół Wokalno - Instrumentalny „Aleksandra” z Poznania, istniejący od trzech lat. Kierująca nim Aleksandra Karlik zaśpiewała po polsku i grecku piękne greckie piosenki.

Podczas gdy przed marketem „Anika” trwał festyn, w sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” odbywał się Bazar Ekskluzywnych Produktów. Była to pierwsza tego typu w Luboniu prezentacja wyrobów firmy sprzedaży bezpośredniej, działającej w systemie network marketing, amerykańskiej korporacji „AMWAY”. Produkty te zaprezentowali tzw. dystrybutorzy bezpośredni z organizacji państwa Elżbiety i Jerzego Wolskich. Zwiedzający mogli zobaczyć i zamówić niektóre z ok. 250 artykułów pokazywanych przez 25 prezydentów. Były wśród nich: „Artistry” - kosmetyki pielęgnacyjne, „Artistry” - La Collection Classique, kosmetyki do higieny osobistej, sprzęt gospodarstwa domowego, środki piorące, domowe środki czyszczące. Przy zakupie zwiedzający otrzymywali 5-procentowy rabat.

Wielki Festyn Wielkanocny, o czym pisaliśmy we wstępie, odbył się dzięki sponsorom, którzy mieli okazję zareklamować swoje artykuły. Do zorganizowania tej udanej imprezy przyczyniły się firmy: „Anika”, „Krzyżan”, firma Bernasiów, Górniaczyków, Mazurków, Kowalkiewiczów, Suligów, firma pana Ochniaka, państwa Mielczarków z Komornik, „Novol”, „Pol-Agri”, hurtownia napo-



fot. Sebastian Linkiewicz

Atrakcja festynu - wielkanocny zając. Strój wykonała Joanna Olejniczak.

jów „Hector”, hurtownia spożywcza „Lena”, lubońska „Goplana”, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lubonianka”, Urząd Miejski w Luboniu, Ochotnicza Straż Pożarna, Lubanta S.A., „Translub”. Świąteczny kostium dla zająca uszyła firma „Joanna” pani Joanny Olejniczak.

Robert Wrzesiński



fot. Sebastian Linkiewicz

Dwóch zwycięzców biegu ulicznego o nagrodę „Więści Lubońskich” Maciej Maćkowiak i Dawid Gawełek oraz Krzysztof Moliński (Stowarzyszenie „Forum Lubońskie”) i Piotr Ruszkowski („Więści Lubońskie”)

Chroń swoje serce

Kwiecień jest miesiącem, w którym w sposób szczególny zwraca się uwagę na zapobieganie chorobom układu krążenia. W Polsce częściej niż co drugi zgon spowodowany jest tymi schorzeniami. Największy problem epidemiologiczny stanowi nadciśnienie tętnicze i choroba niedokrwienna serca. Palenie tytoniu obok podwyższonego poziomu cholesterolu i nadciśnienia tętniczego jest głównym czynnikiem choroby wieńcowej i zawału serca.

Podstawowe błędy żywieniowe, takie jak: nadmierne spożycie tłuszczów zwierzęcych, ograniczenie w diecie ciemnego pieczywa, warzyw i owoców oraz zbyt małe spożycie mleka, ryb i chudego drobiu, są przyczyną rozwoju chorób układu krążenia. Również stres, który jest nieodłącznym elementem naszego życia niekorzystnie wpływa na serce.

Światowa Organizacja Zdrowia ustali-

ła następujące wartości ciśnienia tętniczego dla dorosłych:

- ciśnienie skurczowe - poniżej 140 mmHg

- ciśnienie rozkurczowe - poniżej 90 mmHg

Co najmniej raz w roku skontroluj swoje ciśnienie!

Ruch zapobiega chorobom serca. Zapamiętaj wzór 3 x 30 x 130 (wysiłek 3x tygodniowo przez 30 minut zwiększający częstotliwość tętna do około 130 uderzeń na minutę).

Zachęcamy do wdrażania zdrowego stylu życia przez zaprzestanie palenia tytoniu, właściwego odżywiania i prowadzenia systematycznej aktywności fizycznej.

Informację, poradę i ewentualną pomoc możesz uzyskać w Sekcji Oświaty Zdrowotnej Terenowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Poznaniu.

Sekcja OZ TSSE Poznań II Obwód,
os. Przyjaźni 118

KONKURS

Czas trwania:

etap szkolny - od 24.03. do 20.04 97r.
finał - 22.04.1997r. godz. 10.00 -

Biblioteka Miejska

Etap szkolny: Prosi się o wyłonienie 3 uczniów z każdej szkoły do finału, który odbędzie się w Bibliotece Miejskiej w Luboniu w ramach „Tygodnia dla serca”.

Uprzejmie prosimy dyrektorów szkół o zachęcanie uczniów do udziału w konkursie.

Sekcja OZ TSSE Poznań II Obwód jest również autorem dziesięcioletniej krzyżówki i sponso-rem nagrody za jej prawidłowe rozwiązanie.

Z muzyką weselej!

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia i Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu zapraszają młodzież szkolną i wszystkich chętnych, którzy lubią muzykowanie, dysponują wolnym czasem i pragną poznać tajniki gry na instrumentach, do zgłaszania się w Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Zabikowskiej.

Zgłoszenia przyjmuje w godzinach popołudniowych p. Zenon Twardowski.



W sobotę 15 marca w sali Ośrodka Kultury przy ul. Armii Poznań w Luboniu odbył się IV Wojewódzki Festiwal Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej.

Występowali podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Poznaniu prowadzonego przez Siostry Serafitki, dzieci z Dziennego



Na zdjęciu: podopieczni Domu Pomocy Społecznej Sióstr Serafitek z Poznania. W tle scenografia wykonana przez Siostry.

Od ponad roku w lubońskiej Bibliotece Miejskiej odbywają się pod kierunkiem Pani Anny Przybylskiej zajęcia artystyczne dla dzieci. Cieszą się one dużym uznaniem tak dzieci jak i ich rodziców. Niebawem w nowym budynku Poradni Psychologiczno Pedagogicznej w Luboniu podjęte zostaną działania o podobnym charakterze, jednak nastawione nie tylko na wspieranie harmonijnego rozwoju dziecka, ale i na korygowanie jego zaburzeń. Prowadzić je będzie Maria P. Stasiakiewicz, psycholog.

Proponujemy Państwu, jak gdyby na kanwie praktycznych działań artystycznych Waszych dzieci, nieco refleksji dotyczących roli twórczości w życiu człowieka a szczególnie dziecka.

Sztuka w naszym życiu

Kiedy myślimy o naszym życiu codziennym z jednej strony oraz, z drugiej, o wystawach, muzeach, artystycznych spektaklach, to nabieramy przekonania, iż między życiem a sztuką nie ma nic wspólnego, że są to dwa niezależne światy. Ale czy rzeczywiście świat sztuki i życia codziennego są tak od siebie odległe? Skąd się bierze potrzeba zdobienia, upiększania, dlaczego narzekamy na brzydotę czy nieporządek? Dlaczego do artystycznych działań tak garna się dzieci?

Już choćby chwilowe zastanowienie się nad powyższymi pytaniami pozwala dostrzec łączność sztuki i życia, powszechną obecność jej różnorodnych form. Zauważamy, że artystycznych działań potrzebujemy, aby coś wyrazić, żeby czegoś dokonać.

Funkcję tę, swoistego języka i specyficznego rodzaju aktywności ludzkiej, sztuka pełni od swego zarania po chwilę obecną. Tak jak kiedyś, tak i obecnie ludzie zdobią przedmioty i swoje mieszkania, rysują, malują, rzeźbią. Wryty w skałę znak czy gliniana figurka sprzed wieków mówią do nas czytelnym językiem wspólnym wszystkim ludziom. Są zrozumiałe dla nas tak, jak były zrozu-

mię dla swych twórców. Bowiem żywy język obrazu czy plastycznej kompozycji, pozwala wyrazić myśli i uczucia, zapamiętać wrażenia i zapisać spostrzeżenia. Pozwala także urealnić marzenia i tęsknoty. A jak to jest z naszymi dziećmi? Czy symboliczny język sztuki może być dostępny naszym dzieciom? Czy może pomóc nam w ich zrozumieniu? Czy w ogóle w odniesieniu do dziecięcych prac plastycznych można używać określenia sztuka? Jaką rolę w życiu i rozwoju dziecka pełni i może pełnić aktywność artystyczna? Te i inne pytania zostaną podjęte w cyklu artykułów, poświęconych roli sztuki w rozwoju emocjonalnym i poznawczym dziecka, których zapowiedzią jest powyższy tekst.

Maria Paula Stasiakiewicz
UAM Poznań



Zajęcia plastyczne w Bibliotece Miejskiej pod kierunkiem p. Anny Przybylskiej

Bo świat to my...

dorosłych z ul. Grobla w Poznaniu.

Obok wykonawców niepełnosprawnych wystąpiły również 3 dziewczynki z kościańskiego Ośrodka Kultury.

„Bo świat to my, my dzieci jego..., więc nowy stwórzmy dzień i ty, i ja...” śpiewali wykonawcy, których autentyczność, zaangażowanie i chęć zaprezentowania swoich umiejętności stanowiły główne atuty imprezy. O tym, jak wielka jest wśród osób niepełnosprawnych potrzeba zabawy, świadczyło spontaniczne zachowanie widzów.

Ideą Festiwalu, zdaniem dyrektora Ośrodka Kultury - Tomasza Pawłowskiego, jest uhonorowanie całorocznej pracy artystycznej dzieci dotkniętych przez los.

Jury pod przewodnictwem poseł Krystyny Łybackiej i Burmistrza Lubonia Włodzimierza Kaczmarka nagrodziło wszystkich wykonawców. Wszystkim zespołom oraz indywidualnie przyznano też dodatkowe wyróżnienia w postaci: sprzętu rehabilitacyjnego (ATLAS), ścieżki zdrowia, radiomagnetofonu, zabawek i koszułek. W sposób szczególny nagrodzono najmłodszą uczestniczkę festiwalu, 4,5 - letnią Zuzię Ambrożę z Lubonia, która kołysząc się na niewidzialnym bujanym rumaku wykonała znaną piosenkę „Konik na biegunach”. Członkowie jury zorganizowali w swoim gronie zbiórkę pieniędzy (2100 zł), za które zakupione zostanie pianino dla uzdolnionej dziewczynki.

Podczas obrad jury, w charakterze gościa festiwalu, wystąpił zespół muzyczno-



Zuzia Ambroży z mamą

wokalny „13-tka band”, skupiający wykonawców ze Śmigla, Kościana, Leszna, Grodziska i Lubonia. Ich występ był okazją do zabawy dla zgromadzonych w sali dzieci.

Festiwalowi patronowali: „Głos Wielkopolski”, Radio „Merkury” i Telewizja Poznań a sponsorami byli: Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Urząd Miasta Lubonia, PZU S.A., Spółdzielnia Rzemieślnicza Blacharsko-Instalatorska Michała Nowackiego z Poznania, Centrum Diagnostyczno- Terapeutyczne „Medyk” (fundator ATLASU), Cukiernia „Krzyżan” (tort w kształcie gitary), restauracja „Hubertus” z Puszczykowa oraz Firma Neoplan Polska z Poznania.

H.S.

Uczmy się polskiego !

Dla Szkoły Podstawowej nr2 marzec stał się miesiącem ważnych osiągnięć w dziedzinie języka polskiego.

Do etapu wojewódzkiego XXIII Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego zakwalifikowały się dwie uczennice: Barbara Lewandowska z kl. VIIIa i Małgorzata Strzelczyk z kl. VIIIc. Życzymy im dalszych sukcesów.

Już po raz trzeci nasi uczniowie znaleźli się w gronie laureatów XVI Wojewódzkiego Turnieju Białych Piór. Jacek Kurzawa z kl. VIId zajął III miejsce, a Tomasz Flieger z kl. IVb otrzymał wyróżnienie za wiersz, który tak spodobał się jurorom, że odstąpili od zasad regulaminu. (W Turnieju uczestniczą uczniowie klas V-VIII). Tomek był więc najmłodszym laureatem.

Nagrody i dyplomy wręczono dn. 22.03.



Co tam ortografia, liczy się pomysł! Ktoś zmienił nazwę nowej ulicy (boczna od ul. Poniatowskiego przed jej skrzyżowaniem z ul. Kościuszki).

Sprostowanie

Dotyczy podpisu pod zdjęcie do artykułu poświęconego uruchomieniu Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej („Więści Lubońskie” nr 3 marzec 1997). Widoczny na fotografii budynek, w którym niegdyś mieściła się siedziba poradni, przedstawia stan sprzed 2-3 lat (krótko przed jego likwidacją), a nie, jak błędnie podaliśmy, sprzed lat 20.

Piotr z VIII klasy od kilku miesięcy uczęszcza do Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą w Luboniu przy poznańskim Sądzie Rejonowym. W szkole największe trudności sprawia mu język niemiecki i matematyka. Dzięki zajęciom w ośrodku jego oceny z tych przedmiotów już polepszyły się. Po ukończeniu podstawówki chce zdobyć zawód blacharza samochodowego w szkole zawodowej.

Już od dawna chodzi tu Agnieszka - uczennica IV klasy. Uważa, że pod okiem wychowawców lepiej może przygotować się do lekcji. Również Basia z I klasy woli uczyć się tutaj niż w domu. Do ośrodka zaczęła przychodzić, gdy była jeszcze w „zerówce”. Marta z IV klasy cieszy się, iż dzięki zajęciom w dzienniczku pojawiają się lepsze oceny niż przed rokiem, kiedy po raz pierwszy pojawiła się w ośrodku. Z dumą opowiada, jak występowała w jasełkach.

Nikola (uczenica VI klasy) uczęszcza tu nie dlatego, że przy pomocy wychowawców otrzymuje lepsze oceny w szkole, ale może też grać w koszykówkę. Marta z II klasy także lubi koszykówkę, w którą gra ze swoją koleżanką - Agnieszką.

W nowej siedzibie

Kuratorski Ośrodek Pracy z Młodzieżą od 1 października ub. roku znajduje się w nowej siedzibie - jadalni prowadzonej przez Stowarzyszenie Społeczne Funduszu Ludzi Dobrej Woli przy ul. Jagiełły 13. Dzięki temu młodzi ludzie mają teraz bardzo dobre warunki do nauki. Do ich dyspozycji jest kolorowy telewizor. Przydałby się jeszcze sponsor, który opłaciłby zakup odwarzacza czy magnetowidu...

Stowarzyszenie pomogło ośrodkowi nie tylko udostępniając duże, wygodne pomieszczenie, lecz na dodatek partycypuje w kosztach wyżywienia. Bez tego dzieci nie mogłyby otrzymywać obiadów, gdyż nie starczyłoby na to pieniędzy ze środków poznańskiego Sądu Rejonowego. Dodatkowo, gdy idą do domu, dostają artykuły żywnościowe.

Zajęcia w ośrodku odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. od 14.00-17.00. Uczniowie przychodzą tu bardzo chętnie. Przydałoby się więcej wychowawców. Można byłoby wtedy prowadzić zajęcia w mniejszych grupach. Niestety, Sądowi Rejonowemu brakuje funduszy, by rozszerzyć działalność placówki.

O funkcjonowaniu Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą opowiada jego kierownik - mgr Danuta Lewoniec, która cieszy się, iż można było stworzyć dzieciom dobre warunki do nauki i wypoczynku.

- Obecnie uczęszcza do niego dwudziestu uczniów w przedziale wiekowym od pierwszej klasy szkoły podstawowej do szkoły średniej. Kierowani są tu przez sąd, Poradnię Psychologiczną - Pedagogiczną, szkoły i samych rodziców. Celem ośrodka jest resocjalizacja podopiecznych, poszerzenie ich poziomu kultury osobistej, wyrobienie nawyków pracy. Dzieci sprzątają, uczą się dbałości o miejsce, w którym przebywają. Jest to forma socjoterapii. Uczniowie uzyskują tu pomoc w nauce. W wolnym czasie odbywa się wspólne śpiewanie, trwają próby

teatru żywego słowa. Podczas uroczystej Wigilii zaprezentował on jasełka. W planie są dalsze przedstawienia. Dzieci występujące w nich odkrywają w sobie ukryte dotychczas talenty. Przygotowując jasełka, same wykonywały stroje.

Odbywają się też wycieczki poza Luboń - do muzeów, kin, zoo. Na miejscu organizowane są różne zabawy, podopieczni mają do dyspozycji także gry telewizyjne. Szczególnie uroczystości obchodzą się urodziny dzieci, a także Dzień Babci, Dzień Matki i inne święta.

Dorota Matysiak - kierownik administracyjny Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli, która polu-

Barbara Pfant z Poznania, darząca wielką przyjaźnią swoich podopiecznych.

Z początkowym okresem działalności placówki wiąże się nazwisko już nieżyjącej Eugenii Zinko - kuratora społecznego - pracującej wtedy w SP nr4. Kiedy obie kuratorki zrezygnowały z prowadzenia ośrodka, kierownictwo objęła mgr Danuta Lewoniec z Poznania - kurator zawodowy.

W latach 1978-1992 w ośrodku pracował kurator społeczny, nauczycielka SP nr4, Irena Wojtasiak. Do dzieci podchodziła z dużą wyrozumiałością i dobrocią, szczególnie pomagała w trudnej matematyce. Przyczyniła się do przyznania renty matce swoich podopiecznych.

Drugi dom



Wychowankowie ośrodka z opiekunami: Ewą Guzowską i Piotrem Kuflem

biła dzieci przybywające do budynku przy ul. Jagiełły, stwierdza:

- Są chętni do pomocy. Wnoszą tu wesołość, radość, miły zgiełk, uśmiech. To miłe dzieci, chętnie się uśmiechają.

Dzieci z sympatią wyrażają się o paniach pracujących w kuchni.

Wychowawcy i ich praca

Pisząc o ośrodku, nie sposób nie przedstawić sylwetek pracujących w nim kiedyś i obecnie społecznych i zawodowych kuratorów sądowych. To oni swoim uśmiechem, dobrym słowem, troskliwą opieką przyczyniają się do tego, by przychodzące tutaj dzieci mogły się czuć dosłownie jak we własnym domu i w razie potrzeby otrzymać wsparcie w życiowych problemach.

Ośrodek rozpoczął swoją działalność w 1976 roku - mieścił się najpierw w Szkole Podstawowej nr2, potem w SP nr4, a następnie w Lubońskim Ośrodku Kultury. Pierwszym jego kierownikiem była mgr

Zawsze pogodna nauczycielka geografii, pracująca wtedy w SP nr4 - mgr Urszula Jankowska, związana z ośrodkiem w latach 1985-1989 mile wspomina prowadzone przez siebie zajęcia.

Krótko pracowała w ośrodku najmłodsza kurator społeczny w Luboniu - Anna Skrzypczak.

Mgr Danuta Lewoniec, z wykształcenia pedagog, stwierdza że jest emocjonalnie związana z podopiecznymi. Podkreśla, że trudno mierzyć efekty tej działalności. Wzruszają ją przejawy wdzięczności, pamięci ze strony byłych podopiecznych. Wspomina, jak do sądu przyszedł chłopak, który odbył służbę wojskową i akurat był na przepustce. Znalazł czas, by odwiedzić swoją byłą wychowawczynię. Pani Danuta przypomina sobie też chłopców, którzy przed laty byli tak zaangażowani w działalność ośrodka, że z Poznania pociągami przetransportowali stół do tenisa stołowego. Marzy nawet, by w przyszłości zorganizować swego rodzaju „zjazd absolwentów”.

Już dziewiętnaście lat opiekuje się dziećmi pani Janina Baumann. W zawodzie nauczyciela przepracowała 42 lata, a pracę pedagogiczną podjęła jeszcze w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy uczestniczyła w tajnym nauczaniu. W Luboniu była zatrudniona w SP nr4. Mówi, iż swoją profesję wybrała z miłości do dzieci. Jest szczęśliwa, że będąc na emeryturze nadal może im służyć jako społeczny kurator sądowy. Pomaga podopiecznym w odrabianiu lekcji z języka polskiego, niemieckiego i matematyki. Czasami lubi zrobić im prezent i za swoje pieniądze kupuje cukierki.

- Dzieci mają różne temperamente i trudna jest praca nad kształtowaniem ich charakterów - zwierza się pani Janina. Bywały przypadki, iż musiała im dosłownie zastępować matkę. Przykładem jest niedosłyszący Dominik, któremu pomagała kontynuować edukację. Zdobył zawód piekarza. Znalazła mu zatrudnienie, interesowała się jego postępami w nauce. Pani Janina cieszy się, gdy byli podopieczni spotykają ją na ulicy, pokazują swoją córeczkę lub synka, opowiadają, jak im się powiodło w życiu.

W listopadzie ubiegłego roku rozpoczęło pracę w ośrodku dwoje nowych wychowawców. Kurator zawodowy Ewa Guzowska będąca z wykształcenia prawnikiem podkreśla, że praca z tymi dziećmi jest bardzo trudna. Pomaga im w nauce matematyki i języka polskiego.

Piotr Kufel, kurator społeczny, z wykształcenia pedagog, na co dzień jest zatrudniony w poznańskim domu dziecka. Dlatego wykorzystuje wyniesione z tamtej pracy doświadczenia w lubońskiej placówce. Wie, jak zapanować nad rozkrzyczaną gromadą dzieci. Pomaga w odrabianiu lekcji, a dla relaksu gra z podopiecznymi w koszykówkę. Mówi o podopiecznych:

- W tych dzieciach są ogromne pokłady dobra, tylko ukryte. Są w nich zdolności, talenty, dobre chęci.

Pan Piotr żałuje, iż w ciągu tygodnia może pracować z tymi uczniami tylko kilka godzin.

Wielka rodzina

Nie będzie chyba przesady w stwierdzeniu, że luboński Kuratorski Ośrodek Pracy z Młodzieżą wręcz umożliwia dzieciom nadrobienie zaległości w nauce, kulturalne spędzanie wolnego czasu, ukończenie podstawówki i kontynuację edukacji. Nie dziwi zatem stwierdzenie Janiny Baumann, że wychowawcy i opiekunowie wraz z uczniami tworzą swego rodzaju rodzinę. Kuratorzy kochają dzieci, a młodzi ludzie odwzajemniają to uczucie. Więzy przyjaźni zacieśniają się też pomiędzy samymi dziećmi.

Robert Wrzesiński

Biblioteczny Informator Kulturalny

22.04. godz. 10.00 - „Chroń swoje serce” w ramach imprezy: rozstrzygnięcie dziecięcego konkursu wierszy o tematyce zdrowotnej, otwarcie wystawy plastycznej w galerii dziecięcej, prelekcja dr B. Sobiło: „Zapobieganie chorobom układu krążenia”, pomiary ciśnienia, oraz degustacja zdrowej żywności zorganizowana przez Hurtownię Żywności Naturalnej „Vita” z Bogucina.

24.04. godz. 19.00 - „Nie hój się mamy” wieczór z Grażyną Korin. Aktorce Teatru Nowego w Poznaniu towarzyszyć będzie muzyk, Jacek Skowroński.

26.04. godz. 10.00 - 12.00 - „Kolorowe malowanie”, działania plastyczne dla dzieci

10.05. godz. 10.00 - „Kolorowe malowanie”, działania plastyczne.

13.05. godz. 14.00 - spotkanie w Klubie „Promyk”

22.05. godz. 20.00 - monodram „Syberia” w wykonaniu Henryka Machalicy.

19.05. godz. 16.00 - III Majowy Konkurs Recytatorski

Celem konkursu jest przybliżenie twórczości Adama Mickiewicza i Ludwika Jerzego Kerna oraz rozbudzenie zdolności recytatorskich dzieci i młodzieży. Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych. Warunkiem uczestnictwa jest przygotowanie dwóch utworów: dzieci klas I-IV - Ludwik Jerzy Kern „Na kanapie”, „Dwa rękawy”, młodzież klas V-VIII - Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz” - księga X wers 48-89, Ludwik Jerzy Kern „Żaba i wół”. Zgłoszenia przyjmowane będą do 15 maja w Oddziale Dziecięcym.

Przedszkole Publiczne w Luboniu

przy ul. Konarzewskiego 10
przyjmuje zapisy dzieci
na rok szkolny 1997/98

Sale w pełni wykorzystane

Przekazane do użytku w marcu 1996 roku dwie nowe sale gimnastyczne w lubońskiej Szkole Podstawowej nr2 stanowią powód do dumy jej nauczycieli i uczniów. W dużej sali o powierzchni 600 m kw. można rozgrywać mecze gier zespołowych. Na parkiecie są wymalowane linie wytyczające pełnowymiarowe pola do siatkówki oraz koszykówki, a także niewymiarowe pole do szczypiorniaka. Uczniowie mogą też grać w halową piłkę nożną.

Mała sala, mająca powierzchnię kilkunastu metrów kw., wyposażona została w lustra, w których mogą obserwować się

nia, piłki lekarskie, piłki do gier zespołowych, drążek, ławeczki oraz stół do ping-ponga.

Dyrektor SP nr2 Irena Żurkiewicz opowiada o stopniu wykorzystania sal gimnastycznych. W szkole jest w sumie 29 klas, w tym dwie „zerówki” (od lutego będą trzy). Samych klas 1-8 jest 27. Mnożąc to przez 3 godziny lekcyjne wychowania fizycznego, dochodzimy do wniosku, że w ciągu tygodnia odbywa się aż 81 godzin tych zajęć, czyli przeciętnie 16 w ciągu jednego dnia. Przypomnijmy, że tak duża liczba lekcji w.f. wynika z wprowadzenia od 1. września 1996r. dodatkowej trzeciej obowiązkowej



Sala duża

dzieci wykonujące gimnastykę korekcyjną. Dlatego nie wolno w niej grać w piłkę.

Nauczyciele wychowania fizycznego z „dwójki” - Romana Nowaczyk i Robert Muszyński są zadowoleni nie tylko z obu pięknych sal, ale również z wyposażenia w sprzęt do gimnastyki, w skład którego wchodzi: materace, dwie skrzynie, koziół, skocz-

godziny. Żeby wszystkie klasy pomieścić się w obu salach gimnastycznych, ustalono sprawiedliwą zasadę, że każda klasa w ciągu tygodnia ćwiczy dwie godziny w dużej sali, w której równocześnie mają lekcję dwie klasy, i jedną godzinę w małej. W niewielkiej salce odbywają się tylko ćwiczenia ogólnorozwojowe. Ponadto, jak już wcześniej

Spotkanie kombatantów

Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Luboń - Żabikowo zawiadamia, że przedwyborcze zebranie plenarne członków Koła odbędzie się 9 maja 1997r. o godz. 15.00. Prosimy o liczny udział.

Prezes Koła Stefan Szczepański

Owidiusz i sztuka kochania w bibliotece

W marcu br odbyło się w naszej Bibliotece Miejskiej niezwykle spotkanie z utworem pt. „Sztuka kochania” („Ars amandi”) antycznego poety Owidiusza (żyjącego na przełomie 43 p. n.e. - 17 n.e. za czasów cesarza rzymskiego Augusta).

Poezja Owidiusza tłumaczona była wielokrotnie na język polski, poczynając od średniowiecza po dzień dzisiejszy, jednak Zbigniew Grochal - aktor, który tekst interpretował - wybrał na ten wieczór przedwojenną wersję Zygmunta Eisymonta.

Na piętrze biblioteki w zaimprovizowanej sali kameralnej, w półmroku rozjaśnionym jedynie płomykami świec, widzowie oczekiwali dostojnej recytacji rymów - wprawdzie o miłości, ale pełnych patetycznych pouczeń - gdy tymczasem... tekst i jego interpretator, co chwilę zmuszali do śmiechu.

Okazało się bowiem, że starożytna sztuka kochania, niewiele ma wspólnego z moralizatorstwem i mimo upływu wieków, wcale nie straciła na aktualności. Żywy język przekładu przybliżył ją nam jeszcze bardziej!

Pomijając odwołania do bogów rzymskich, wszystkie zalecenia Owidiusza z powodze-

niem można stosować także dzisiaj! A jest z czego wybierać!

Zainteresowanych odsyłam do lektury całego poematu.

Wspaniała interpretacja wybranych fragmentów „Sztuki kochania”, zaprezentowana przez Zbigniewa Grochala, aktora Teatru Nowego z Poznania, wywołała burzę oklasków. Niestety, bisu nie było, bo całość pomyślana została jako spektakl jednego aktora, ilustrowany nastrojowymi melodiami w wykonaniu Szymona Melosika.

Wieczór z Owidiuszem i jego sztuką dedykowany był paniom z okazji ich święta, lecz w sali zebrało się również wielu panów, którzy ze skruszonymi minami przyjmowali pouczenia poety w kwestiach miłosnych...

Jak zwykle, nie było wolnych miejsc. Wszyscy widzowie, bez względu na płeć zgodnie stwierdzili, że było to wspaniałe przeżycie artystyczne! Wielkie podziękowania należą się za to zespołowi Biblioteki Miejskiej, z dyr. Elżbietą Stefaniak na czele. Dzięki nim mamy przecież lubońską scenę kameralną, nasz własny mały teatr! Brawo!

Izabella Szczepaniak TMML



Sala mała, z lustrami

wspomnieliśmy, prowadzone są w niej zajęcia z gimnastyki korekcyjnej - obowiązkowe dla dzieci z klas 1-3 (w sumie z 9. oddziałów) mających wady postawy. Poza tym we wtorki i czwartki w godzinach popołudniowo - wieczornych organizuje się tu dla pań zajęcia aerobiku.

Wszystkie lekcje w „dwójce” rozpoczynają się o godz. 7.30 i tylko sporadycznie trwają do 16.15. W tym czasie duża sala jest całkowicie wykorzystana, nie ma żadnego „okienka”, podczas którego stałaby pusta i nie ćwiczyłyby dzieci. W przypadku tej mniejszej bardzo rzadko może zdarzyć się, że akurat nie udało się zaplanować wszystkich godzin.

Kiedy kończą się lekcje, sześćsetmetrowa sala wcale nie pustoszeje. Wręcz z trudem znajduje się czas, by ją posprzątać przed następnymi zajęciami. Osiem godzin tygodniowo - tyle, ile starcza na opłacenie dodatkowych godzin wuefistom, codziennie przeciętnie przez 2 godz., odbywają się zajęcia Szkolnego Klubu Sportowego skupiającego uczniów klas 4-8.

Duża sala gimnastyczna będąca największą spośród wszystkich lubońskich szkolnych sal służy nie tylko uczniom SP nr2, lecz także pozostałym mieszkańcom miasta. I tak, trzy razy w tygodniu - we

wtorki, środy i piątki - w godz. 20.00-21.30 przeprowadzane są treningi piłkarzy Lubońskiego Klubu Sportowego, wynajmującego odpłatnie ten obiekt. Swoją kondycję wyrabiają sobie tu osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo Lubonia. Strażacy ćwiczą w poniedziałki w godz. 19.00-20.30 i wtorki od 18.00 do 19.00. Natomiast funkcjonariusze Straży Miejskiej oraz Policji wchodzi na parkiet w czwartki w godzinach 20.00-21.00. Użytkownikiem sali jest ponadto Szkolny Związek Sportowy, skupiający uczniów klas 7-8 głównie z „dwójki” oraz pozostałych lubońskich szkół podstawowych. W poniedziałki od 16.00 do 19.00 mają tu swoje treningi piłkarskie.

Sala zapełnia się często w soboty w okresie jesienno-zimowym, gdyż odbywają się wtedy różne imprezy organizowane przez Zarząd Miejski Szkolnego Związku Sportowego.

W roboczy dzień nie sposób znaleźć dodatkowe godziny, by jeszcze bardziej wykorzystać dużą salę gimnastyczną, chyba żeby zrobić to, co w żartach proponuje wuefista - Robert Muszyński i zaczynać zajęcia jeszcze przed godz. 7.30, a kończyć o 24.00...

Dyrektor Irena Żurkiewicz uważa, iż ten obiekt sportowy jest w pełni wykorzystany.

Robert Wrześniński

Stronnictwo Narodowe w Luboniu znów działa

Wznawiamy działalność Koła Stronnictwa Narodowego w Luboniu po przerwie od 1940r. i zapraszamy kandydatów na członków oraz symatyków. Prosimy o zgłaszanie się pod adres: Luboń ul. Poniatowskiego 67 tel. 130-108 M. Mizerka.

Jesteśmy ponadklasowym stronnictwem wszystkich Polaków, wyznającym zasadę katolickiego narodowego gospodarza w katolickim państwie, stojącym w obronie rodzinnego przemysłu, rzemiosła, usług, handlu i rolnictwa. Uważamy, że Państwo Polskie jest dobrem Polskiego Narodu, służyć ma jednak wszystkim obywatelom, bez względu na ich pochodzenie, przekonanie i wyznanie. Dobro Narodu jest wyższe niż dobro klas, warstw społecznych, regionów i środowisk.

Stronnictwo Narodowe



Na zdjęciu: Zbigniew Grochal

Autostrada - koszmar czy szansa?

Projekt

O autostradzie łączącej Berlin z Warszawą i biegnącej dalej na wschód, myśleli już Niemcy w okresie II wojny światowej. Po wojenne projekty i studia lokalizacyjne różnią się od niemieckich koncepcji, gdyż uwzględniają m.in. zmiany granic miast spowodowane powstaniem nowych osiedli mieszkaniowych a także zmiany potrzeb transportowych oraz ogólnoeuropejskie dążenie do połączenia układów drogowych poszczególnych państw w jedną całość.

Pierwszy polski projekt techniczny powstał w latach 1975-87 w Centralnym Biurze Studiów i Projektów Dróg i Mostów Transprojekt w Warszawie. Był on jedynym wynikiem prac prowadzonych w ramach programu ONZ „UNDP - Polska 513”. Projekt ten zawierał model sieci drogowej, którego elementem była m.in. koncepcja budowy trzech autostrad o łącznej długości 1900km. W ramach tego projektu wybudowano m.in. 50-kilometrowy odcinek autostrady A2 od Wrześni do Konina. W latach 1990-91 poddano szczegółowej weryfikacji poprzedni układ kierunkowy autostrad i dróg ekspresowych. W wyniku analiz wprowadzono szereg istotnych zmian dla dostosowania układu do zmienionej sytuacji ekonomicznej i planowanej do 2002 roku Europejskiej Sieci Autostrad. Wszystkie te zmiany zawarto w koncepcji programowej opracowanej w warszawskim „Transprojekcie” w 1992r. Zaproponowany wówczas układ kierunkowy sieci autostrad i zasady jego realizacji były przedmiotem decyzji sejmowych i rządowych w latach 1993-95. Jedną z kluczowych była decyzja o realizacji autostrad jako dróg płatnych o łącznej długości ok. 2600km, które powinny docelowo uzyskać europejski standard. Na mocy Ustawy o autostradach płatnych z dnia 27 października 1994 roku została powołana Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad (ABIEA), która zajmuje się stroną organizacyjną programu budowy tych dróg. We wrześniu 1994r. Poznańskie Biuro Projektów Dróg i Mostów „Transprojekt” Poznań opracowało materiały lokalizacyjne dla odcinka autostrady A2 od Poznania do Konina.

Kto za to płaci?

Budowa autostrady to przedsięwzięcie bardzo kosztowne. Skarbu Państwa nie stać na tak duży wydatek. Stąd właśnie decyzja o przekazaniu prawa do realizacji inwestycji w ręce prywatnego kapitału. Wyłoni-

ny koncesjonariusz pokrywa wszelkie wydatki związane z budową autostrady z wyjątkiem prac przygotowawczych i nabycia nieruchomości. Właściwym organem do nabycia terenów pod budowę autostrady jest Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad działająca w imieniu Skarbu Państwa. Tak więc mimo, że sama autostrada będzie przez okres 20 - 30 lat własnością koncesjonariusza, który ją wybudował, to jednak teren nadal należy do Skarbu Państwa. Środki finansowe potrzebne na wybudowanie a później na eksploatację i utrzymanie autostrady koncesjonariusz gromadzi we własnym zakresie. Dopuszczalne są tutaj następujące źródła finansowania: środki własne koncesjonariusza, pożyczki z banków komercyjnych, pożyczki z międzynarodowych instytucji finansowych. Należy tu zaznaczyć, że koncesjonariusz podejmuje się realizacji budowy autostrady na własne ryzyko. W okresie eksploatacji z uzyskanych dochodów (m.in. z opłat za przejazd autostradą) pokrywa on wydatki obejmujące podatki (m.in. dochodowy, od nieruchomości), koszty utrzymania i eksploatacji autostrady wg standardów określonych w umowie, spłaty zaciągniętych zobowiązań itp.

Wykup nieruchomości

Wszystkie nieruchomości leżące w pasie przeznaczonym na autostradę ma obowiązek wykupić w imieniu Skarbu Państwa Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad ul. Gajowa 6, (III p.) tel. 474-756.

Po wycenie nieruchomości przez biegłego rzeczoznawcę w przypadku zgody właściciela na oszacowaną cenę, może nastąpić wykup nieruchomości w formie umowy notarialnej. Wymagane jest przedstawienie notariuszowi następujących dokumentów:

- decyzji o ustaleniu lokalizacji autostrady płatnej A2 (w przypadku wykupu całej nieruchomości) lub decyzji o podziale nieruchomości z mapą geodezyjną (gdy wykupowi podlega tylko część nieruchomości),
- odpisu księgi wieczystej (IV dział) lub odpisu zbioru dokumentów (w zależności od formy prowadzenia dokumentacji nieruchomości), a w przypadku braku obu z nich stosownego zaświadczenia sądu,
- wyciągu głównego z wykazu zmian gruntowych,
- uzgodnionej ceny.

Do podpisania aktu notarialnego muszą stanąć osobiście:

- przedstawiciel Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad,
- właściciel (współwłaściciele),
- dożywotnicy, jeśli wpisani są w księdze wieczystej, a jeśli nie żyją, należy przedłożyć ich akty zgonu.

Jeśli do aktu notarialnego stają spadkobiercy, należy przedłożyć prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu praw do spadku oraz decyzję o zapłaceniu podatku od nabytych praw majątkowych o ile taka decyzja nie została złożona do księgi wieczystej, zbioru dokumentów, aktu notarialnego kupna nieruchomości, aktu własności ziemi wydane na podstawie ustawy z dnia 26.10.1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych lub aktu nadania ziemi z reformy rolnej.

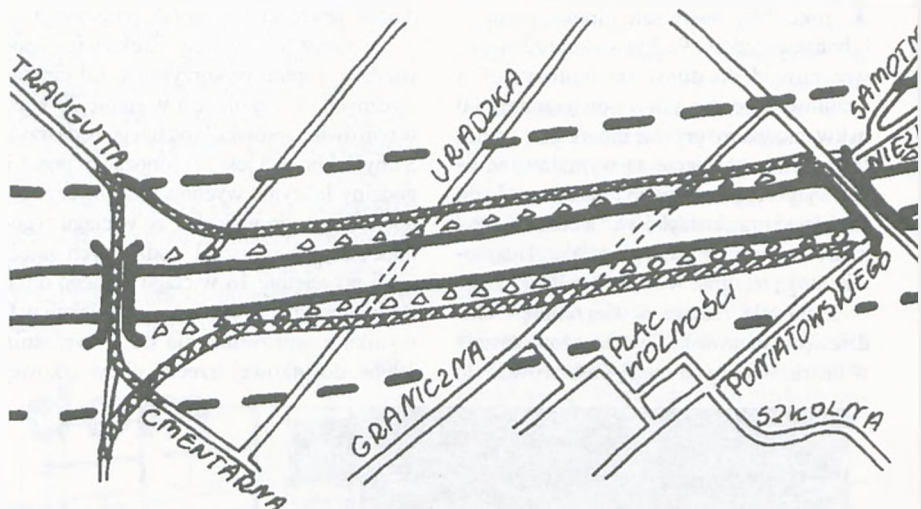
Po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego przez Wojewodę na piśmie

właścicielowi lub użytkownikowi nieruchomości na zawarcie umowy cywilno - prawnej po 2 miesiącach od dnia otrzymania pisemnej oferty Wojewoda wszczyna postępowanie wywłaszczeniowe. Wniosek o wywłaszczenie powinien zawierać:

- oznaczenie księgi wieczystej lub zbioru dokumentów,
- numer działki i jej powierzchnię,
- imiona i nazwiska właścicieli oraz aktualne adresy ich zamieszkania,
- cel wywłaszczenia z uwzględnieniem konieczności nabycia nieruchomości,
- dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości oraz opis części składowych,
- wskazanie lokali dla osób korzystających z budynków przeznaczonych do rozbiórki oraz sposób w jaki lokale zamienne będą im dostarczone.

Do takiego wniosku wymagane są następujące załączniki:

PROJEKTOWANY PRZEBIEG AUTOST



- == projektowana autostrada
- == wiadukty
- == drogi istniejące
- xxx drogi nowe lub przeznaczone do przebudowy
- |||| kładka dla pieszych

PRZEKRÓJ PODŁUŻNY

- //// autostrada w wykopie z nasypem ochronnym
- xxx autostrada na nasypie

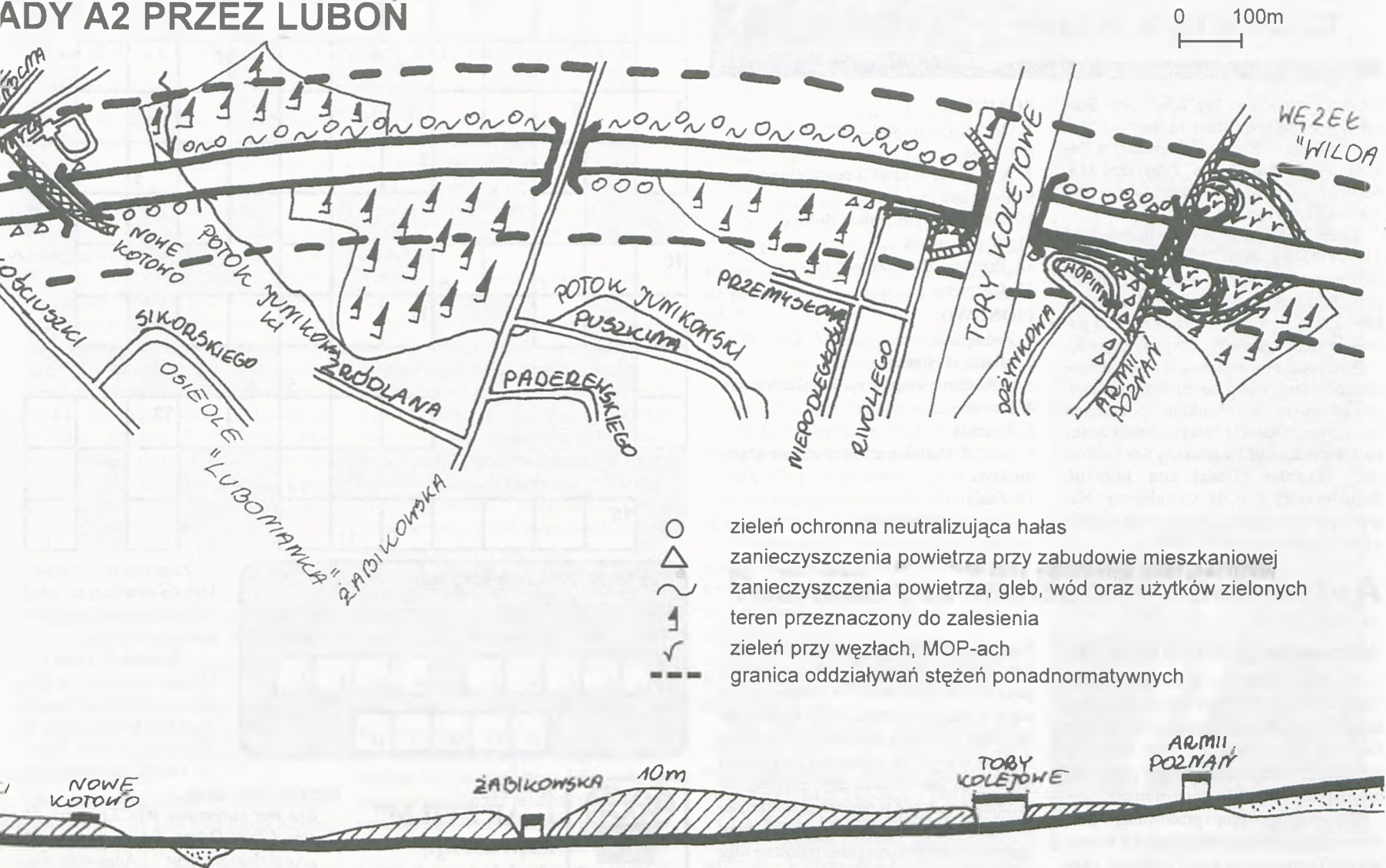


KORYTARZ AUTOSTRADY A2



- == projektowana autostrada
- projektowany węzeł
- projektowany MOP (Miejsce Obsługi Podróżnych)
- Poznań nazwy miast
- WILDA nazwy projektowanych węzłów

ADY A2 PRZEZ LUBOŃ



- | | |
|-----|--|
| ○ | zielen ochronna neutralizująca hałas |
| △ | zanieczyszczenia powietrza przy zabudowie mieszkaniowej |
| ~ | zanieczyszczenia powietrza, gleb, wód oraz użytków zielonych |
| ⬆ | teren przeznaczony do zalesienia |
| ✓ | zielen przy węzłach, MOP-ach |
| --- | granica oddziaływań stężeń ponadnormatywnych |

- decyzja o podziale nieruchomości z mapą geodezyjną (w przypadku wywłaszczenia części nieruchomości),
 - wyciąg główny z księgi wieczystej lub zbioru dokumentów (o ile takowe są prowadzone),
 - pełen odpis księgi wieczystej lub zbioru dokumentów a w przypadku ich braku zaświadczenie z sądu o ich braku,
 - operat szacunkowy oraz wyniki rokowań (odpis oferty, notatka spisana z właścicielem).
- Postępowanie wywłaszczeniowe wszczyna i decyzje w jego toku wydaje Wojewoda. Decyzja o wywłaszczeniu powinna zawierać:
- ustalenie przedmiotu wywłaszczenia,
 - określenie położenia i obszaru nieruchomości,
 - wskazanie osoby właściciela,
 - oznaczenie księgi wieczystej lub zbioru dokumentów,

- wskazanie na czyj wniosek i na jakie cele następuje wywłaszczenie,
- ustalenie odszkodowania,
- listę osób (imię, nazwisko, adres) uprawnionych do uzyskania odszkodowania,
- szczegółowe uzasadnienie faktyczne i prawne,
- pouczenie o środkach odwoławczych.

Odszkodowanie powinno odpowiadać wartości rynkowej nieruchomości ustalonej wg stanu na dzień wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji autostrady. Odszkodowanie może mieć formę pieniężną lub nieruchomości zastępczej. Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad chciałaby stosować formę wyłączenia jedynie w przypadkach szczególnych, natomiast zawieranie umów z właścicielem uczynić formą powszechnie obowiązującą. Z uwagi na dużą ilość nieruchomości leżących na terenie projektowanego pasa autostrady A2 niemożliwy jest stały bezpośredni kontakt z poszczególnymi właścicielami. Informacji udziela

Urząd Miejski w Luboniu (Andrzej Wiśniewski - kierownik Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska, tel. 130-011 w. 53) oraz Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych ul. Kościuszki 95 tel. 525-449.

Przebieg autostrady przez Luboń

Przebieg autostrady A2 nie zmienił się od czasu przedstawienia koncepcji publikowanej na łamach „WL” w lutym '93. Uzupełniono ją jednak o umiejscowienie różnych form zapobiegających negatywnym oddziaływaniom autostrady na otoczenie oraz przedstawienie kształtu zjazdu z autostrady (węzła) przy ul. Armii Poznań o nazwie „WILDA”.

W przypadku Lubonia występuje przede wszystkim konflikt przebiegu autostrady z funkcją mieszkaniową. Projekt przewiduje więc głównie ochronę terenów mieszkalnych poprzez rozmieszczenie zieleni chroniącej przed hałasem i zanieczyszczeniami powietrza, a także zakłada ochronę gleb, wód, użytków zielonych oraz zalesień. Do-

datkowe zabezpieczenie zapewni przebieg autostrady w wykopie (patrz rysunek), który w Luboniu osiągnie głębokość ok. 10 m. Z rysunku wynika, że w Luboniu nie osłonięty żadną formą zieleni będzie jedynie odcinek o długości ok. 200 m w okolicy ul. Żabikowskiej. Na rysunku zaznaczono też granicę zasięgu oddziaływania stężeń ponadnormatywnych. Projekt sugeruje wyburzenie wszystkich budynków, które znalazły się w tej strefie. W obszarze tym jest m. in. skrzyżowanie ulic Kościuszki i Poniatowskiego. Zwróciło ono naszą uwagę, tym bardziej, że powstają nowe domy w strefie, gdzie sugeruje się wyburzenia.

Jaką uciążliwość będzie dla nas autostrada, okaże się z pewnością dopiero po jej wybudowaniu. Dużą rolę odegra tu zarówno dokładność i rzetelność wykonania planowanych zabezpieczeń. Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad zapowiada prowadzenie monitoringu wpływu autostrady na otoczenie po oddaniu jej do użytku.

cd. na str. 16

Radni o autostradzie

**Sprawozdanie ze spotkania pana Jana Łuczaka dyrektora Ośrodka Tere-
nowego w Poznaniu Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad (ABiEA) z
lubońskimi radnymi.**

17 marca br. w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie lubońskich radnych z dyr. J. Łuczakiem, szefem Oddziału Terenowego w Poznaniu ABiEA. Gość poinformował, że właśnie dokonano wyboru koncesjonariusza na budowę i eksploatację autostrady A-2 na odcinku Świecko - Stryków k. Łodzi. Wygrała oferta złożona przez konsorcjum Autostrada Wielkopolska S.A., z którym w najbliższym czasie minister transportu rozpocznie szczegółowe ustalenia

zmierzające do zawarcia 30-letniej umowy koncesyjnej. Po mniej więcej półrocznych negocjacjach dowiemy się, m.in. kiedy rozpocznie się budowa trasy i jaka będzie wysokość opłat za przejazd autostradą.

J. Łuczak podkreślił, że na kolejność budowy konkretnego odcinka drogi A-2 ma wpływ natężenie ruchu samochodowego. Najwcześniej pojedziemy fragmentem autostrady płatnej pomiędzy Koninem, Wrześnią i Grzesznią, następnie powstanie odcinek

Krzesiny - Nowy Tomyśl, a najpóźniej trasa z Nowego Tomysła do granicy.

Gość wspominał o kłopotach z uzyskiwaniem gruntów pod autostradę w Poznańskim, usprawiedliwiając to mentalnością lokalnych mieszkańców, bardziej związanych z ziemią niż w innych częściach kraju.

Do tej pory w Luboniu na działkach pod autostradę wykonano część prac geodezyjnych, jednak nie rozpoczęto jeszcze szacowania nieruchomości. Wg Ustawy o autostradach płatnych (z dn. 27.10.94r.) grunty

uzyska się na 2 sposoby: w wyniku umowy cywilno - prawnej z właścicielem lub procesu wywłaszczeniowego, który w uzasadnionych przypadkach może być obłożony rygorem natychmiastowej wykonalności. Jak zapewniał dyrektor Oddziału Terenowego proponowana przez Agencję kwota za opuszczone mienie będzie zgodna z ceną rynkową i zostanie określona przez rzeczoznawcę z uprawnieniami państwowymi. J. Łuczak nie wykluczył mieszkania lokatorów

cd. na str. 16

21 kwietnia br o godz. 18.00 w Domu Rolnika przy ul. Sobieskiego w Luboniu odbędzie się spotkanie z członkiem Izby Rolniczej panem Januszem Stachowiakiem poświęcone budowie autostrady i stanowisku Izby w tej sprawie (patrz też artykuł pt. "Wieści z Izby Rolniczej" na str. 3).

BAW SIĘ Z NAMI

Autorem dzisiejszej krzyżówki jest **Sekcja Oświaty Zdrowotnej Terenowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Poznaniu - II Obwód, os. Przyjaźni 118**. Sanepid ufundował też nagrodę za jej prawidłowe rozwiązanie.

Litery z pól oznaczonych liczbami od 1 do 14 utworzą hasło, które należy wpisać do kuponu i **na karcie pocztowej** dostarczyć do redakcji „WL”. Wśród uczestników, którzy do końca kwietnia nadesłali poprawne rozwiązania, wylosujemy nagrodę.

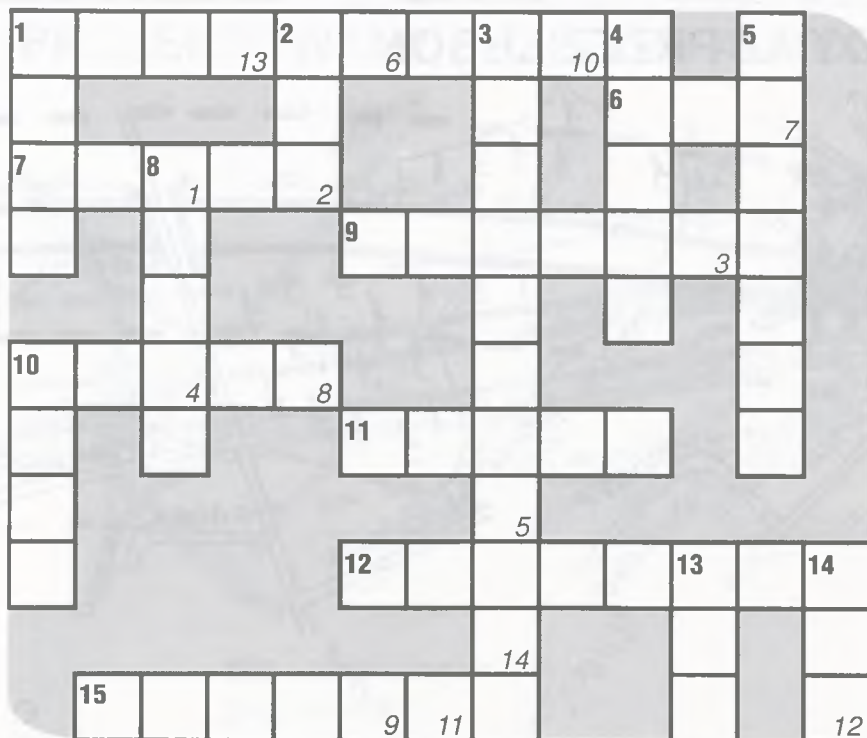
Niespodzianki za prawidłowe odgadnięcie hasła krzyżówki w marcu (brzmiało ono: „Szانونym czytelnikom spokojnych Świąt życzy redakcja”) wylosowała **Joanna Kowalska z ul. Faustmana 5 w Lubonu** oraz **Stanisław Donaj zam. przy ul. Żabikowskiej 62K/41**. Gratulujemy! Nagrody odebrać można w każdą środę w godz. 17.00 - 18.00 w redakcji „WL”.

POZIOMO:

1. Ożywienie, przywracanie do życia
6. Ischias
7. Wyposażenie karetki pogotowia
9. Może być osobista
10. Konstytucyjna stolica Boliwii
11. W papierosie
12. Przewód zbudowany z rur
15. Gangrena

PIONOWO:

1. Zadrapanie
2. Miasto w Nigerii
3. Odkładanie złożeń na ściankach tętnic
4. Kawon
5. Zimnica
8. Narząd warunkujący prawidłowe krążenie krwi
10. Furia
13. Prawy dopływ Odry
14. Płaz i ...



Autostrada - koszmar czy szansa?

cd. ze str. 15

Autostrada a ujęcie wody na Dębnie

Przebieg autostrady przez teren ujęcia wody na Dębnie budzi chyba najwięcej kontrowersji. Wg informacji uzyskanych w Oddziale Terenowym ABiEA w Poznaniu wynika, że nad rozwiązaniem problemu pracują trzy zespoły specjalistów.

Pierwszym jest grupa pracowników Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem dr Ewy Liszkowej. Drugi to zespół pod kierunkiem prof. dr hab. A. Szczepańskiego składający się z pracowników Akademii Górniczo - Hutniczej z Krakowa. Zadaniem obu jest ustalenie zasięgu oddziaływania przyszłej autostrady na ujęcie wody, a następnie na tej podstawie oszacowanie, o ile zmniejszy się wydajność ujęcia wody przeciętego autostradą. W drugim etapie prac tych zespołów zostanie określone (na podstawie danych geologicznych i chemicznych badań jakości wody) najbardziej ekonomiczne rozwiązanie pozwalające wyrównać straty.

Trzecia grupa specjalistów to Zespół Projektowy Przedsiębiorstwa Geologicznego we Wrocławiu „Proxima” S.A. Oddział w Poznaniu. Jego zadaniem jest aktualizacja badań hydrogeologicznych dla ujęcia wód podziemnych w rejonie Wiórka - Rogalin, tj. terenu alternatywnego dla lokalizacji nowego ujęcia wody. Rozważana jest także możliwość rozbudowy ujęcia w Mosinie -

Krajkowie. Ostateczne uzgodnienie warunków umożliwiających budowę autostrady przez obszar ujęcia wody na Dębnie ma nastąpić w drugim kwartale 1997r. Kontrowersje wokół przebiegu autostrady przez dębińskie ujęcie wody nie spowodują zatrzymania budowy na tym odcinku, gdyż przebieg zaakceptowany został w planach przestrzennego zagospodarowania poszczególnych miast i gmin. Kwestią do rozwiązania pozostaje więc jedynie wybór technologii i ewentualnie nowego zasilania Poznania w wodę.

Czy zyskamy czy stracimy?

Przeciętnemu mieszkańcowi Lubonia autostrada kojarzy się przede wszystkim z hałasem i wzmożonym zanieczyszczeniem. Trzeba jednak spojrzeć na autostradę także jak na bodziec do dalszego rozwoju miasta. W obrębie Lubonia zlokalizowany jest bowiem zjazd z autostrady oraz miejsce obsługi podróżnych (tzw MOP, patrz mapa). Oznacza to możliwość rozwoju usług hotelarskich, gastronomicznych i innych związanych z obsługą ruchu pasażerskiego i towarowego. Budowa autostrady to także szansa dla lubońskich firm budowlanych na interesujące umowy o współpracę. Autostrada stworzy też wiele nowych miejsc pracy zarówno przy budowie jak i podczas eksploatacji. Szansą więc dla miasta może być odpowiednie podejście do tematu autostrady.

Maria Polus

Radni o autostradzie

cd. ze str. 15

w swoich domach aż do wejścia koncesjonariusza oraz uprawiania przez nich ziemi, co regulowałyby umowy dzierżawcze.

Drugą część spotkania rozpoczął A. Wiśniewski, kierownik Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska w Luboniu, przedstawiając skalę problemu wywołanego przez przebiegającą przez miasto autostradę. Okazało się, że zagrożonych jest 29 budynków (w tym 1 pusty). Mieszkające w nich rodziny wiążą swoją przyszłość z naszym miastem, a duża grupa pragnie na nowo tu się budować. Jednak stan 4 domów jest tak zły, że przedstawiają tylko minimalną wartość rynkową, a mieszkające w nich osoby to ludzie w starszym wieku.

Burmistrz W. Kaczmarek przypomniał, że miasto nie ma wpływu na przebieg terminu

realizacji autostrady czy kwoty wypłacane za nieruchomości - nie jest w tym procesie stroną i z tego powodu mieszkańcy niesłusznie oczekują pomocy od swoich władz lokalnych. Burmistrz nie zna odpowiedzi na dręczące ludzi wątpliwości. Sam był zainteresowany losem gruntów komunalnych znajdujących się na trasie autostrady.

Radni pytali także o strefy ochronne przebiegające wzdłuż przyszłej inwestycji. Dyr. J. Łuczak wyjaśnił, że istnieją 3 takie strefy: I - 20m od skrajnego pasa ruchu, II - 50m i III - 150 m. W I strefie wykluczone jest budownictwo - to miejsce na zieleni „zaporową”. W II strefie można już uprawiać wskazane przez specjalistów rośliny - poziom hałasu wahać się tu będzie od 60 - 65 db. Według go-

Kupon IV 97 „Baw się z nami”

Imię i nazwisko.....

Adres.....

1	2	3	4	5	6	7	8	9	
10	11	12	13	14					



„WL” i „ART-FILM” zapraszają do kin

Drodzy czytelnicy! Marcowy konkurs filmowy (ku naszemu żartowi) znów okazał się zbyt trudny i tak jak poprzednio tylko jedna osoba знаła prawidłową odpowiedź na zadane przez nas pytanie: Kto jest reżyserem kontrowersyjnego filmu „Skandalista Larry Flynt”? Prawidłowa odpowiedź to Milos Forman, a podała ją **Anna Stefaniak**. Gratulujemy!

Dzisiaj postanowiliśmy dla ułatwienia podać pytanie konkursowe na łamach gazety. Przypominamy również, że odpowiedź można z łatwością znaleźć, czytając rubrykę „Art-Film” z poprzednich „WL”. Pytanie brzmi: Wymień co najmniej dwóch aktorów grających główne role w najnowszej adaptacji popularnego musicalu, poświęconego argentyńskiej bohaterce narodowej pt. „Evita”.

Jeżeli znasz prawidłową odpowiedź - wykręć 19 kwietnia między godz. 10.00-11.00 numer 104-335 i odpowiedź na zadane przez nas pytanie, a jedno z dwóch zaproszeń kina „Wilda” będzie Twoje!

ścia w III strefie kończy się negatywny wpływ autostrady na otoczenie.

Radny z Żabikowa powrócił do losu mieszkańców starych, małowartościowych budynków. J. Łuczak zapewnił, że Agencja nie zamierza nikogo przymusowo kierować do domu starców. Wprost przeciwnie, ma zamiar partycypować w budownictwie komunalnym, w którym na pewno znajdzie się lokum dla takich osób.

Radnego zaniepokojonego negatywnym wpływem autostrady na zwierzęta i ich tradycyjne drogi w lasach gość uspokoił, mówiąc, że na ochronę środowiska naturalnego wzdłuż trasy Świecko - Poznań Agencja przeznaczyła 122 tys. złotych (przejścia dla zwierzęcy, ekrany, rowy z wodą, zalesienie, zakładanie trawników itp.).

Obecnych interesowało również, w jaki sposób rozwiąże się problem lokalizacji trasy A-2 w pobliżu ujęcia wody na Dębnie. Dyr. Łuczak wyjaśnił, że nadal analizuje się

Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy! W kwietniu proponujemy następujące filmy:

„Romeo i Julia” - Współczesna wersja klasycznej sztuki Szekspira. Akcja rozgrywa się w fikcyjnym mieście Verona Beach opanowanym

przez brutalne gangi.

Reż. Baz Luhrmann, Wyk. Leonardo Di Caprio, Claire Danes, John Leguizamo

„Angielski pacjent” - Adaptacja znanej w Polsce powieści Michaela Ondaatje. Dwa romanse wpisane w lata II wojny światowej. Pierwszy przeżywa w Kairze: żona angielskiego arystokraty i ogarnięty obsesją znalezienia oazy hrabia. Drugi - we Włoszech - kanadyjska pielęgniarka i saper z Anglii. Film zdobył dwa Złote Globy, Srebrnego Niedźwiedzia oraz rekordową liczbę dwunastu nominacji do Oskara.

Reż. Anthony Minghella, Wyk. Ralph Fiennes, Kristin Scott-Thomas, Juliette Binoche.

„Mikrokosmos” - Dokument przyrodniczy. Przedstawia różne formy współżycia organizmów i zachowania zwierząt, daje możliwość obejrzenia świata widzianego oczami owada. Film uhonorowany Nagrodą Specjalną Festiwalu Filmowego w Cannes, Cezarami w pięciu kategoriach oraz Nagrodą Publiczności Warszawskiego Festiwalu Filmowego.

Reż. Claude Nauridsany, Marie Perennou

różne warianty, raczej zakładając współistnienie autostrady i ujęcia, wśród nich kosztowny, ale szybki w realizacji projekt budowy tunelu 35m pod Dębnią. (Z ostatniej chwili: Ponieważ wyrok NSA z dnia 07.04.97r. utrzymał w mocy decyzję wojewody o lokalizacji autostrady A-2 na Dębnie, najbardziej prawdopodobne jest wybudowanie estakady ponad ujęciem wody.)

Na koniec spotkania poproszono gościa o podanie konkretnych terminów wejścia rzeczoznawcy do domów znajdujących się na trasie autostrady oraz rozpoczęcia tej inwestycji w Luboniu. Niestety, gość uchylił się od odpowiedzi, nie zgodził się także na spotkanie z mieszkańcami zagrożonych budynków, tłumacząc, że będzie to możliwe dopiero, gdy zapadną decyzje o dacie rozpoczęcia budowy odcinka Nowy Tomyśl - Poznań - Krzesiny.

Notowała: J. Turzańska

Zdrowe społeczeństwo musi mieć chleb i igrzyska !

Rozmowa z nowym prezesem POZPN - Stanisławem Butką

Największym zmartwieniem cesarów w starożytnym Rzymie było to, jak zapewnić obywatelom chleb oraz igrzyska. Rzymianie głośno - i często gwałtownie - domagali się tego od swoich panujących.

Nikomu jednak w owych czasach nie przyszło na myśl, aby połączyć piekarnię ze stadionem... Obecnie okazuje się, że tego rodzaju związek może być gwarancją sukcesu!

Najlepszym tego przykładem jest Stanisław Butka - menadżer własnej firmy branży spożywczej, prezes Lubońskiego Klubu Sportowego, ostatnio wybrany prezesem Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu. Pod jego okiem, razem z sukcesem ekonomicznym rodzinnej firmy, rosła forma piłkarzy Lubońskiego KS-u i poprawiały się warunki do uprawiania sportu na stadionie w Luboniu.

Dziś Stanisław Butka jest prezesem piłkarzy wielkopolskich - a Luboński KS ma szansę na awans do II ligi...

To, że na fotelu prezesa OZPN w Poznaniu zasiadł właśnie Stanisław Butka, świadczy o dużym uznaniu dla jego działalności społecznej na rzecz sportu. Prezes III-ligowego zespołu przewodzi całemu okręgowemu związkowi - tego jeszcze nie było!

Już to tylko może stanowić powód do dumy dla Lubonia!

Na sukces trzeba było jednak solidnie zapracować. O to, jaka była droga lubońskiego działacza sportowego do fotela prezesa OZPN, zapytaliśmy w Państwa imieniu Stanisława Butkę.

„W.L.” - Od kiedy datują się Pana fascynacje sportowe ?

S.B. - Po raz pierwszy znalazłem się na stadionie, kiedy miałem 7 lat. To ojciec zabrał mnie do Poznania na mecz. Od tego czasu zakochałem się w piłce nożnej i stałem się zagorzałym kibicem „Lecha”. Razem z kolegami urządzaliśmy później, już sami, wyprawy na niedzielne mecze „Kolejarza”, na Dąbiec. Przez krótki czas próbowałem także własnych sił na boisku - byłem trampkarzem w „Lechu”. Zawsze wolałem jednak bardziej oglądać zmagania piłkarzy, niż w nich uczestniczyć, stąd myśl i chęć zostania działaczem sportowym. Najpierw jednak musiałem usamodzielnąć się finansowo. Tak jak mój ojciec zostałem piekarnikiem, zacząłem prowadzić rodzinną firmę.

Jako działacz pracowałem najpierw w „Lechu”, w „Sobieskim” - a później - za namową żony - zainteresowałem się Lu-

bońskim Klubem Sportowym. Moja małżonka powiedziała mi kiedyś: „...żyjemy i mieszkamy w Luboniu, powinieneś coś zrobić dla sportu także w swoim mieście...”. Poszedłem za jej radą!

„W.L.” - Jaka była wówczas sytuacja w LKS-ie ?

S.B. - Cóż, można to określić jednym słowem: stagnacja!

Było to 7 lat temu. LKS-owi groził spadek do B-klasy, czyli na dno tabeli. Poprzedni prezes - Stanisław Pawlicki przeprowadził klub przez najtrudniejszy okres, ocalił jego istnienie. Ja musiałem odbudować prawdziwą piłkę. Na to trzeba było czasu i - co tu ukrywać - środków finansowych. Dziś miasto Luboń może się poszczycić niezłym, III-ligowym klubem, z ambicjami na II ligę. Mamy też prawie 200 adeptów piłkarskich, wspaniałe zaplecze dla klubu. Nieskromnie mówiąc - jesteśmy w pierwszej piątce najlepszych klubów Wielkopolski!

„W.L.” - Czy rzeczywiście te lata w LKS-ie były takie trudne ?

S.B. - Dziś wydaje się to nieprawdopodobne, ale wtedy LKS dysponował w zasadzie jedną drużyną seniorów, którą przed meczem trener musiał czasem kompletować, jeżdżąc od domu do domu po zawodników, aby mecz mógł się odbyć! Teoretycznie istniała też drużyna juniorów. W sumie czynnych zawodników było w LKS-ie w porównaniu ok. 40. Obecnie mamy zaś: pierwszą drużynę - występującą w III-lidze, zespół rezerw - w klasie okręgowej, drużynę juniorów, drużyny trampkarzy i drużynę oldbojów, łącznie - około 220-230 zawodników! Co więcej, mamy tak wielu chętnych do uprawiania piłki młodych ludzi, że nie możemy poradzić sobie z umieszczeniem ich w szatni! (Nasza szatnia na stadionie „pęka w szwach”). Młodzież chce trenować tam, gdzie pracują dobrzy trenerzy, a zespół odnosi sukcesy! To świadczy o poziomie klubu.

„W.L.” - Duża piłka wymaga dużych pieniędzy. Jak Pan radził sobie z tym w LKS-ie ?

S.B. - O pieniądzach wolałbym nie mówić. Potrzeby są zawsze większe niż możliwości finansowe - zwłaszcza, jeśli sport ma być dostępny dla wszystkich. Dużą pomoc LKS otrzymywał zawsze od Urzędu i Rady Miasta. Resztę dokładają sponsorzy. Jesteśmy im za to bardzo wdzięczni. Klub był i zawsze będzie reklamą miasta. Nazwa Luboński Klub Spo-

rtowy znaczy obecnie już bardzo wiele wśród kibiców sportowych. Chętniej również inwestują w klub sponsorzy.

„W.L.” - Jak Pana zdaniem prezes III-ligowego klubu mógł zostać prezesem OZPN ?

S.B. - Tylko poprzez skuteczną pracę w swoim klubie. W czasie wyborów głosowali na mnie ci, którzy znali moją wieloletnią działalność na rzecz sportu. Zaufali mi. Przyczynił się też do tego stan obecny LKS-u.

„W.L.” - Obejmując formalnie prezesurę OZPN będzie Pan musiał zawieść pełnienie tej funkcji w LKS-ie - czy tak ?

S.B. - Tak. Nie mogę czynnie wykonywać obu funkcji równocześnie. Nie oznacza to jednak, że wycofuję się z „Lubońskiego”. Nie mam takiego zamiaru!

„W.L.” - Na czym będzie polegała Pana strategia działania w OZPN ?

S.B. - Chcę być prezesem wszystkich klubów, bez względu na wielkość. Mam nadzieję, że pozostali działacze mi w tym pomogą.

Początek mojej kadencji zaczyna się od przeprowadzki. Przenosimy swoją siedzibę na ulicę Garbary 47. Później zajmiemy się zmianami organizacyjnymi w naszej dyscyplinie sportu.

„W.L.” - Czy Pan - jako prezes OZPN będzie tworzył własną ekipę współpracowników ?

S.B. - Tak, jednak nie ze względów protekcyjnych! Mam wypróbowanych współpracowników. Wielu z nich to działacze sportowi z Lubonia! Do zarządu OZPN wszedł obecnie prezes lubońskiej „Stelli” - August Krawiec, do komisji rewidycyjnej - wiceprezes LKS-u - Piotr Koperski a do sądu koleżeńkiego - kierownik sekcji piłki nożnej LKS-u - Jerzy Tomkowiak oraz Janusz Matłoka z LKS-u do wydziału dyscypliny - żeby wymienić tylko najbardziej znane nazwiska. To, co udało nam się zrobić w Luboniu jest dla nas wszystkich najlepszą rekomendacją!

„W.L.” - Wybór Pana osoby na stanowisko prezesa OZPN jest dla naszego miasta powodem do dumy.

S.B. - W ciągu 75 lat istnienia klubów piłkarskich w Wielkopolsce nie zdarzyło się jeszcze, by na ich czele stał ktoś z tak małego miasta. To zasługa tych wszystkich, którzy działali wraz ze mną w LKS-ie, działacze PKP „Lech” i tych wszystkich, którzy zaufali mi i oddali na mnie głosy. Miasto ma więc powód do dumy!

„W.L.” - Jak Pan godzi prowadzenie dużej firmy, życie rodzinne i działalność społeczną w takim wymiarze ?

S.B. - Cała moja rodzina interesuje się sportem i nie mam z tego powodu żadnych



wyrzutów. Co do firmy, po 50 latach istnienia - a taki jubileusz niedawno obchodziliśmy - wszystko jest odpowiednio poukładane i dopasowane organizacyjnie. Jesteśmy firmą rodzinną, więc łatwiej nam współpracować. mamy wypróbowany zespół pracowników, którym również nie muszę patrzeć na ręce! Poza wszystkim - działalność na rzecz sportu jest dla mnie relaksem i pasją. Tego samego rodzaju jak dla innych bywa wędkarstwo - ja w ten sposób odpoczywam!

„W.L.” - Prezesura OZPN nie jest obecnie jedyną Pana funkcją społeczną. Pełni Pan także wiele innych - min. związanych z zawodem.

S.B. - Już drugą kadencję jestem wiceprezydentem (według nazewnictwa międzynarodowego) piekarzy polskich, pełnię też obowiązki społeczne w Cechu Piekarzy Poznańskich. To te najważniejsze - bo przecież jestem piekarzem i to w drugim pokoleniu!

Co do funkcji społecznych - mam ich bardzo wiele. Część z nich to oczywiście funkcje honorowe!

cd. na str. 19



Pierwsze spotkanie nowo wybranego Zarządu POZPN na boisku LKS-u

Skład Zarządu POZPN

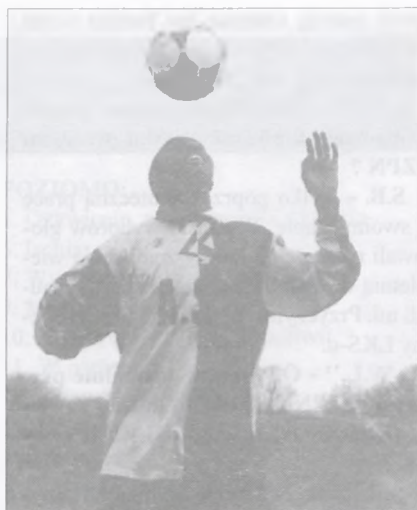
1. Stanisław Butka - Prezes Zarządu
2. Zygfryd Słoma - Wiceprezes d/s szkolenia
3. Jacek Szymaniak - Wiceprezes d/s organizacyjnych
4. Jerzy Skarbecki - Wiceprezes d/s piłkarstwa wiejskiego
5. Zdzisław Tomczak - Sekretarz Zarządu
6. Andrzej Gładysz - Członek Prezydium Zarządu d/s młodzieżowych
7. Ryszard Jaroński - Członek Prezydium Zarządu d/s finansowych i marketingu
8. Eugeniusz Samolczyk - Przewodniczący Rady Trenerów
9. Bogdan Hirsch - Przewodniczący Wydziału Sędziowskiego

10. Tomasz Łubiński - Członek Zarządu d/s współpracy z Urzędami i Stowarzyszeniami
11. Andrzej Budnik - Członek Zarządu d/s współpracy z zespołami I, II, III ligi
12. Zenon Barciński - Członek Zarządu d/s piłki pięcioosobowej i kobiecej
13. Jan Błaszyk - Członek Zarządu d/s bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich
14. August Krawiec - Członek Zarządu d/s oznaczeń
15. Jacek Kłodziński - Członek Zarządu d/s weryfikacji boisk
16. Roman Kunc - Członek Zarządu d/s współpracy z klubami od IV ligi
17. Leszek Przybylski - Członek Zarządu d/s bazy

III LIGA

15 marca rozpoczęli rozgrywki zawodnicy III ligi. W inauguracyjnym spotkaniu rundy rewanżowej lubonianie podejmowali Hutnika Szczecin. Zawodnicy LKS-u urządzili sobie w tym spotkaniu ostre strzelanie, pokonując swoich rywali 5:1. Bramki zdobyli Drewicz - 2, Placek, Berlicki, Lewandowski.

Kolejne spotkanie LKS rozgrywał na wyjeździe w Swarzędzu z tamtejszą Unią. Lubonianie doznali porażki 2:4. Po przerwie LKS przegrywał już 0:4, jednak pod koniec meczu zawodnikom lubońskim udało się zmienić wynik spotkania na 2:4. Bramki zdobyli Nowak i Wiórek z karnego.



24-letni N'Fanly Camara zaaklimatyzował się już w drużynie LKS-u

fot. Sebastian Linkiewicz

W III kolejce rundy wiosennej LKS podejmował rezerwy Lecha Poznań. Był to bardzo dobry mecz w wykonaniu obu zespołów. Po przerwie dwa celne trafienia Wiórka z karnego i wspaniała bramka N'Fanly Camary dały zwycięstwo LKS-owi 2:0.

Lubonianie po 20 kolejkach zajmują 9 miejsce z 28 punktami i bilansem bramkowym 33:29.

Wl. Szczepaniak

Sponsorzy nagród podczas meczów ligowych LSK-u w marcu 1997r:

- Sklep Wielobranżowy „DANEX” Sylwester Filipowicz, Luboń ul.Żabikowska 47
- Sklep Spożywczo - Przemysłowy „BODO” Dorota, Bogdan Urbanik, Poznań ul.28 Czerwca 1956 nr315,
- Sklep Motoryzacyjny Leszek Dańda, Luboń ul.Powstańców Wlkp. 79
- Kiosk „Ruch” Danuta Będziechowska - Joanna Pieczulis, Luboń ul.Armi P-ń 27 przy szkole
- Jacek Włodarczyk członek Zarządu LKS.

Wyniki konkursu sportowego

Rozstrzygnięto Świąteczny Konkurs Sportowy ogłoszony w „WL” w ub. miesiącu. Spotkanie rozegrane przez LKS z Wartą Poznań 26 kwietnia br. było oczywiście 130-tym meczem lubońskiego zespołu w III lidze. Nagrody wylosowały **panie: Małgorzata Wojtyśiak z ul. Kościuszki 13 w Luboniu („Kronika sportu”)** i **Joanna Pieczulis ul. Dąbrowskiego 4, Luboń (piłka nożna).** Gratulujemy! Nagrody do odbioru w redakcji „Więści Lubońskich”. Przypominamy, że ich sponсорami są: firma Elektrom pp. Grażyny i Janusza Piotrowskich oraz sklep „Anna” pp. Anny i Marka Krakowiaków. (H.S.)

Sportowy początek roku w SP nr 3

IV Halowy Turniej w piłce nożnej - Zima'97

W dniach 28.I - 31.I 1997r. po raz czwarty już Szkoła Podstawowa nr3 w Luboniu zorganizowała Halowy Turniej w Piłce Nożnej. Mecze rozgrywano w dwóch kategoriach wiekowych: kl. V-VI i kl. VII-VIII. W turnieju wystartowało 49 zespołów z Lubonia, Poznania, Czempinia, Wir, Komornik i Plewisk. Każdy zespół składał się z 5 zawodników i bramkarza. Rozegrano 134 mecze: 2 razy po 5 minut.

W sumie padły 573 bramki, średnio 4 bramki na mecz. Głównymi nagrodami były Puchary Burmistrza Miasta Lubonia.

Dzięki hojności licznych sponsorów, można było wręczyć nagrody wszystkim uczestnikom turnieju oraz wyłonić króla strzelców i najlepszych bramkarzy w obu kategoriach.

W imprezie startowały drużyny amatorskie i klubowe. Mecze stały na różnym poziomie. Często stanowiły interesujący spektakl. Ostatecznie do walki o miejsca pucharowe przystąpiły w grupie młodszej drużyny: „Blondasów” z SP nr1 w Luboniu i „Wielkopolski” z Komornik. Zdecydowane zwycięstwo 10:0 odniosła ekipa „Blondasów” i tym samym przypadło jej III miejsce. W wielkim finale spotkali się godni siebie rywale. Po zaciętym i widowiskowym meczu drużyna „Łokietka” z Poznania pokonała „Wartę II” wynikiem 4:1.

W grupie wiekowej klas VII-VIII w meczu o III miejsce spotkały się drużyny „Parmy” z SP nr3 - Luboń z drużyną „Chelsea” z SP nr2 - Luboń. Po ciekawym spotkaniu „Chelsea” zwyciężyła 5:4. W meczu o I miejsce zagrały zespoły „Ac Milan” - SP nr52 z Fabianowa z „Juven-

tusem Turyn” z SP nr13 - Poznań. W regulaminowym czasie 2 razy po 10 min. padł remis 3:3. O wyniku spotkania zdecydowały rzuty karne, które celniej wykonali chłopcy z „Ac Milan”.

Królem strzelców został w grupie młodszej Adrian Świątek z drużyny „Łokietka”, zdobywca 27 bramek, a w grupie starszej Mariusz Ochocki z „Ac Milan”, który strzelił 13 bramek. Najlepszymi bramkarzami turnieju zostali: Mirosław Goliński z „Łokietka” oraz Paweł Cybulski z drużyny „Chelsea” SP2 - Luboń.

Obserwując zaciętość meczów i oddanie zawodników w grze, dostrzega się dużą potrzebę organizowania podobnych imprez również w innych dyscyplinach sportowych. Zawody te uczą nie tylko techniki i obycia w grze, ale również sportowej rywalizacji, kulturalnego zachowania i sprawiają radość dzieciom, co nam, nauczycielom wychowania fizycznego, działaczom sportowym i sponsorom daje największą satysfakcję oraz wiarę w sens organizowania turniejów.

Obdarownie uczestników nagrodami było możliwe dzięki niżej wymienionym sponsorom, za co w imieniu organizatora serdecznie dziękuję:

p. Irena Kędziora, p. Władysław Ochaniak - Wytwórnia Wód Gazowanych, p. Jerzy Ekwinski - sklep AGD, firma „Wildex”, P.H.U. Kapelańscy, „Plast-Chem”, „Mat-Gum”, „Kam-Bet”, „Novol”, „Bisa”, „Toyota serwis”, „Lubanta S.A.”, „Maltex S.A.”, „Jargum-Plus”, „Żywiec Trade”, „Eureka Thiel”, „Peugeot Assistance”, Urząd Miejski w Luboniu.

Dariusz Sommerfeld

Narciarze Trójki znów mistrzami Wielkopolski

W dniu 15.II.1997r. na Malcie zostały rozegrane Mistrzostwa Szkół Podstawowych i Średnich w Narciarstwie Zjazdowym.

W imprezie tej wystartowało około 300 zawodników, w tym także uczniowie SP nr3 w Luboniu w składzie: Monika Bugaj, Samanta Pawlewska, Arek Gawron, Kuba Gajewski - Głodek, Paweł Szczepaniak i Sławek Kędziora.

Na wynik drużyny składały się trzy najlepsze czasy jej zawodników. Walka była bardzo wyrównana. Do końca zawodów nie byliśmy pewni rezultatu. Po ogłoszeniu wyników okazało się, że czas, który osią-

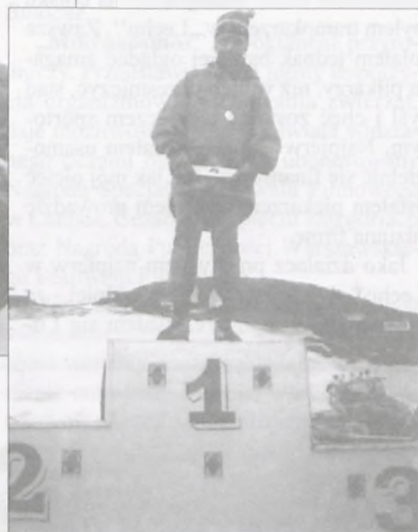
gnęła nasza drużyna - 30.55 sek. dał nam pierwsze miejsce w tych zawodach. Drugie zajęła SP nr16 (czas 30.74 sek.), trzecie przypadło SP nr1 z Baranowa, która uzyskała czas 32.61 sek.

Zwycięzcy otrzymali złote medale, dyplomy oraz sprzęt sportowy. Oprócz tego Telekomunikacja Polska S.A. ufundowała zegarek dla zawodnika, który w najszybszym czasie pokonał slalom. Okazał się nim także nasz zawodnik - Arek Gawron. Użył czas 9.51 sek. Gratulujemy wyników i życzymy dalszych sukcesów.

Dariusz Sommerfeld

Ekipa SP nr 3 z Lubonia, od prawej stoją: Paweł Szczepaniak, Kuba Gajewski-Głodek, Monika Bugaj, Sławek Kędziora, Arek Gawron i opiekun grupy Dariusz Sommerfeld

Najlepszy zawodnik mistrzostw - Arek Gawron



Puchar Toyoty dla oldbojów

15 marca w Szkole Podstawowej nr3 w Luboniu odbył się Turniej Oldbojów o Puchar Toyoty. Był to już trzeci turniej oldbojów zorganizowany w tej szkole, lecz pierwszy, w którym główną nagrodę ufundowała firma, której szefami są panowie Jan i Wiesław Błaszka.

Warunkiem uczestnictwa w turnieju było ukończenie 30 lat. Wystartowała rekordowa liczba drużyn - 13. Podzielono je na dwie grupy, z których do dalszych rozgrywek awansowały po dwa zespoły.

Turniej został przeprowadzony systemem „każdy z każdym”. Grano 2 razy po

8 min., mecze finałowe 2 razy po 10 min. Odbyło się 40 spotkań, w których strzelono 281 bramek.

W półfinałach walczyły drużyny Grunwaldu i Instalu oraz Komornik i Lubońskie-go III. Szczególnie drugi półfinał jako kolejna próba rewanżu za ubiegłe lata był zacięty. Tym razem różnicą jednej bramki zwyciężył Luboński III (3:2). W pierwszym półfinale drużyna Grunwaldu pokonała Instal 7:5.

W walce o główne trofeum, pomimo wsparcia drużyny Grunwaldu przez byłego reprezentanta Polski Mirosława Okońskiego go lepsza okazała się drużyna Lubońskiego

III. Przy silnym dopingu publiczności, pokonała ona rywali 6:3. Bramki dla Grunwaldu zdobyli: R. Kaczmarek, M. Okoński, M. Bernas, natomiast dla zwycięzców: W. Różański, A. Stankowiak oraz E. Karasiński (2), i M. Pietraszkiewicz (2).

Duch walki wpływał na dobry poziom gry zawodników oraz kulturalny doping kibiców. Nie obyło się jednak bez niesportowego zachowania niektórych graczy.

Na zakończenie zawodów szef firmy TOYOTA wręczył trzem pierwszym drużynom nagrody oraz puchar przechodni. Dodatkowo właściciel bistra „U papy” - Andrzej Kordylas za zajęcie I miejsca ufundował zawodnikom obiad. **Dariusz Sommerfeld**

Uwaga ! Zawody ping-ponga

Wszystkich chętnych zapraszamy na Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Prezesa TMS „Stella” w dniu 19 kwietnia w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr1 od godz. 11.00.

Jednocześnie informujemy, że 3 maja odbędzie się Otwarte Mistrzostwa Miasta Lubonia w Tenisie Stołowym w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr1. Zapisy przed zawodami.

A. Sznajder



Klasa okręgowa

W pierwszym spotkaniu rundy wiosennej rezerwy LKS-u spotkały się na wyjeździe w Rakoniewicach z tamtejszym Sokolem. Było to bardzo wyrównane i ciekawe widowisko, niestety o jedną bramkę lepsi okazali się gospodarze, pokonując lubonian 2:1. Bramkę dla LKS-u zdobył Wilczyński.

W II kolejce rezerwy podejmowały u siebie ostatnią drużynę w tabeli Welnę Skoki, remisując 2:2. Było to spotkanie nie wykorzystanych przez lubonian szans. (Bramki - Dolniak, Grodzicki).

Rezerwy LKS-u po 17 kolejkach zajmują 9 miejsce z 22 punktami i bilansem bramkowym 27:24. **W.S.**

Puchar Polski

19 marca odbyło się spotkanie 1/8 Pucharu Polski na szczepku POZPN - Poznań. Na boisku przy Dolnej Wildzie rezerwy Warty Poznań, występujące w klasie okręgowej, podejmowały III-ligowy Lubonianski KS.

Spotkanie było rozgrywane w ciężkich warunkach atmosferycznych. Do przerwy utrzymywał się wynik bezbramkowy. Młodzi zawodnicy Warty P-ń byli równorzędnym przeciwnikiem i stworzyli kilka dogodnych sytuacji do zdobycia bramek.

W 2-jej połowie meczu LKS wprowadził do gry ciemnoskórego napastnika z Gwinei - N'Fanly Camarę, który wniósł wiele ożywienia w drużynę lubonianskiej. Camara wspólnie z Wilczyńskim rozgrywając doskonale spotkanie, zdobył 5 bramek dla LKS-u. (Wilczyński - 3, Camara - 2). Mecz zakończył się wynikiem 5:0.

Pilkarzom obu drużyn za stworzenie ciekawego widowiska, pomimo trudnych warunków atmosferycznych, należą się duże słowa uznania.

Władysław Szczepaniak

Rozmowa z nowym prezesem POZPN - Stanisławem Butką

cd. ze str. 17

„W.L.” - Ilu rzemieślników udziela się społecznie podobnie jak Pan ?

S.B. - W branży spożywczej - moim zdaniem około 70% szefów firm pracuje społecznie. Regułą jest to, że ci, którzy mają dochody dzielą się w ten sposób z resztą społeczeństwa. Pracując społecznie nie oczekują korzyści finansowych - to jest zdrowe ! Ja sam uważam, że chrześcijanin ma moralny obowiązek postępować w taki sposób i staram się to realizować !

„W.L.” - Czy sądzi Pan, że społeczeństwo prócz chleba potrzebuje także igrysk ?

S.B. - Zdecydowanie twierdzą, że tak ! Sport hartuje nie tylko ciało. Rywalizacja sportowa wzmacnia młodzież psychicznie. Młody człowiek wyżywa się na boisku i nie ma już siły ani ochoty robić tego gdzie indziej. Może wyladować bezpiecznie wszystkie emocje a jednocześnie uczy się zachowań fair-play.

Ostatnio część stadionów zmieniła się nam w pola bitewne. Trzeba z tym walczyć. Jako prezes OZPN podejmę wszelkie środki, by temu zapobiegać i chronić prawdziwych kibiców.

„W.L.” - W imieniu naszych czytelników bardzo dziękujemy Panu za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej i działalności społecznej.

Izabella Szczepaniak TMML

Podsumowanie PTTK

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Luboniu intensywnie przygotowuje się do podsumowania minionej kadencji. Odbywają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze w Kołach. Następne Koło PTTK oceniły swą działalność w ostatnich czterech latach i wybrały nowe władze. Koło PTTK nr3 w minionej kadencji było organizatorem wycieczek w Kotlinę Kłodzką, w Pieniny, w Kotlinę Jełnigorską, w rejon Grupy Śnieżnika Kłodzkiego, w Góry Świętokrzyskie i rejon Małopolski. W wycieczkach tych udział wzięło łącznie 220 osób. Każdy uczestnik otrzymał specjalnie przygotowane materiały krajoznawcze.

Nowe władze Koła to: Roman Garczyk - prezes, Zbigniew Kolbusz - wiceprezes, członkami zarządu zostali Cecylia Woźna i Paweł Kaczmarek.

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego Klubu Górskiego „Limba” oceniono głównie wyprawy do Hiszpanii, Włoch, Skandynawii, na Wyspy Owcze i do Islandii. Poza wyprawami Klub organizował również imprezy krajoznawcze do Arboretum w Kórniku, do Ostrowa Lednickiego, do Wielkopolskie-

go Parku Narodowego oraz tzw. majówki. Klub Górski „Limba” wybrał też nowe władze: Michał Raczyński - prezes, Zenon Wechman - wiceprezes oraz członkowie Barbara Libek, Elżbieta Wechman, Jerzy Bogdanowski. Nadzór nad działalnością Klubu sprawować będzie Komisja Rewizyjna Klubu w składzie: Lucjan Sobkowski - prezes, Ryszard Gołębiowski i Janusz Niedzielski.

Koło PTTK nr14 - „Fosfory” - na zebraniu sprawozdawczo -wyborczym omawiało wycieczki organizowane zarówno dla swoich członków jak i dla pracowników Zakładów Chemicznych. Uczestnicy tych wycieczek zwiedzali: Warszawę, Kraków, Szczecin, Wolin, a także Warmię i Mazury, Wybrzeże Północno-Wschodnie Bałtyku, Słowiński Park Narodowy, Tatrzański Park Narodowy, Nowosądecką, Krynicy Morską. Członkowie koła brali również udział w imprezach turystyczno-krajoznawczych organizowanych przez inne jednostki PTTK.

Wybrano nowe władze. Prezesem koła został Roman Gryca, członkami zarządu:



Irena Kmieciak, Bogusława Generalczyk, Kazimierz Sztuka, Antoni Woźniński. Działalność koła nadzorować będzie komisja rewizyjna: Maria Rogacka - prezes, Beata Szyniszewska i Barbara Cofta.

Działalność turystyczno - krajoznawczą podsumował też Szkolny Klub Krajoznawczo Turystyczny (Koło nr8) przy Szkole Podstawowej nr4. Klub ten ma na swoim koncie wiele wyjazdów oraz udział w wielu rajdach i zlotach organizowanych przez PTTK w Luboniu i nie tylko. Brak miejsca nie pozwala by wymienić imprezy, w których brali udział członkowie SKKT - koła nr8. Były to imprezy o charakterze przyrodniczym, historycznym i krajoznawczym. Młodzież tego koła zdobyła wiele odznak turystyczno-krajoznawczych. Taka efektywna praca jest wynikiem zaangażowania się opiekunki koła kol. Grażyny Przybył.

Młodzi turyści wybrali nowy zarząd koła. Izabela Lenartowicz została prezesem koła, a członkami zarządu: Kasia Borkowska, Joanna Przybył, Ilona Piechowiak, Klaudia Kordylewska i Michał Witkowski.

Oddział PTTK w Luboniu podsumuje swoją działalność 11 kwietnia br., wybierze nowe władze oraz delegata na Krajowy Zjazd PTTK, który odbędzie się we wrześniu w Lublinie. **J.J.**

Zdobywajmy odznaki!



Aby popularyzować walory krajoznawcze Polski i zachęcać do ich systematycznego poznawania, PTTK ustanowiło szereg

odznak krajoznawczo - turystycznych. Jedną z nich jest Regionalna Odnazka Krajoznawcza (ROK).

Mottem do zdobywania odznak niech będą słowa prekursora turystyki i krajoznawstwa Aleksandra Janowskiego zawarte w utworze „Nasza Ojczyzna” - Warszawa 1919r.

*„Wstyd to wielki nie znać swej ojczystej ziemi,
Piękna jest Polska w zimowej bieli, w jasnozieloną,
kwiecistą wiosnę, w złociste lato i w owocną jesień,
Piękna jest Polska w górach i równinach, w lasach,
polach, łąkach; piękna jest na lądzie i w wodzie;
piękna w miastach i wsiach.*

*Ziemia to karty księgi; czytaj ją i oglądaj jej obrazy.
Poznaj swój kraj, abyś go mógł gorąco ukochać.
Poznaj swój kraj, abyś umiał nim gospodarzyć.
Kochaj każdy skrawek tej ziemi i każdego Polaka,
bo ziemia to twoja matka, a Polak to twój brat.*

Regionalna Odnazka Krajoznawcza posiada dwa stopnie: brązowy i srebrny. Warunkiem zdobycia odznaki poszczególnych stopni jest zwiedzenie odpowiedniej liczby obiektów krajoznawczych w czasie określonym regulaminem, w miejscu zamieszkania lub w odległości do 30 km od miejsca zamieszkania.

Odnakę w stopniu brązowym zdobywa się w ciągu jednego roku, zwiedzając 20 obiektów w tym co najmniej: 4 zabytki architektury, 2 muzea, 1 rezerwat przyrody, 1 park zabytkowy, 2 miejsca pamięci narodowej.

Odnakę srebrną otrzymuje się po zdobyciu odznaki brązowej, zwiedzając 40

obiektów. minimalna liczba zwiedzanych miejsc w tym przypadku podwaja się: 8 zabytków architektury, 4 muzea, 2 rezerwaty przyrody, 2 parki zabytkowe, 4 miejsca pamięci narodowej. Dodatkowo zaliczyć trzeba też co najmniej 1 park narodowy lub krajobrazowy.

Wg regulaminu odznaki na terenie Wielkopolski zalecane do zwiedzania są m.in.: Wielkopolski Park Narodowy (Jez. Góreckie, jez. Kociołek, muzeum WPN, rezerwat „Poyniki”, Studnia Napoleona), Kórnik (zamek - muzeum, arboretum), Rogalin (pałac - muzeum), Swarzędz (skansen pszczelarstwa), Szreniawa (muzeum), Poznań (katedra, kościół św. Jana Jerozolimskiego, Kościół Wolności, ratusz, kościół farny, Wzgórze Przemysława, Wzgórze Św. Wojciecha, Cytadela, Teatr Wielki, Muzeum Narodowe, Muzeum Instrumentów Muzycznych, kościół NMP - Rataje, Hala Arena, Nowe Zoo).

Odnakę może zdobyć każdy, kto ukończył 10 lat życia i prowadzi dzienniczek zwiedzania obiektów, potwierdzony na miejscu pieczęcią przez prowadzących wycieczki (przodowników, przewodników, instruktorów) lub na podstawie biletów wstępu.

Więcej informacji na temat zdobywania tej odznaki jak również innych odznak uzyskać można w Oddziale PTTK w Luboniu ul. Żabikowska 60 (piwnica, pon. godz. 17.15-19.00). Tam też można zwerifikować i wykupić zdobyte odznaki.

Eugeniusz Kowalski

6. Gdańsk - 05.07.1997r.

7. Wrocław - 06.09.1997r.

Prosimy o zgłaszanie się w każdy wtorek w godz. 12.00-14.00 w Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu ul. Żabikowska 62.

Liczmy na duże zainteresowanie.

Przewodnicząca Koła nr61 w Luboniu Bogumiła Koźlik

Z PTTK w góry

Tegoroczny obóz letni Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu organizuje w Sudetach. Będzie to obóz wędrowny.

Ze względu na jego specyficzny charakter uczestnicy nie mogą mieć mniej niż 14 lat. Organizatorzy opracowali specjalny program obejmujący również wędrowki po czeskich Karkonoszach, dlatego wskazane jest posiadanie paszportów. Będzie można zdobyć Górską Odnakę Turystyczną oraz odznakę krajoznawczą „Turysta Dolnego Śląska”. Program obozu przewiduje wędrowki po Karkonoszach, głównie po Karkonoskim Parku Narodowym ze Śnieżką włącznie. Podczas wycieczek młodzież będzie miała okazję poznać atmosferę schronisk turystycznych polskich i czeskich. Zaplanowano również wycieczkę autokarową do Pragi, gdzie uczestnicy będą mogli zwiedzić wspaniałe zabytki starego miasta oraz Hradczany.

Stalą bazą obozu będzie Karpacz. Uczestnicy mieszkać będą w jednym z ciekawszych obiektów noclegowych w pokojach kilkuosobowych.

Termin obozu od 1 do 12 sierpnia 1997r. Informacje na temat można uzyskać w poniedziałki w Oddz. PTTK w Luboniu ul. Żabikowska 60 (piwnica) oraz u dyrektora Szkoły Podstawowej nr1 w Luboniu.

E.K.

Lato nad morzem

Komenda Ośrodka ZHP Luboń przyjmuje zgłoszenia uczestników, którzy chcą wziąć udział w obozie letnim w Ostrowie koło Jastrzębiej Góry (Hel) w terminie 27.07.97r.-09.08.97r. Koszt - 330 zł. Zapewnione atrakcje. Możliwość płatności w ratach.

Informacje pod nr 131-451 lub 105-533.



Z SERCA

...to rubryka przeznaczona na życzenia płynące z głębi serca. Czekamy na listy, kartki, telefony z ciepłymi słowami dla bliskich. Każde życzenie zostanie zamieszczone **bezpłatnie**.

☀ Kochanej siostrzyczce **Natalii** z okazji 11-tych urodzin dużo zdrowia, spełnienia marzeń oraz szóstek i piątek w szkole życzą siostra Kasia i kuzynka Paulina.

☀ Najukochańszej **babci Alinie** z okazji 61-tych urodzin dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń życzą wnuczki: Kasia, Natalia i Paulina.

☀ Kochanemu **tacie Mietkowi** z okazji 41-tych urodzin dużo zdrowia, szczęścia oraz spełnienia marzeń życzą córki Kasia i Natalia.

☀ Najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności z okazji urodzin śląda **mamie Elżbiecie** córka Joanna.

☀ **Milenie T.** - w dniu urodzin, życiowej drogi usłanej różami bez kolców życzą Rodzice.

☀ **Ryszardowi Bylińskiemu** - kwietniowemu solenizantowi, wiele gorących życzeń okraszonych „małą kropelką” składają Danką i Ilona.

☀ **Michałowi Rogackiemu** z okazji 18-tych urodzin wszelkiej pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń życzy chrześna z mężem, dziećmi, babcią i ciocią.

☀ Kochanym Nowożeńcom **Jurkowi W. i Magdalenie G.** na nowej drodze życia wszystkiego najlepszego.

☀ Jesteście dwoje, dwoje na wszystko: na miłość, ból, godziny szczęścia, na wygrane i przegrane, na życie i do śmierci - dwoje. Niech o Tym pamiętają.

☀ Tego Wam życzą z całego serca rodzice i siostra.

☀ **Maciejowi Zielińskiemu** w dniu 25-tych urodzin wszystkiego najlepszego, spełnienia życiowych planów, wszelkiej pomyślności i „lepszego sprawności wycieraczek” życzy Patrycja i Kasia.

☀ Pani **Dorocie Matysiak** serdeczne podziękowanie za pomoc w wypełnianiu zeznań podatkowych składają członkowie Klubu „Promyk”

☀ Drogiej koleżance **Bernadecie Stachowiak** dużo radości, pogody ducha i ciepłych na budowę składają koleżanki z BM

♦ Matematyka, tel. 131-063 (083)

♦ Zakład Dekarsko - Blacharski przyjmie zlecenia, tel. 130-115 (084)

♦ Przyjmujemy opiekę nad dzieckiem, Luboń ul. A. Poznań 35/6 (085)

♦ Dobrą krawcową zatrudnię. Warunki bardzo dobre, tel. 307-888 (086)

♦ Sprzedam tanio nowe części do wołgi Gaz 24, tel. 307-342 (087)

♦ Rencista poszukuje pracy w księgowości. Znajomość komputera, tel. 131-122

♦ Przyjmę uczniów w zawodzie lakiernik samochodowy, Luboń 3 ul. Krasickiego 19 (088)

♦ Kupię używaną antenę satelitarną, tel. 103-763 (089)

♦ Sprzedam Comodore 64 (tanio), tel. 103-517 (090)

♦ Malowanie, tapetowanie, tel. 104-097 (091)

♦ Angielski, tel. 131-109 (092)

♦ Trio muzyczne - na wesela, zabawy. Luboń 3 ul. Poniatowskiego 8, tel. 322-930 (093)

♦ Sprzedam komputer Amigę 500, tel. 131-607 (094)

♦ Sprzedam meblówiankę - mahoń, komplet wypoczynkowy 3, 2, 1 welur, tel. 205-204 po godz. 18.00 (095)

♦ Przyjmę opiekunkę do półtorarocznego dziecka, tel. 103-563 (096)

♦ Sprzedam tunele foliowe ze szczytami oszklonymi, tel. 130-108 (097)

♦ Sprzedam fiata - „Panda” rocznik 1984, tel. 103-591 (099)

♦ Matematyka - korepetycje, egzaminy wstępne, matury, tel.pr. 307-200 dom 651-504 (100)

♦ Sprzedam fiata 126p - 1994 rok, tel. 103-033 (102)

skim szczere życzenia pomyślności i szczęścia składają Urszula oraz Sławek z Violetką i dziećmi.

☀ Kochanym Dzieciom **Elżbiecie i Piotrowi Nowakom** w 16-tą rocznicę zawarcia Związku Małżeńskiego wszystkiego najlepszego na dalsze lata, zdrowia, zgody i miłości oraz pociechy z synów życzą rodzice i siostra.

☀ Kochanym dzieciom **Kindze i Krzysztofowi Deska** z okazji 3-ciej rocznicy ślubu, serdeczne życzenia dalszych pomyślności lat w zdrowiu i radości życzą rodzice Halina i Andrzej oraz brat Artur.

☀ Kochanym Rodzicom **Ewie i Tadeuszowi Kałużnym** z okazji 25-lecia związku małżeńskiego dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego oraz doczekania kolejnych jubileuszy życzą Kasia i Paulina.

☀ „Miłość powiększa i upiększa rzeczy, daje im oddech nieprzemijalności” Wspaniałym i bardzo kochanym rodzicom **Dorocie i Jerzemu Matysiakom** w 26 rocznicę ślubu wiele miłości i dalszych szczęśliwych dni życzą Mateusz, Paulina i Madzia.

☀ Państwu **Bernadecie i Piotrowi Lisowskim** z okazji 4 rocznicy zawarcia



URODZENIA

* Wiktoria Pausz 02.03.197r. Luboń ul.Nad Strumykiem 4

* Julia Goch 03.03.1997r. Luboń ul.Sikorskiego 1/26

* Patrycja Ciećko 05.03.1997r. Luboń ul.Sikorskiego 11/27

* Patryk Okołowski 05.03.1997r. Luboń ul.Kościuszki 43/5

* Martyna Pawlik 13.03.1997r. Luboń ul.Poniatowskiego 45

01.03.1997r.

♥ Przemysław Zygrkalis (Poznań) i Agnieszka Kasińska (Luboń)

ŚLUBY



+ Antonina Kimmel 1.90 Luboń ul.Osiedlowa 11/1

+ Pelagia Dehmel 1.84 Luboń ul.Kościuszki 99

+ Gertruda Bukowska 1.82 Luboń ul.Sikorskiego 21/22

+ Kazimiera Bilska 1.59 Luboń ul.Ar. Poznań 81

+ Marta Skibicka 1.74 Luboń ul.Żabikowska 74

+ Bernard Wołek 1.58 Luboń ul.Juranda 4a

+ Genowefa Plenzler 1.42 Luboń ul.J. Panka 24

+ Maria Proteszczak 1.83 Luboń ul.Solskiego 6a

+ Stefania Hernes 1.85 Luboń ul.Łączna 30

+ Ryszard Wronkowski 1.67 Luboń ul.Żabikowska 62J/38

+ Prakseda Ciszak 1.88 Luboń ul.Malinowa 7

+ Edmund Marciniak 1.68 Luboń ul.Niepodległości 5a

ZGONY



Druhowi **Tadeuszowi Plenzlerowi** wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci żony Genowefy składają instruktorzy Ośrodka ZHP w Luboniu.

SPRZEDAŻ TRUMIEN

duży wybór

- sarkofagi
- tabliczki

- krzyże
- obudowy mogił

Zapewniamy transport.

Luboń - Żabikowo, ul. Graniczna 31
czynne 8.00 - 20.00, tel. 130 - 155
400 m od ul. Cmentarnej

♦ Sprzedam ogródek działkowy przy ul. Świerczewskiej w Poznaniu, tel. 103-379 (103)

♦ Przyjmę uczennice do nauki w zawodzie sprzedawca, tel. 131-845

♦ Sprzedam fiata 126p - rocznik 1979 (tanio), tel. k. 0602-276-034 (104)

♦ Sprzedam motorower „Simson” S 50, Luboń, Łączna 34

♦ Sprzedam motorower „Suzuki” 80 Chopper, Luboń, Łączna 34

♦ Pokój lub budynek gospodarczy wynajmę, tel. 102-679 (105)

♦ Sprzedam pawilon handlowy 16m2, tel. 130-524 (106)

♦ Komputerowe przepisywanie tekstów (również tabele i schematy), najlepiej wieczorem, tel. 103-324 (107)

♦ Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Luboniu, tel.131-404

♦ Sprzedam działkę budowlaną 500 i 600m2 lub jako całość Luboń - Żabikowo, tel.102-464

♦ Sprzedam nową, nie używaną maszynę dziewiarską dwupłytową „Veritas” z oprzyrządowaniem, tel. 130-108 (098)

♦ Małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia (może być do remontu) tel.pr. 699-331 wew. 122 (101)

Kolacja we dwoje

Po raz kolejny przedstawiamy propozycję dla wszystkich par małżeńskich obchodzących rocznicę wspólnego życia. Nadesłane do końca każdego miesiąca życzenia, wezmą udział w losowaniu zaproszenia dla jubilatów na **romantyczną kolację we dwoje**. Fundatorem jest właściciel restauracji „NOVA” przy ul. Poznańskiej 47 w Puszczykowie.

Ponieważ nie na wszystkich kartkach z życzeniami podany jest adres jubilatów przypominamy, że w **losowaniu bierze udział tylko jedno życzenie nadesłane na nazwisko pary małżeńskiej zawierające dane osobowe, adres zamieszkania oraz numer telefonu jubilatów**.

☀ Kochanym Rodzicom i Dziadkom państwu **Róży i Aleksandrowi Matalewskim** w 30-tą rocznicę Sakramentu Małżeństwa moc gorących życzeń wszelkiej pomyślności, zdrowia i szczęścia składają Agnieszka i Robert z dziećmi.

☀ W 30-tą rocznicę Sakramentu Małżeństwa **Róży i Aleksandrowi Matalew-**

związku małżeńskiego, najserdeczniejsze życzenia długich lat szczęścia w zdrowiu i radości składają Grażyna i Rafał.

☀ Wspaniałym, jedynym w swoim rodzaju Rodzicom - **Marii i Kazimierzowi Spychała** dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, jeszcze więcej uśmiechu, poczucia humoru, wyrozumiałości oraz pociechy z siebie i dzieci z okazji 23 rocznicy ślubu życzą Kalmajami i Łoli.

☀ Kochanym Rodzicom - **Ewie i Tomkowi Zagolda** z okazji 10 rocznicy ślubu najserdeczniejsze życzenia: dużo radości, pogody ducha życzą Natalia, Dominika, Tomuś.

☀ Kochanym Rodzicom - **Elżbiecie i Romanowi Linke** z okazji 34 rocznicy ślubu pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia dużo zdrowia oraz szczęścia: „Niech Wam słonko jasno świeci. Niech Wam słodko życie leci. Życie szczęśliwie wśród radości. Stajcie się w pomyślności.” Te piękne życzenia przesyłają córka z mężem oraz synowie z żonami.

☀ Kochanym Rodzicom - **Danieli i Januszowi Kaźmierczakom** z okazji 25

rocznicy ślubu serdeczne życzenia dalszych pomyślności lat w zdrowiu i radości życzą dzieci Tomek, Sławek, Łukasz oraz Robert z żoną Moniką i synem Jakubem.

☀ Kochanym Rodzicom - **Sabinie i Jerzemu Mikołajczakom** z okazji 20 rocznicy ślubu oraz imienin serdeczne życzenia pomyślności lat życzą Dawid, Łukasz i Patryk.

☀ Kochanym Rodzicom - **Reginie i Januszowi** z okazji 14 rocznicy ślubu, pomyślności oraz spełniania marzeń życzą Łukasz, Magda, Iza.

☀ W dniu 16 kwietnia 9 rocznicę ślubu obchodzić będą kochani Rodzice - **Agata i Wojciech Sajnajowie**. Z tej okazji serdeczne życzenia wielu długich, szczęśliwych lat w zdrowiu i wzajemnej miłości życzą kochające córeczki: Madzia, Ania i Weronika. Do życzeń dołączają się rodzice i siostra z rodziną.

Na romantyczną kolację we dwoje do restauracji „NOVA” pojedą w tym miesiącu Państwo Sabina i Jerzy Mikołajczakowie z ul. gen. Sikorskiego 15/4.

REKLAMA w

**WIEŚCIACH
LUBOŃSKICH**

NAJTAŃSZA!

**NAJWIĘCEJ
ODBIORCÓW!**

ZAKŁAD ELEKTRYCZNY

poleca usługi
w zakresie prac
elektroinstalacyjnych.

Wystawiamy r-ki VAT.

tel. 130 - 076
130 - 557 (po 16.00)

(092)

Nowo otwarta
Firma usługowo - Handlowa

TOP - PLAST

- * Spawanie plastików
- * Zderzaki samochodowe, spojler
- * Lampy itp.

Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 5

(112)

KRAWIECTWO

poleca:

- * ubrania męskie
- * marynarki
- * spodnie
- * żakiety

Luboń, ul. Niezłomnych 3a
tel. 130 - 330
pn - pt 7.00 - 15.00

(085)

ZAKŁAD STOLARSKI Jacek Kędziora

OKNA

DRZWI

SCHODY

62-032 LUBOŃ
ul. Dworcowa 33
tel. (0-61) 10 54 29

Przyjmę uczniów
w zawodzie stolarz.

(101)

Zaprasza Nowy Sklep Odzieżowy

Luboń, ul. g. Sikorskiego 17
(pawilon)
były Lumpex

Odzież damska, męska
Specjalność: bluzki damskie

ceny super atrakcyjne

(081)

KSERO

W GODZINACH OTWARCIA

BIBLIOTEKI

ŻABIKOWSKA 42

Firma

NOVOL

**zatrudni na produkcji
w nowo wybudowanym zakładzie
w Komornikach**

**mężczyzn rencistów
II i III grupy inwalidzkiej
w wieku do 40 lat**

**kontakt telefoniczny
13 - 11 - 15 lub 13 - 11 - 77
od pon. do pt. 8.00 - 15.00**

(128)

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

„MAXBUD”

LUBOŃ, ul. Kościuszki 79
PROMOCJA!



- * STYROPIAN „15” - 80 zł/m3
- * SIPOREX „24” 4,10 zł/szt.
- * SIPOREX „12” 2,05 zł/szt.
- * WEŁNA MINERALNA /ROKMUR/
2,71 zł/m2
- * CEMENT 164,50/tona

PLUS VAT

- * CEGŁA KLINKIEROWA
- * CEGŁA PEŁNA
- * PUSTAK SZCZELINOWY
- * KLEJ ATLAS
- * i INNE

TEL/FAX 131 920
CZYNNE OD 7.30 DO 16.00

PRZY PEŁNYM ZESTAWIE - TRANSPORT GRATIS!

(129)

INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Wolności 2, tel. 130-011
czynny pn. 8.00 - 16.00
od wt. do pt. 7.15 - 15.00

◆ **Burmistrz Lubonia**
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 130 - 141

◆ **Rada Miejska Lubonia**
przewodniczący
dr Zdzisław Szafranski
dyżury radnych w pon. 16 - 18
tel. 130-011, w. 226

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 130 - 999

◆ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 130-997 lub 130-342

◆ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
dla Lubonia
Mosina, tel. 132 - 171

◆ **STRAŻ MIEJSKA**
pl. Wolności 2
tel. 130-011, w. 224 lub 139-091

◆ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Żabikowska 36
tel. 130-998

◆ **POSTERUNEK
ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2
tel. 130-302

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK
KULTURY**
ul. Armii Poznań 51a
tel. 130-581, w. 373
czynny: pn. - czw. 10 - 18
pt, sob. 12 - 20

◆ **DOM KULTURY ROLNIKA**
ul. Sobieskiego 97
tel. 130-072
codziennie: 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn. - pt. 10 - 14, sob. 10 - 13

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
ul. Żabikowska 42, tel. 130-972
czynna: pn. - pt. 12 - 18.30
wt, czw, 10 - 15, sob. 9 - 13

◆ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2
ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 18
2-ga i 4-ta środa 11 - 17
Filia nr 3
Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, czw, 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4
ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt, czw. 11 - 17.30, pt. 9 - 15

◆ **Redakcja**
**WIEŚCI
LUBOŃSKIE**

tel. 104 - 335

◆ **Biuro reklam i ogłoszeń**

**WIEŚCI
LUBOŃSKIE**

tel. 130 - 972

Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy
w godzinach otwarcia Biblioteki.

◆ **Dyżury redakcyjne:**
**WIEŚCI
LUBOŃSKIE**

pn. 13.00 - 14.00
wt. 12.00 - 13.00
śr. 17.00 - 18.00
czw. 11.00 - 12.00
pt. 17.00 - 19.00
sb. 9.00 - 11.00

◆ **PRZYCHODNIE**
Dziecięca, ul. C. Ratajskiego,
tel. 130 - 013
Ogólna dla dorosłych, ul. Okrzei 65
tel. 130 - 362
Ogólna, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 130 - 901

◆ **APTEKI**
pl. Wolności 6, tel. 130 - 282
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon)
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 10-31-85
czynna 8.00 - 20.00
soboty 8.00 - 14.00

◆ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 130 - 366
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
wszystkie soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 130 - 233
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

◆ **MIEJSKI OŚRODEK
POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Okrzei 65, tel. 131 - 939

◆ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO -
PEDAGOGICZNA**
pon. i piątki 8 - 14, wtorki 8 - 17
środy i czwartki 8 - 19

◆ **BIURO NAPRAW TELEFONÓW**
pl. Wolności 6
tel. 130 - 004

◆ **MIEJSKA KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. „TRANSLUB”
ul. Przemysłowa 13, tel. 130 - 145
Całodobowa informacja
autobusowa tel. 530 - 940

◆ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**
ul. Żabikowska 62, tel. 130 - 171

◆ **STACJA PKP LUBOŃ**
ul. Dworcowa, tel. 130 - 431

◆ **PTTK**
ul. Żabikowska 60 (piwnica)
pon. 17.15 - 19.00

**WIEŚCI
LUBOŃSKIE** ISSN 1232-356 X

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców. **WYDAWCA:** Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”. tel. 104 - 335 **ADRES:** 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka, tel. 130-972).

Red. techniczny Tomasz Linkiewicz, sekretarz red. Hanna Siatka, red. naczelny Piotr Paweł Ruszkowski.

Spółeczne kolegium redakcyjne: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Małepczak, Izabella Szczepaniak, Władysław Szczepaniak, Jolanta Turzańska.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów. **Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia Biblioteki, za ich treść nie odpowiadamy.**



IGLOPIL
EXPORT - IMPORT - HANDEL

URZĄDZENIA CHŁODNICZE

CENY FABRYCZNE

lady, szafy, witryny
lady cukiernicze
inne w/g zamówień
Dowóz i montaż
u klienta gratis!

Raty bez poręczycieli!!!

System ratalny LUKAS

ZBIGNIEW OCHYRA
Poznań, ul. Chodzieska 5
tel. (061) 48-93-36
64-920 Piła, ul. Karłowicza 19
tel./fax (067) 13-45-68

Usługi introligatorskie
oprawa książek, czasopism
prac dyplomowych,
magisterskich,
dokumentacji, roczników.

szybko! tanio!

Luboń,
ul. Paderewskiego 29
(daw. Pasikowskiego)
tel. 102 - 435

Wapno palone - budowlane
(nie gaszone)
w workach polietylenowych
po 50 kg w cenie 170 zł/tonę
sprzeda

Zakład
Doświadczalno - Produkcyjny
„Sulfochem” sp. z o.o.
62-030 Luboń, ul. R. Maya 1
tel. 130 - 191 lub 130 - 433

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH



TEL. 105-180 (122)
LUBOŃ 4
UL. SOBIESKIEGO 96a

Dziewiarstwo maszynowe
poleca:

- * kamizele
- * spódnice
- * swetry
- * sweterki komunijne

TEL. 131 - 137

Luboń 3
ul. Wojska Polskiego 23

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kollątaja 14
tel. 103 - 293

WULKANIZACJA TANIO OPONY UŻYWANE



KOMPLEKSOWA
NAPRAWA
I WYWAŻANIE
KÓŁ. 24 h

LUBOŃ
ŻABIKOWO
UL. GRUSZKOWA 9
TEL. 103 - 176

ZA PĘTLĄ AUTOBUSOWĄ
NR 56 ORAZ L1
W KIERUNKU UL. TRAUGUTTA

Gospodarstwo Ogrodnicze A.W. STRĄCZKOWSCY

oferuje w sezonie wiosennym:

Sadzonki:

- warzyw
- kwiatów
- ziół
- pomidorów szklarniowych
- pomidorów gruntowych (od 15 V)

Kwiaty rabatowe:

- niecierpek
- szalwia
- aksamitka
- werbena
- petunia

Kwiaty balkonowe:

- pelargonia bluszczolistna
- **surfinia** z etykietą oryginalności



Sprzedaż: od poniedziałku do soboty
(1,2,3 maj - również otwarte)

Luboń - Żabikowo
ul. Wojska Polskiego 7
tel. 130 - 094

Zakład Fryzjerski „Wacław”

Zaprasza od 1.03.1997 r.

pn - pt 9.00 - 17.00
sob 9.00 - 14.00

Luboń
ul. Niezłomnych 1

Projekty i wystroje wnętrz
Malarstwo i rzeźba
artystyczne - świeckie, sakralne
i inne

Pracownia
plastyczna
Edward
Gąsior

Przyjmowanie zleceń
i realizacja wnętrz
wg projektów
Remonty i adaptacje

ZRB Tom-Bud s.c.
T.W. Michalski
Luboń - Polna 12
061-131-908
0-602-249-474

Nowootwarta Kwiaciarnia
u „Maćka” zaprasza:

- * kwiaty cięte
- * wiązanki
- * upominki
- * pocztówki okolicznościowe
- * ziemia ogrodnicza

Luboń, ul. Poniatowskiego 29
czynna
pn-pt od godz. 9.00 - 17.00
sob i niedz 9.00 - 13.00

MEBLE tapicerowane

sprzedaż, przyjmowanie zamówień
bardzo dogodne raty,
BEZ OPROCENTOWANIA, BEZ ŻYRANTÓW

komplety wypoczynkowe, kanapy,
amerykanki, sofy, narożniki

Luboń, ul. gen. Sikorskiego 6

pn. - pt. 11.00 - 17.00, soboty 10.00 - 13.00

(016)

Wyrób piecy centralnego
ogrzewania, CO, wod.-kan.
plastik, miedź,
montaż pomp obiegowych
i wewnętrzne
instalacje gazowe.

tel. 131 - 296

Luboń 3, ul. Kościuszki 84
Wystawiam faktury VAT

(050)

Sprzedaż i montaż
zestawów satelitarnych

* anten RTV
* osprzęt i kable

Hurt i Detal

Poznań, ul. Strzelecka 34
(róg ul. Łąkowej)

tel. 530 - 579

tel. po godz. 18.00: 627 - 058

czynny pn - pt 9.00 - 18.00

sob 9.00 - 14.00

(124)



- TAXI OSOBOWE - DOJAZD W I STREFIE BEZPŁATNY ●
- 10% ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW ● ZAKUPY NA TELEFON ●
- NAJTAŃSZY TRANSPORT BAGAŻOWY ●

(005)

SKLEP AUTO CZĘŚCI

Polonez Fiat 126p Żuk
Podstawowe części
do samochodów zachodnich
blacharka
i mechanika samochodowa

LUBOŃ, UL. ŻABIKOWSKA 19
TEL. 131 - 993 FAX 305 - 168

ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANÝ

Blacharstwo Dekarstwo
Murarstwo
Ocieplanie domów
Malarstwo Szklarstwo

Jan Łapa

zakład Luboń
ul. Żabikowska 19
zam. Poznań Gostyńska 138
fax 305 - 168

(116)

Hurtownia „Koloryt”

* **Farby**
- emulsyjne
20 l od 63,20 zł brutto
- akrylowe
- łatalowe
- antykorozyjne
- chlorokauczukowe

* **Lakiery**
- lakobejce DIXOL
0,8 l od 8,05 zł brutto
- DREWNOŁAK
- DOMALUX
- KAPON

* **Kleje**
- parkietarz
20 kg od 74 zł brutto
- osakryl
10 kg od 31,92 zł brutto

* **Piany montażowe**
„MAKROFLEX”
750 ml od 15,65 zł brutto

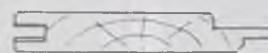
* **Silikony „TYTAN”**

(127)

**Ceny hurtowe
przy sprzedaży detalicznej**

Luboń, ul. Armii Poznań 24
tel. komórkowy 0602-247-801

WYRÓB BOAZERII



- sosnowej
- modrzewiowej
- świerkowej

- do zastosowania
na zewnątrz
i do wewnątrz
- listwy montażowe

ZAKŁAD STOLARSKI - ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-030 LUBOŃ
TEL. 105. 333

(040)

PIECIE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 131 - 960

(038)

MARCO-POLO

Janusz Jakubczak



→ anteny TV-SAT

→ obrotnice
do anten
satelitarnych

→ anteny telewizyjne
osprzęt TV

→ serwis techniczny
TV-SAT, RTV

→ montaż instalacji TV i SAT

→ videofilmowanie S - VHS

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
RATY**

ul. Wiejska 3, Luboń 4
tel. 131 - 489, 130 - 897

(102)

Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 130 - 219

(043)

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO

LUBOŃ
ul. KOŚCIUSZKI 64, TEL. 131-244

Autoryzowany serwis:

"ZELMER", "NIEWIADÓW", "DEZAL", "MESKO", "SELF", "PHILIPS-FAREL",
"HADEN-LIBELLA"

Sprzedaż części zamiennych.

Zakład czynny od pon. do piąt. 10.00 - 18.00
sobota 9.00 - 13.00

(118)

USŁUGI INSTALACYJNE

WOD. - KAN. - C.O. - GAZ.
SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH

Junkersy - Kotły C.O. - Kuchenki

tel. 13-14-22

tel. 10-44-58

tel. kom. 0-602-29-91-46

(103)

"KONSTAL"

Ślusarstwo

Luboń 4,
ul. Ratajczaka 13a

wykonujemy

- ♦ drzwi
- ♦ okna wystawowe
- ♦ bramy wjazdowe
i garażowe
- ♦ kraty
- ♦ balustrady
- ♦ ogrodzenia
- ♦ konstrukcje stalowe

TEL. 102 - 760

(123)

Mechanika Pojazdowa

FIAT, OPEL, VW, BMW, AUDI, FORD, ZASTAWA, POLONEZ, DACIA, TRABANT, CINQUECENTO
M. Krajewski & R. Szalek

(115)

poleca usługi w zakresie:
napraw bieżących i głównych, regulacji pojazdów samochodowych, osobowych i dostawczych

ZAPRASZAMY
PN - PT 9.00 - 17.00
SOB 9.00 - 13.00

tel. 102 - 638

LUBOŃ
ul. KOPERNIKA 11
(przy stacji CPN)



BIURO PROJEKTOWE TADEUSZ WARMUZ

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- wybór wykonawców na roboty budowlane, elektryczne, wodne i gazowe

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 102 - 983

UWAGA!

BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

(010)

Naprawa elektronarzędzi:
wiertarki, szlifierki, młoty
udarowo - obrotowe
Celma, Bosch,
Makita, Narex i inne
oraz
sprzętu gospodarstwa domowego,
pralek wirnikowych i wirówek.

Luboń,
ul. Kopernika 1 (koło CPN)
tel. 102 - 621
czynne od 16.00 do 20.00

(021)



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 131 - 695

(027)

ROLEX
tel./fax (061) 105 - 170
tel. kom. 060 1733515

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
„ROLEX”
ul. Sobieskiego 89, 62-030 Luboń

(029)

BRAMY

Garażowe - już od 125 zł za m2
Ogrodzeniowe
również zdalnie sterowane
Rolety okienne



Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)
TEL. 13-13-48

(028)

NAPRAWA ŁODÓWEK ZAMRAŻAREK PRALEK AUTOMATYCZNYCH

zmiana numeru
telefonu ze 130 - 403
na 0602-276-034

LUBOŃ
UL. MATEJKI 9A

(093)

Zakład Parkieciarski

Oferujemy:

- układanie i cyklinowanie
- parkietu
- mozaiki
- podłóg
- paneli
- wykładzin

(027)

Robert Zieliński
ul. Migalli 31
62-031 Luboń

tel. 103 - 358

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta

tel. 107-530 lub 0601-790-530

Luboń - Komorniki, ul. Fabianowska 11

(008)

Biuro Obrotu Nieruchomościami "LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna i geodezyjna.

Luboń, ul. Poniatowskiego 67
tel. 670-621, 130-108

(050)

PIT-y ROCZNE Tanio i fachowo tel. 10 - 35 - 31

wtorek, środa, czwartek 18.00-20.00

„KSIĘGA” - Luboń
ul. Sobieskiego 10

(099)

Biuro Rachunkowe Luboń, ul. Armii Poznań 46

tel. 131- -714

świadczy usługi w zakresie:
* prowadzenia ksiąg handlowych
* ksiąg przychodów i rozchodów
* ewidencji VAT
* rozliczeń ZUS

Biuro zaprasza
od wtorku do czwartku
w godz. 15.00 - 20.00

(174)

RESTAURACJA NOVA

62-040 PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 133 - 012

(046)

ROWERY CZĘŚCI OGUMIENIE BOGATY ASORTYMENT ATRAKCYJNE CENY OBNIŻKA CEN ROWERÓW

UL. STRUMYKOWA 16
LUBOŃ
TEL. 131 - 818
RATY BEZ ZYRANTÓW
CZYNNE
PN - PT 10.00 - 17.00
SOB 10.00 - 14.00

(064)

ROWERY GÓRSKIE I TRENINGOWE

CZĘŚCI ZAMIENNE
OGUMIENIE, SERWIS
RATY BEZ ZYRANTÓW
tel. 103 - 189

GODZINY OTWARCIA:
PN - PT 10.00 - 18.00
SOB 10.00 - 14.00



(030)

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 51

Rok. za³. 1973



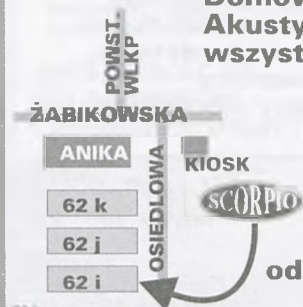
tel./fax 130-476

P.P.H.U. „SCORPIO”

Jerzy Wojciechowski

LUBOŃ - ŻABIKOWSKA 62, blok „i”

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - SERWIS
 WZMACNIACZE ANTENOWE - cena hurtowa
 OSPRZĘT antenowy i TV kablowej
 Trójniki TV kablowej 6 zł
 ANTENY TV (możliwość montażu)
 Drobne naprawy TV i magnetowidów
 Naprawa pilotów i autoalarmów,
 radarów drogowych i tunerów satelitarnych.
 Domowe wykrywacze gazu (alarm).
 Akustyczne testery
 wszystkich walut światowych (atest).



ZAPRASZAMY
 od poniedziałku do piątku 10.00 - 18.00
 w soboty 10.00 - 15.00

(024)

ELEKTRONICZNE NUMERY NA BUDYNKI

PPH JĘDRZEJ TOMCZAK

62-030 LUBOŃ 1
 STRUMYKOWA 21
 TEL. 13-18-13

PPHU „AMADIS” LUBOŃ

ul. Żabikowska 2
 przyjmie
 uczniów w zawodzie
 tapicer meblowy

(110)

Zakład produkcyjny

oferuje:
 współpracę
 w zakresie
 wyrobów z gumy

Tanio

Solidnie

Szybko

tel. 131 - 568

62-030 Luboń
 ul. Nad Strumykiem 11

(095)

ODZIEŻ UŻYWANA I NOWA BIELIZNA RAJSTOPY SKARPETY



PASMANTERIA
 WYROBY z PIERZA
 POŚCIELE RĘCZNIKI
 UPOMINKI

ZAPRASZAMY: PN - PT - 9.00 - 17.00

SOB. 10.00 - 13.00

LUBOŃ

UL. DWORCOWA 12

(036)

SKLEP



LUBOŃ

UL. DWORCOWA 12

ZAPRASZA NA WYPRZEDAŻ
 ODZIEŻY UŻYWANEJ

WSZYSTKO 10 zł kilogram

PN - PT - 9.00 - 17.00

SOB. 10.00 - 13.00

(036)

Zakład
 Remontowo - Budowlany
 W. Michalski
 62 - 030 Luboń
 ul. Polna 12
 131 - 908, 0602 - 249 - 474

Hurtownia
 Materiałów Budowlanych
 Poznań, ul. Szyperska 8
 tel. 520 - 151

Usługi w zakresie:

- budownictwo ogólne
- instalacje
- malarskie
- ocieplenia
- sufity
- podbitki dachów
- tynki
- płytki

Rachunki

(049)

OKNA PCV „TWOJE OKNO”

SPRZEDAŻ

MONTAŻ

WYMIANA

DORADZTWO



LUBOŃ

ul. WOJSKA POLSKIEGO 31

TEL./FAX 103-617

(121)

SKLEP MEBLOWY

oferuje na raty bez żyrantów

- narożniki
- sofy 3+2+1
- fotele rozkładane
- komplety wypoczynkowe
- zestawy kuchenne
- zestawy młodzieżowe
- segmenty pokojowe
- meble łazienkowe
- ławostół

TEL
 103 659

ZAPRASZAMY: pon. - pt. 10.00 - 18.00
 sobota 10.00 - 14.00

Luboń, ul. Żabikowska 47 (pawilon koło „Optyka”)

ZAKŁAD PRODUKCYJNY: Luboń, ul. Żabikowska 2

(111)

Centrum handlowe

Gesa

Kupon
 konkursowy
 na
 odwrocie

ZAKUPY Z NAGRODAMI

NA KAŻDEGO KLIENTA, KTÓRY DOKONA
 JEDNORAZOWEGO ZAKUPU O WARTOŚCI
 POWYŻEJ 50 ZŁ, CZEKAJA KUPONY,
 KTÓRE BĘDĄ BRAŁY UDZIAŁ
 W LOSOWANIU CENNYCH NAGRÓD
 LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ
 W DNIU 10.05.1997, GODZINA 14.00

Luboń
 ul. Paderewskiego 18
 ! zapraszamy !
 pon. - sobota 10.00 - 19.00
 niedziela 11.00 - 17.00

(106)

TYSIĄCE TOWARÓW - WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU!!!



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 103 - 031

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00**

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

(012)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

TERALEX

BIURO PRAWNO - PODATKOWE

- porady prawne
- doradztwo podatkowe
- obsługa prawna małych firm i zakładów
- pośrednictwo leasingowe
- umowy, pozwoly, podania
- prowadzenie ksiąg podatkowych i rejestrów VAT
- ryczałt ewidencjonowany
- zeznania podatkowe
- wnioski kredytowe, biznesplany
- wyceny nieruchomości

Luboń:
ul. 1 Maja 24a Pn - Pt 17-19
tel./fax 105 - 211

Poznań:
ul. Dmowskiego 35/2
tel./fax 651 - 178

(018)

GABINET LEKARSKI PEDIATRA

Lek. med.

Jolanta Michocka

Luboń, ul. ks. Streicha 7/2

tel: 130 - 350

Wizyty domowe u pacjenta

(014)

AMPLICO LIFE

PIERWSZE AMERYKAŃSKO - POLSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE
I REASEKURACJI S.A.

OFERUJE:

INDYWIDUALNE
UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE:
TERMINOWE, DOŻYWOTNIE,
MIESZANE,
OCHRONNO-EMERYTALNE
UBEZPIECZENIA EMERYTALNE I
POSAGOWE
UBEZPIECZENIA GRUPOWE W
ZAKŁADACH
UMOWY DODATKOWE:
GWARANCJA, OCHRONA,
ZDROWIE I LOKATA
WYPADKOWE PAKIETY
UBEZPIECZENIOWE: RODZINA,
ASEKURACJA + PIERWSZA
POMOC.

LICENCJONOWANY
AGENT UBEZPIECZENIOWY

RYSZARD MARCINIAK

TEL. 130 - 566

(107)

PRACOWNIA OPTYCZNA

Luboń, Żabikowska 47

czynna codziennie od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 12.00

Wykonuję usługi na recepty, również w Przychodni Rejonowej w Żabikowie
pokój 104 w środy od 9.00 - 11.00

(006)

Alina Kasprowicz

lekarz chorób wewnętrznych

EKG

oznaczanie cukru we krwi na poczekaniu
badania wstępne
badania okresowe

przyjęcia w każdy wtorek od 17.00 do 18.00
w Przychodni Przyzakładowej Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Przemysłu Ziemniaczanego, Luboń, ul. Armii Poznań 49

(104)

wizyty domowe
zgłoszenia: Luboń, ul. Okrzei 25, tel. 130 - 738

Zakupy z nagrodami

Wystarczy przyjść i wrzucić wypełniony kupon do skrzynki
na terenie centrum handlowego GESA.

Każdy kupon bierze udział w losowaniu atrakcyjnych
nagród.

Do wygrania między innymi sprzęt RTV, odzież, kasety, art.
gosp. domowego i inne.

Warunkiem udziału w losowaniu nagrody będzie kupon
potwierdzony przez sprzedawcę centrum GESA.

Główna nagroda w losowaniu - telewizor kolorowy.

imię i nazwisko

adres

(106)

Junkers - Infomobil '97

Dealer „FROSCH” S.C.
Przemysław Górniaczyk, Jacek Beym
Poznań, ul. Przemysłowa 53

tel. 33 - 49 - 69
tel. 33 - 74 - 53

poleca:

- podgrzewacze ciepłej wody
- kotły jedno, dwufunkcyjne do 24 kW
- kotły żeliwne stojące do 90 kW
- automatyka sterowania

**PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO
DORADZTWO TECHNICZNE, SPRZEDAŻ, SERWIS**

Zapraszamy do odwiedzenia Infomobilu
w dniach 2 - 5 maja '97 Centrum Handlowe Franowo

JUNKERS
Bosch Thermotechnik

(117)

Lek. med.

Lesław Lenartowicz
specjalista Chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- EKG
- gastroscopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbyt
- wszywanie espermali

**KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH**

**WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - CZW 18.15 - 19.00**

(013)

**LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 103 - 314 (róg Poniatowskiego)**

mgr

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

Doradztwo rodzinne



- leczenie
moczenia
nocnego
u dzieci itp.

**GODZ. PRZYJĘĆ
WT - CZW 17.00 - 18.00**

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO-PROTETYCZNY



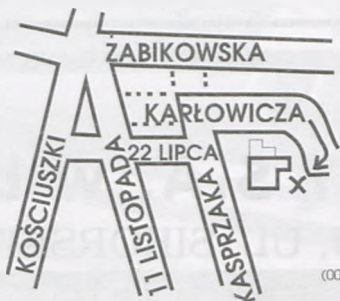
**FULL
DENT**

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakier zapobiegający próchnicy
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szklanej zęba.

◆ **RENTGEN NA MIEJSCU**

ZAPRASZAMY

ZAPAMIĘTAJ
**FULL
DENT** Twój
domowy
dentysta!



(001)

Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 131-305
Rejestracja codziennie 10.00 - 20.00

PEDIATRIA OGÓLNA



- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel: 13 - 04 - 07

(031)

GABINET OKULISYCZNY

Anna Woźniak
Specjalista Chorób Oczu

Luboń,
ul. Żabikowska 62
(pawilon)

wizyty w poniedziałki

TEL. 130 - 087

(079)

środy i piątki, 16.30-17.30

**Lekarz Weterynarii
Janusz Woliński**
wizyty domowe

tel. w godz. 9.00 - 14.00
tel. 303 - 473

w godz. 14.00 - 20.00
tel. 666 - 364



(052)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)
Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- ▷ Ginekologia i położnictwo, USG
dr W. Kozerski pon. 18.30 - 20.00 485-312
czw. 17.30 - 19.00
- dr M. Dembińska śr. 17.00 - 18.30 650-787
- ▷ Choroby serca, EKG
Interna wtorki, czwartki 619-740
dr W. Skorupski
Rejestracja wyłącznie telefoniczna
- ▷ Chirurgia ogólna
Poradnia chirurgii naczyń pon. 16.30 - 18.00 610-864
dr J. Chmielecki
- ▷ Laryngologia
dr K. Chmielecka pon. 16.30 - 18.00 610-864
- ▷ Dermatologia
dr M. Kopaczyńska pt. 16.30 - 18.00 678-153
- ▷ Okulistyka
dr A. Woźniak śr. 16.30 - 17.30 130-087
pt. 16.30 - 17.30

Honorujemy ubezpieczenia medyczne. (002)
Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

dr n. med. Arkadiusz BANACH GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOŚCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- WSZYSTKIE ZABIEGI GINEKOLOGICZNE W NARKOZIE

(053)

Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec) tel. 32 17 08

dr Anna Hornowska - Banach OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

**USG jamy brzusznej i prostaty
EKG**

Rejestracja telefoniczna 32-17-08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

(054)

GABINET PEDIATRYCZNY

Maria Przymuszała
lekarz chorób dziecięcych

Luboń, ul. Ks. Streicha 17

TEL: 130 - 482

TAKŻE WIZYTY DOMOWE

(032)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Dworcowa 6

dr med. Andrzej
Chrempiński

gabinet ortopedyczny
środa 15.30 - 16.30

dr Andrzej Lompa

specjalista chirurg
czwartek 14.30 - 15.30

dr Danuta Kleczewska -
Ratajczak

specjalista neurolog
czwartek 14.30 - 15.30

**tel. 69 - 37 - 36
69 - 36 - 95**

(061)

**Gabinet dermatologiczny
dr Danuta Dańczak**
specjalista dermatolog

(020)

przyjęcia
od pn do czw
w godz. 18.00 - 20.00

Luboń, ul. Szafirowa 23
(równoległa do ul. Zielonej
200 m od Urzędu Miasta)
tel. 102 - 862



SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY w POZNANIU

zał. w roku 1894

ODDZIAŁ W LUBONIU

62-030 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętro
tel./fax 130-131

➡ przyjmowanie oszczędności oprocentowanych w stosunku rocznym:

➡ dla lokat i wkładów terminowych:

1-tygodniowych - 10,5%
2-tygodniowych - 11,5%
3-tygodniowych - 13,5%

1-miesięcznych - 14,5%
2-miesięcznych - 15,5%
3-miesięcznych - 17%
6-miesięcznych - 18%
12-miesięcznych - 19%
24-miesięcznych - 20%

➡ udzielanie kredytów (stawki od 25.I.96)

➡ na działalność gospodarczą oprocentowanych od 27% do 29% w zależności od skali ryzyka, w tym dla rolników 29%

➡ dyskontowych 24%

➡ Kredyty preferencyjne - inwestycyjne dla rolnictwa AR i MR

➡ Kredyty preferencyjne obrotowe dla rolników 8,8%

➡ kredyty gotówkowe: do 6 mies. 27%
powyżej 6 mies. 29%

➡ dla posiadaczy ROR: do 12 mies. 26%
do 24 mies. 28%

Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej.
Bank stosuje kapitalizację odsetek po upływie zadeklarowanego okresu.
Wkłady oszczędnościowe są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

OBSŁUGA

w poniedziałki
7.45 - 15.30
od wtorku do piątku
7.45 - 14.00



BANK PRZEMYSŁOWY S.A. w ŁODZI

ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44

TEL. 131 - 411

OPROCENTOWANIE LOKAT :

NAJWYŻSZE W LUBONIU

		z kapitalizacją miesięczną
Rach. bieżący (a vista)	9%	
1-tygodniowe	14%	14,93%
2-tygodniowe	15%	16,07%
3-tygodniowe	16%	17,23%
4-tygodniowe	17%	18,38%
1-miesięczne	17,5%	18,97%
2-miesięczne	18%	19,56%
3-miesięczne	19%	20,74%
4-miesięczne	19,5%	21,34%
5-miesięczne	19,5%	21,34%

		z kapitalizacją miesięczną
6-miesięczne	19,75%	21,64%
7-miesięczne	19,75%	21,64%
8-miesięczne	19,75%	21,64%
9-miesięczne	19,75%	21,64%
10-miesięczne	19,75%	21,64%
11-miesięczne	19,75%	21,64%
12-miesięczne	20,25%	22,24%
2-letnie	20,40%	22,42%
3-letnie	20,50%	22,54%
4-letnie	20,50%	22,54%
5-letnie	20,50%	22,54%

Bank stosuje miesięczną kapitalizację odsetek.
Wkłady oszczędnościowe gwarantowane są przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

W Banku Przemysłowym przyjmowane są także opłaty bieżące /czynsz, prąd, gaz, woda itp./
Od tych wpłat Bank pobiera 0,3% prowizji.

zapraszamy

od poniedziałku do piątku
w godzinach 8.30 - 15.30